



# RADA NARODOWA

D W U T Y G O D N I K

Nr 13 (199)

Warszawa, 1 lipca 1951 r.

Rok VIII

## Subskrypcja Pożyczki Narodowej manifestacją patriotyzmu i zwartości narodu

Subskrypcja Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski przyjęta została przez nasze społeczeństwo z ogromną dumą i zrozumieniem.

Każdy wie, że w tym wielkim wroście naszej siły gospodarczej i politycznej — potrzebna jest pełna mobilizacja wszystkich naszych możliwości, potrzebny jest udział każdego obywatela. Rośnie nasz przemysł, przebudowuje się nasza wieś, potrzebujemy coraz więcej mieszkań, szkół, traktorów i maszyn, materiałów i surowców. Gdy na 40 dni przed terminem ruszyła stalownia huty „Częstochowa“, gdy ruszył Wizów, gdy setki załóg naszych fabryk — porwane tymi przykładami — skracają terminy wykonania swych zobowiązań, wtedy jeszcze bliższe, jeszcze droższe stawały się każdemu ambitne założenia Planu 6-letniego.

Budowa wielkich obiektów przemysłowych, rozwój handlu i komunikacji, wzrost uprzemysłowienia kraju wymaga również pokonywania trudności, jakie stwarza szybki rozwój gospodarczy. Przewyciężeniu tych trudności służy Pożyczka Narodowa.

Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski jest mobilizacją dodatkowych środków dla rozszerzenia i przyspieszenia naszego budownictwa. Umożliwi ona dalsze wykorzystanie stale rosnących możliwości zwiększania produkcji, a tym samym przyczyni się do dalszego wzrostu dochodu narodowego. Sumy uzyskane drogą subskrypcji pójda na nowe dodatkowe inwestycje.

Już w pierwszych godzinach po ogłoszeniu pożyczki — tysiące ludzi pracy z wiarą w lepsze jutro, radośnie składały swe podpisy na listach subskrypcyjnych.

Tysiące wypowiedzi potwierdziło ofiarność naszego narodu w pracy dla swego kraju, potwierdziło, jak bliska jest im władza ludowa.

„Pożyczam, tak jakbym sobie pożyczala“ — mówiła prządka Kubik.

„Podpisuję pożyczkę, bo chcę, by prędzej ruszyła nasza pokojowa odbudowa“ — mówił czołowy murarz, przodownik pracy, Czajka.

W Tarnowskich Górach do Prezydium MRN zgłosił się były powstaniec śląski, ociemniały inwalida Jan

Wylęzłek i oświadczył: „Nie żałowałem krwi w walce o polskość Śląska i nie żałuję pieniędzy dla wzmocnienia sił Ludowej Ojczyzny, dla wzmocnienia jej niepodległości“.

W fabrykach i kopalniach, hutach i instytucjach akcja subskrypcyjna już dobiega końca. Żołnierze i oficerowie, profesorowie i studenci, artyści i pisarze, hutnicy i górnicy, inteligencja pracująca i rzemieślnicy zadokumentowali czynem swój udział w walce o szczęśliwe jutro.

W tej wielkiej manifestacji uczestniczy również aktywnie wieś polska. Małorolny chłop, Jan Kiel, z gminy Gumiska pow. Tarnów, oświadczył deklarując swój udział w pożyczce: „Rząd Ludowy dał chłopu ziemię, wprowadził do chłopskich chat światło elektryczne, radio, książki, robotnikom dał pracę i mieszkanie. Tego wszystkiego przed wojną nie posiadaliśmy. Dlatego nie poszczędzimy grosza na pożyczkę“.

Chłopi wiedzą, że nigdy Polska nie miała tak dobrego gospodarza, jakim jest nasza władza ludowa. Ciągły wzrost produkcji przemysłowej, rozwój produkcji maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, stały się potężną dźwignią w rozwoju wsi polskiej. Zbędni na roli chłopi znaleźli zatrudnienie. Jeśli przed wojną dwie trzecie luźności utrzymywało się z rolnictwa, to dziś już 54% utrzymuje się z pracy w przemyśle, handlu, komunikacji i oświacie. Przed młodzieżą wiejską stanęły otworem drzwi do szkół, uniwersytetów.

Chłopi polscy, którzy w Plebiscycie Pokoju u boku klasy robotniczej podkreślili swą nienawiść do anglo-amerykańskich imperialistów, dziś wnoszą swój materialny wkład w szybszy rozwój siły naszej Ludowej Ojczyzny.

Ta powszechność subskrypcji — to wyraz wspólnego celu, jaki łączy nas wszystkich. Celem tym jest nasz udział w umocnieniu kraju.

Ludzie pracy wiedzą o tym, że pożyczone złotówki wrócą do nich szybko w postaci nowych fabryk, hut, kopalni, szkół, przedszkoli.

Wrogowie pokoju — obóz podlegaczy wojennych przerażony szybkim tempem odbudowy odcina nam dostawy surowców, odbudowuje Wehrmacht, zbroi się i przygotowuje nową wojnę. My odpowiadamy na to wyteżoną pracą, solidarnością ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Odpowiedzieliśmy im również powszechnym udziałem w Narodowej Pożyczce.

W akcji uświadamiającej o znaczeniu pożyczki, w pracy technicznej przy jej realizacji brali czynny

udział działacze i pracownicy rad narodowych. Gminne rady narodowe zorganizowały specjalne sesje z udziałem szerokich mas mieszkańców wsi poświęcone omówieniu znaczenia pożyczki dla Ojczyzny i każdego jej obywatela.

Realizacja pożyczki jeszcze silniej zespoliła rady narodowe z milionami ludzi pracy miast i wsi, powiększyła krąg aktywu społecznego wspomagającego rady narodowe w ich codziennej pracy.

Zadaniem prezydium rad narodowych jest utrwalić ten wzrost aktywności radnych i aktywu społecznego.

## Konferencja przewodniczących komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej w Katowicach

Sprawy gospodarki komunalnej i mieszkaniowej zajmują poważne miejsce w działalności rad, ich prezydium i komisji.

Jednak wiele rad narodowych, a zwłaszcza ich komisji, nie przejawia jeszcze należytej aktywności w tym zakresie. Również w zbyt małym stopniu komisje wciągają masy pracujące do realizacji zadań zmierzających do poprawy warunków komunalnych bytu klasy robotniczej. Komisje gospodarki komunalnej i mieszkaniowej nie zdołały jeszcze wypracować sobie właściwych form pracy.

Dla przełamania bierności większość komisji na tym odcinku, z inicjatywy Kancelarii Rady Państwa, odbyła się w dniu 16 czerwca 1951 r. w Katowicach jednodniowa konferencja z udziałem przedstawicieli terenu dla omówienia zadań komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

Konferencję poprzedziło rozesłanie do szeregu rad narodowych projektu instrukcji opracowanej przez Kancelarię Rady Państwa dla wojewódzkich i powiatowych rad narodowych w sprawie działalności komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. W ten sposób przewodniczący komisji mieli możliwość zapoznania się z projektem instrukcji oraz zgłoszenia uwag na konferencji lub uzupełnień.

Na konferencję, prócz przedstawiciela KC PZPR, przedstawicieli Kancelarii Rady Państwa oraz Ministerstwa Gospodarki Komunalnej przybyli przewodniczący lub zastępcy przewodniczących komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej wojewódzkich rad narodowych w Krakowie, Opolu, Wrocławiu, Łodzi i Poznaniu, 27 przewodniczących komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej powiatowych oraz miejskich miast stanowiących powiaty rad narodowych, 20 przewodniczących komisji urzędzenia osiedli gminnych rad narodowych woj. katowickiego, kierownicy wydziałów gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, przedstawiciele związków zawodowych i przedsiębiorstw zainteresowanych zagadnieniami budownictwa komunalnego. Razem w konferencji uczestniczyło około 120 osób.

Konferencję przewodniczył z-ca przewodniczącego Prezydium Woj. RN w Katowicach ob. Ziętek.

Na porządek obrad złożyły się następujące referaty:

1) Ocena dotychczasowej pracy komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej woj. katowickiego — wy-

głosił ob. Jan Babczyk — sekretarz Prezydium Woj. RN w Katowicach. (Streszczenie referatu drukujemy w tym numerze).

2) Formy pracy komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej — wygłosił ob. Zygfryd Sznek — z-ca Szefa Kancelarii Rady Państwa. (Referat wydrukujemy w następnym numerze).

3) Zadania komisji rad narodowych w dziedzinie gospodarki komunalnej — wygłosił ob. prof. dr Maurycy Jaroszyński. (Referat ten drukujemy w tym numerze).

4) Dyskusja.

Po wygłoszeniu referatów w dyskusji wypowiedziało się 10 mówców. W dyskusji poruszono najistotniejsze zagadnienia pracy komisji, wniesiono szereg poprawek do projektu instrukcji.

Dyskusja m. in. wykazała, że komisje gospodarki komunalnej i mieszkaniowej rad narodowych w zbyt małym jeszcze stopniu umiały powiązać się z masami pracującymi, wykorzystać ich inicjatywę i pracę dla rozwiązywania lokalnych potrzeb w zakresie polepszenia warunków bytu ludności pracującej.

Z-ca przewodniczącego Kom. Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Miejskiej Rady Narodowej w Bytomiu, ob. Urbański, stwierdził, co następuje: „Na terenie Bytomia są trudności, lecz te trudności można pokonać. Osiedle robotnicze w Bytomiu, składające się z 500 domków fińskich, wymagało remontu, kosztowałyby to około kilkuset tysięcy złotych — sposobem gospodarczym przy pomocy zainteresowanych mieszkańców koszt remontu wybitnie się zmniejszył.

Trzynaście budynków wyremontowano społecznie. Należy iść do robotnika, przemówić do niego, wskazać, że są trudności i razem z nim walczyć o pokonywanie trudności w gospodarce komunalnej“.

Silny akcent w przemówieniach był położony na zagadnienia szkolenia oraz formy łączności z masami „Formą słuszną w tym zakresie — mówił przewodniczący Kom. Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Woj. RN w Łodzi ob. Karbowski — jest odbywanie narad szkoleniowych z komisjami powiatowych rad narodowych, dzielenie się spostrzeżeniami, wskazywanie właściwych form pracy“.

Mówca zwracał uwagę na to, że obowiązkiem prezydium jest pomaganie słabo pracującym komisjom, wskazanie im zadań i pouczenie, co i jak mają robić.

Zagadnienie łączności z masami omówił również przewodniczący komisji Woj. R. N. we Wrocławiu, który m. in. wskazał, że członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej we Wrocławiu biorą udział w naradach produkcyjnych pracowników Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Woj. R. N., organizują posiedzenia wyjazdowe komisji w terenie, na które są zapraszani przewodniczący komisji powiatowych rad narodowych, komisja zorganizowała szereg narad w zakładach pracy np. w m. Legnicy i Dzierżonowie. Z inicjatywy Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Legnicy mieszkańcy pomogli w doprowadzeniu miasta do stanu zgodnego z przepisami sanitarnymi.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej M.R.N. w Zabrzu ob. Kurzeja wskazał na niewłaściwość zmieniania problematyki ustalonej w planach pracy komisji. Terminy szeregu prac ustala się „na jutro”, „są one za krótkie”. Ob. Kurzeja wskazał na zbyt słabe zainteresowanie się pracą komisji PRN ze strony komisji Woj. R. N. w Katowicach.

Omawiając formę pracy komisji, mówca podkreślił, że członkowie komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej M.R.N. w Zabrzu biorą udział w przyjęciach obywateli — odbywa się to bądź w zakładach pracy, bądź przyjmują wysłuchując ich skarg we własnych mieszkaniach.

Prof. dr M. JAROSZYŃSKI

## Zadania komisji rad narodowych w dziedzinie gospodarki komunalnej

### I.

Jest zasadą bezsporną, że komisje rad narodowych w ogóle, a komisje gospodarki komunalnej i mieszkaniowej w szczególności, są tymi organami aparatu władzy ludowej w terenie, których szczególnym zadaniem jest stałe i systematyczne wiązanie działania operatywnych jednostek aparatu — prezydiów, wydziałów, przedsiębiorstw i urzędów — z masami ludu pracującego.

Utrzymywanie stałej więzi z masami pracującymi jest obowiązkiem wszystkich organów aparatu terenowego, a nie tylko komisji. Jednakże jednostki operatywne powołane do bezpośredniego realizowania zadań, w wielkim natłoku spraw bieżących nawet przy najlepszej woli mają pod tym względem duże trudności i łatwo mogą się oddalić, a nawet oderwać od mas. I dlatego właśnie — aby temu niebezpieczeństwu zapobiec — zostały powołane do życia komisje rad narodowych, których głównym i szczególnym zadaniem jest powiązanie działania aparatu z potrzebami i życiem mas pracujących.

Komisje powinny tedy patrzeć na sprawy gospodarki komunalnej oczyma przeciętnego świadomego robotnika i chłopca. Pod tym społecznym kątem widzenia komisje powinny współdziałać z aparatem wykonawczym i działanie tego aparatu poprawiać. Zasada

Poruszono zagadnienie należytego doboru ludzi do pracy w komisji. Trudności, na jakie napotykają komisje, są często wynikiem przypadkowego, niestaranego doboru ludzi. W komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej powinny pracować osoby interesujące się tymi zagadnieniami, nie mogą również wchodzić w skład komisji osoby obciążone nadmiarem funkcji społecznych.

Poszczególni mówcy wnieśli szereg poprawek do projektu instrukcji.

Dyskusję podsumował ob. wiceminister Sznek. Podkreślił słuszność wprowadzenia do dyskusji tematyki obrazującej pracę komisji, jak również krytycznej oceny projektu instrukcji. Niewłaściwością w dyskusji było jednostronne zwracanie zbyt dużej uwagi przez niektórych mówców na trudności materialne i finansowe w rozwiązywaniu zagadnień komunalnych, bez zwrócenia uwagi na możliwość wykorzystania pracy społecznej.

Po omówieniu zgłoszonych poprawek i uwag do projektu instrukcji ob. wiceminister Sznek omówił szerzej między innymi zagadnienie pomocy ze strony komisji rady narodowej wyższego stopnia dla komisji rad narodowych niższego stopnia. „Należy przestrzec, by komisje rad wyższego rzędu nie kierowały pracami komisji rad niższego rzędu. Oderwie to komisje od terenu i zaczną one wykonywać polecenia komisji rad wyższego rzędu. Pomoc komisji Woj. R. N. dla komisji PRN, a tych z kolei dla GRN powinna przejawiać się w szkoleniu i instruktazju, a nie w wydawaniu poleceń i rozkazów”.

powyższa winna być praktycznie stosowana we wszystkich działaniach, które podejmują komisje w wykonaniu swych zadań.

Dotyczy to w szczególności kontroli. Uprawnienia kontrolne komisji nie mają granic, jednak kontrolując, komisje winny przede wszystkim patrzeć na kontrolowaną działalność i jej rzeczywiste wyniki oczyma robotnika i chłopca. Chodzi o to, czy to, co się robi w gospodarce komunalnej, jest rzeczywiście najważniejsze i najpilniejsze z punktu widzenia potrzeb mas pracujących i czy to, co się zrobiło, daje rzeczywiście realne korzyści masom. Przeprowadzając w ten sposób kontrolę, komisje winny bronić aparatu wykonawczego przed biurokratyzmem i bezduszną rutyną, które są nieuniknionym następstwem odrywania się od mas.

To samo dotyczy inicjatywy, jaką komisje powinny podejmować co do nowych prac w gospodarce komunalnej. Potrzeby klasy robotniczej, ich pilność i ostrość, winny tu być — obok możliwości wykonania — decydującym czynnikiem projektowania nowych przedsięwzięć przez komisje.

To samo dotyczy wreszcie mobilizowania mas do czynnego udziału w realizowaniu zadań gospodarki komunalnej i do przyciągania zainteresowanych do dobrowolnych świadczeń dodatkowych na cele realizacji

poszczególnych przedsięwzięć komunalnych, co należy również do zasadniczych zadań komisji.

Ażeby zaś komisje mogły te wszystkie swoje zadania wykonać w zgodzie z rzeczywistymi potrzebami mas pracujących, muszą utrzymywać stały kontakt z masami, zorganizowanymi i niezorganizowanymi, muszą ten kontakt stale rozszerzać, pogłębiać i zacieśniać. Mając obowiązek korygowania innych organów aparatu terenowego z punktu widzenia wiązania mas i ich potrzeb z aparatem wykonawczym, nie mogą przede wszystkim same ani na chwilę odrywać się od mas.

Opisane zadania komisji, ważne we wszystkich dziedzinach gospodarki państwowej, posiadają szczególną doniosłość w dziedzinie gospodarki komunalnej. Wprawdzie bowiem cała gospodarka socjalistyczna ma na celu dobro człowieka, które jest ostatecznym celem socjalizmu, to jednak gospodarka komunalna tym się wyróżnia od innych dziedzin gospodarki narodowej, że działa bezpośrednio na rzecz człowieka pracy, że jej zadaniem jest bezpośrednio zaspokajanie najbardziej podstawowych potrzeb życiowych świata pracy. Należyte zaspokojenie tych potrzeb byłoby tedy wręcz niemożliwe bez stałego kontaktu i współdziałania zainteresowanych mas. Po wtóre — właśnie ze względu na to bezpośrednie zainteresowanie mas przedsięwzięciami gospodarki komunalnej, gospodarka ta daje więcej, niż inne dziedziny, okazji do czynnego współdziałania mas w realizowaniu jej zadań i do mobilizowania dodatkowych środków na jej cele.

Wszystkie bez żadnego wyjątku dziedziny gospodarki komunalnej dają wielkie pole komisjom do rozwinięcia skutecznej działalności w sposób wyżej opisany.

Weźmy za przykład gospodarke mieszkaniową, która w całości gospodarki komunalnej zajmuje pozycję centralną, ponieważ mieszkanie jest centralnym zagadnieniem życiowym ludzi pracy. Przypatrzmy się np. doniosłej akcji remontów domów mieszkalnych, prowadzonej na coraz szerszą skalę. Wszystkich domów, potrzebujących remontu, i to nawet gwałtownie, nie można wyremontować od razu. Stąd zachodzi konieczność wyboru domów — a w ich obrębie poszczególnych mieszkań — do remontu w danym roku. Skoro zaś nie można zaspokoić wszystkich istotnych potrzeb w tym zakresie, wtedy danie jednym pierwszeństwa przed innymi jest sprawą bardzo ważną i wymagającą bardzo społecznego podejścia. Stąd typowanie domów i mieszkań do remontu nie może się obejść bez współdziałania komisji. Podobnie konieczna jest kontrola komisji w toku przeprowadzania remontów i po ich wykonaniu; chodzi o to, ażeby w wyniku remontów sytuacja mieszkaniowa ludzi pracy uległa rzeczywistej a nie tylko statystycznej i sprawozdawczej poprawie. Wreszcie w tej samej dziedzinie można zwiększyć środki na remonty, albowiem niejedyn zainteresowany chętnie dołoży ze swego, aby tylko mieszkać lepiej.

A kwaterunek? Niedostateczność liczby mieszkań sprawia, że istniejący zapas mieszkań musimy dzielić sprawiedliwie, ograniczając jednych, a dodając innym, którzy są w gorszym położeniu. Jakżeż łatwo w tej dziedzinie o popełnianie błędów, o kumoterstwo i protekcjonizm, o bezduszny formalizm, nawet o zwyczajne nadużycia. Dlatego też dziedzinia kwatrunku jest wdzięcznym polem działania komisji, wymaga bowiem podejścia jak najbardziej społecznego.

To samo można powiedzieć o wszystkich innych gałęziach gospodarki komunalnej. Czy to chodzi o rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej i podłączenia domów do niej, czy o budowę i utrzymanie zwyczajnych studni, czy o ulice, place i chodniki, oświetlenie ulic, zieleńce wszelkiego rodzaju, łaźnie i kąpieliska, komunikację miejską itd. itd. — wszędzie mamy do czynienia z żywotnymi, a często nawet palącymi potrzebami ludzi pracy, wszędzie jest wdzięczne pole nie tylko do kontroli pod kątem widzenia rzeczywistego zaspokajania tych potrzeb, ale i do inicjatywy i mobilizowania udziału zainteresowanych w ich zaspokajaniu. Słowem — wszystkie gałęzie gospodarki komunalnej wymagają intensywnej i wnikliwej ingerencji komisji, przepełnionej jak najbardziej duchem społecznym i klasowym podejściem.

## II

Zadaniem gospodarki komunalnej jest bezpośrednie obsłużenie ludności pracującej w zakresie podstawowych warunków codziennego życia. Spełniając tę rolę, gospodarka komunalna realizuje plan sześciolletni w swoim własnym zakresie, równocześnie zaś pomaga do wykonania planu we wszystkich innych dziedzinach. Albowiem stwarzając lepsze warunki życia ludziom pracy, na których opiera się wykonanie planu sześciolletniego, gospodarka komunalna tworzy ogólne warunki, pozwalające na wzmoczenie wysiłków i ich wydajności, co należy do podstawowych założeń naszego planu.

Ta niewątpliwie doniosła rola, jaką spełnia gospodarka komunalna w całości gospodarstwa narodowego, nie usprawiedliwiałaby jednak pretensji, ażeby gospodarka komunalna i nakłady na nią zajmowały czołowe miejsce w planie sześciolletnim. Wręcz przeciwnie — miejsce czołowe w planie muszą zajmować i zajmują bezpośrednio nakłady na rozwój produkcji, przede wszystkim produkcji przemysłowej, a w jej obrębie przede wszystkim produkcji środków wytwarzania.

Jest tak dlatego, że według zasad gospodarki socjalistycznej, których słuszność udowodniła praktyka budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim i jej wspaniałe osiągnięcia, rozwój produkcji, a nade wszystko produkcji maszyn i innych środków i narzędzi wytwarzania, musi torować drogę rozwojowi innych dziedzin życia i mieć bezwzględne pierwszeństwo przed rozwojem konsumpcji. Dopiero trwałe osiągnięcia na polu produkcji pozwalają na trwałe podniesienie poziomu konsumpcji. Gospodarka komunalna jest organizowaniem zbiorowej konsumpcji i dlatego do pierwszeństwa pretendować nie może.

Z tych wszystkich względów środki planowe na rozwój gospodarki komunalnej są i muszą być ograniczone i jakkolwiek są stosunkowo duże i wzrastają stale, są one wciąż jeszcze niedostateczne w stosunku do ogromu potrzeb. Tempo rozwoju gospodarki komunalnej będzie jednak wzrastać coraz szybciej w przyszłości w miarę rozwoju i utrwalania osiągnięć na polu produkcji.

Dlatego nie przystoi świadomym wykonawcom planu sześciolletniego w dziedzinie gospodarki komunalnej postawa biadania i domagania się zwiększania środków z puli ogólnopaństwowej, co niestety spotyka się jeszcze dość często. Nie przystoi również postawa biernego oczekiwania na zwiększenie nakładów na gos-

podarkę komunalną w planach narodowych. Zamiast biadać, domagać się i biernie czekać na lepsze czasy. trzeba rozejrzeć się wokół siebie, w swym najbliższym otoczeniu, w swoich własnych warsztatach pracy i sprawdzić, czy rzeczywiście zostały już do ostatka wykorzystane wszystkie możliwości w celu maksymalnego wykonania zadań i ulżenia położeniu klasy robotniczej przez poprawę warunków jej bytu.

Możliwości takie istnieją i w znacznym jeszcze stopniu nie są dostatecznie wykorzystane.

Po pierwsze — jak o tym była już mowa poprzednio — gospodarka komunalna nastęrcza szczególnie wiele okazji do zmobilizowania zainteresowanych do wykonania jej zadań i do uzyskania tą drogą dodatkowych środków, nie objętych limitami planu narodowego. Jeszcze daleko do tego, ażeby wszystkie te możliwości i okazje były wszędzie i w całej rozciągłości wykorzystane. Praca komisji na tym polu powinna i może być szczególnie owocna.

Po wtóre — wiemy o tym wszyscy bardzo dobrze, że produktywnie i oszczędnie wykorzystanie planowych środków, oddanych do dyspozycji gospodarce komunalnej, jest jeszcze bardzo dalekie od osiągnięcia górnej granicy możliwości. I te sprawy zasługują również w całej pełni na uwagę i czynne współdziałanie komisji.

Chodzi tutaj o elementarne zasady planowej gospodarki socjalistycznej. Wszyscy je znają i uznają, wszyscy wiedzą, że one obowiązują, ale nie wszyscy — w gospodarce komunalnej daleko do tego — nauczyli się je stosować w praktyce.

Oto np. sprawa kapitalna: zwiększenie wydajności pracy. Wiadomo, że jest to jedno z założeń planu sześcioletniego. Wiadomo, że chodzi tu o prawdziwie socjalistyczny stosunek do pracy, o lepsze i bardziej racjonalne jej zorganizowanie, o zorganizowanie i rozwinięcie współzawodnictwa i o inne znane środki. Ale wiadomo również, że komunalne zakłady pracy pozostają pod tym względem daleko w tyle za innymi, że są nawet takie zakłady, do których idea współzawodnictwa w ogóle nie dotarła. A czy wiele jest komisji gospodarki komunalnej, które pod tym kątem widzenia wejrzały w gospodarkę naszych przedsiębiorstw i urzędzeń?

Inna sprawa — maszyny i wszelkiego i rodzaju sprzęt w naszych zakładach pracy. Jesteśmy pod tym względem ubodzy i słusznie staramy się o zwiększenie naszego stanu posiadania. Ale czy wszystkie nasze żądania w tym względzie są słuszne? Czy np. słusznie wołamy o samochód osobowy do inspekcji robót remontowych w mieście, kiedy może wystarczyłby rower? A czy wszelkiego rodzaju maszyny w naszej gospodarce są w całej pełni wykorzystane? Czy np. samochody ciężarowe, których niewątpliwie mamy za mało, obrabiarki w naszych warsztatach itd. — pracują pełną parą przez cały dzień roboczy, czy wskutek złej organizacji transportu samochody nie mają pustych przebiegów, albo mając zdolność przewozu kilku ton, nie przewożą ładunków kilogramowych?

Dalsze zagadnienie kapitalne — to postęp techniczny. Rozwija się on dwiema drogami: po linii wielkich, przełomowych wynalazków i nowych skomplikowanych konstrukcji i po linii drobnych racjonalizatorskich pomysłów i ulepszeń technicznych. Do wiel-

kich wynalazków mamy w gospodarce komunalnej mało okazji, natomiast pole drobnych ulepszeń jest ogromne i nie wykorzystane. W wielu dziedzinach pracujemy metodami nie zmienionymi od dziesiątków, a nawet setek lat, tak, jak za przysłowiowego króla Ćwieczka. Np. w oczyszczaniu naszych miast pracuje tysiące prostych mioteł — bodaj takich samych, jak przed setkami lat — i jakoś nie słychać, aby ktoś pomyślał o ulepszeniu tego prostego narzędzia, które by uczyniło pracę ludzką lżejszą i bardziej wydajną.

Następna sprawa, również zasadnicza, to maksymalna oszczędność w użyciu materiałów, szczególnie deficytowych w skali ogólnokrajowej. Teoretycznie uznajemy konieczność i doniosłość oszczędzania w tej dziedzinie, praktycznie jednak marnujemy jeszcze bardzo dużo. Bo np. czy zwracamy dostateczną uwagę na to, ażeby w każdym, choćby najmniejszym palenisku, używanym w gospodarce komunalnej, zaoszczędzić jak najwięcej węgla? Czy przy remontach domów mieszkalnych, gdzie o marnotrawstwo materiałów szczególnie łatwo, baczymy w stopniu dostatecznym na zorganizowanie kontroli, która by marnotrawstwu — a nawet zwyczajnemu rozkradaniu — zapobiegła? Albo np. używając drzewa do rusztowań przy remontach, do szalowania wykopów wodociagowych i kanalizacyjnych itd. — czy staramy się o jak najmniejsze zużycie tego cennego materiału?

Z kwestią zużycia materiałów wiąże się inna ważna sprawa, mianowicie zapasów magazynowych. Cóż powiemy o dyrektorze przedsiębiorstwa komunalnego, który zamiast zapasu dwumiesięcznego, uzasadnionego warunkami produkcji danego przedsiębiorstwa, zgromadził w swych magazynach zapas na sześć miesięcy, albo więcej?

Prawie każdy powie bez namysłu: chwyt chłopak z tego dyrektora! A tymczasem w świetle elementarnych zasad gospodarki planowej jest to po prostu szkodnik gospodarczy. Albowiem gromadzenie zapasów ponad niezbędną potrzebę i ustaloną normę jest ograbianiem rynku materiałowego, jest zmniejszaniem ogólnej puli materiałowej, przeznaczonej na wykonanie całego planu narodowego, jest utrudnianiem lub uniemożliwianiem wykonania planu przez inne przedsiębiorstwa. Dyrektor taki jest jeszcze większym szkodnikiem, aniżeli np. niemądra i nieobywatelska gospodyni domowa, która gromadzi w swojej spiżarni zapasy cukru na miesiące, powodując przez to brak cukru na bieżącą konsumpcję innych gospodarstw domowych. A czy wiele jest komisji, które pod tym kątem widzenia miały odwagę wejrzyć w naszą gospodarkę magazynową i wyciągnąć stąd wnioski?

Nie chcąc mnożyć przykładów, wspomnę jeszcze tylko o szybkim wykonaniu inwestycji. Ponieważ nasze plany inwestycyjne są roczne, przeto utarł się pogląd, że jeśli zamierzona inwestycja zostanie wykonana w ciągu roku, wtedy wszystko jest w najlepszym porządku. Tymczasem pogląd ten jest zupełnie fałszywy. Terminy roczne mają znaczenie tylko porządkowe i obrachunkowe, natomiast inwestycje trzeba kończyć i oddawać do użytku jak najrychlej w ciągu roku. Albowiem przedłużanie robót inwestycyjnych ponad konieczną potrzebę więzi nieproduktywnie środki, włożone w inwestycję i opóźnia jej użyteczność.

To wszystko, co dotychczas powiedziałem, nie jest tylko krytyką dotychczasowej działalności komisji gos-

podarki komunalnej. Jest stwierdzeniem braków i niedomagani w gospodarce komunalnej, jest krytyką całego aparatu, czynnego na tym polu, jest w znacznym stopniu samokrytyką, jako że jestem przedstawicielem Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, które ma tutaj także swój niemały rachunek zaniedbań i niedociągnięć i które za cały stan gospodarki komunalnej w kraju ponosi odpowiedzialność.

Chodzi o to, ażeby braki i niedomagania energicznie i usilnie usuwać. W tym celu nie wystarczy uznawanie zasad gospodarki socjalistycznej, ale trzeba się nimi przejąć do głębi i nauczyć stosować w codziennej

praktyce w najdrobniejszych szczegółach. Wszystkie organa państwowe, czynne na polu gospodarki komunalnej, nie wyłączając Ministerstwa, mają tu swoją rolę do odegrania. Mają ją i to bardzo poważną i odpowiedzialną również komisje rad narodowych. I niewątpliwie odegrają ją z wielkim powodzeniem, jeżeli tylko uchwycą właściwy sens swej pracy i stosować będą w swojej działalności najważniejszy sprawdzian oceny poczynań w gospodarce komunalnej, jakim jest podniesienie poziomu podstawowych warunków bytowych mas pracujących z klasą robotniczą na czele, która dźwiga na swoich barkach główny ciężar budowania socjalizmu w Polsce.

### J. BABCZYK

Sekretarz Prezydium  
Woj. R. N. w Katowicach

## O pracy komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej (Streszczenie referatu)

Omawiając dotychczasową pracę komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej trzeba pamiętać, iż nasze Ludowe Państwo w spuściznie po sanacyjnych rządach przedwrześniowych i po okresie okupacji faszystowskiej otrzymało niechlubny spadek w postaci zaniedbań pod każdym względem dzielnic robotniczych.

Typowym tego przykładem jest osiedle Ksawera, które było jednym z najgorszych osiedli górniczych. Miało ono ciemne, koszarowe budynki bez wody, ustępów i kuchni, a za tymi budynkami blokowymi lepianki niegodne nawet nazwy ludzkiego mieszkania. W takich warunkach mieszkali robotnicy na osiedlu Ksawera.

W Polsce Ludowej przed gospodarką komunalną i mieszkaniową postawiono jako naczelną zadanie wyrównanie tych wiekowych krzywd i przekształcenie naszych miast i osiedli robotniczych w miasta siły i władzy mas pracujących, zaopatrzone we wszystkie zdobycze cywilizacji i kultury, dające maksimum wygody ludziom pracy.

W pracy tej na terenie naszego województwa czynnie współdziałała Wojewódzka Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Od chwili ukonstytuowania się, tj. od dnia 26 lipca 1950 r. Komisja odbyła 14 posiedzeń i przeprowadziła 29 kontroli. Działalność Komisji opiera się na planie pracy zatwierdzonym przez Wojewódzką Radę Narodową. Z początkiem bieżącego roku Komisja opracowała tymczasowy regulamin, który w sposób szczegółowy określił zadania i tryb działania Komisji. Posiedzenia Komisji odbywały się regularnie przy współudziale pracowników Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. W posiedzeniach przy omawianiu ważniejszych zagadnień uczestniczył także jeden z członków Prezydium. Również podczas przyjmowania skarg i zażaleń brali udział członkowie Komisji.

Ważniejsze zagadnienia, jakimi zajmowała się Komisja, były następujące:

- 1) analiza planu pracy Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Woj. R. N. na rok 1951,
- 2) rozpatrzenie projektów budżetu zbiorczego wydziałów gospodarki komunalnej na rok 1951.

- 3) współpraca z Komisją Komunikacyjną dla ustalenia komunikacji miejskiej w Bielsku-Białej,
- 4) budowa Wojew. Parku Kultury i Wypoczynku,
- 5) nawiązanie kontaktu z komisjami gospodarki komunalnej przy powiatowych i miejskich radach narodowych w miastach stanowiących powiaty miejskie,
- 6) kontrola stanu organizacyjnego wydziałów gospodarki komunalnej w miastach stanowiących powiaty miejskie,
- 7) wyrывkowe przeprowadzanie kontroli działalności oddziałów gospodarki lokalowej w prezydiach terenowych rad narodowych,
- 8) kontrola wykonania planów remontów domów z F.G.M. odnośnie tych miast, które wykazały zaniedbania w wykonaniu planu robót w roku 1949 i 1950,
- 9) analiza zagadnienia zaopatrzenia ludności w wodę do picia,
- 10) analiza zagadnienia oświetlenia miast,
- 11) sprawa norm zaludnienia mieszkań,
- 12) rozdział kredytów na remonty mieszkań górniczych,
- 13) analiza zbiorczego planu produkcyjno-finansowego komunalnych przedsiębiorstw remontowo-budowlanych,
- 14) kontrola wykonania planu finansowo-gospodarczego w przedsiębiorstwach komunalnych w roku 1950,
- 15) kontrola zamknięć rachunków rozdziałników materiałowych.

Dla wykonania powyższych zadań dotyczących terenu Komisja odbyła 13 narad z komisjami gospodarki komunalnej powiatowych i miejskich rad narodowych, ustalając sposoby wspólnego działania. W konferencjach tych brali udział członkowie Prezydium oraz kierownicy resortowych wydziałów.

Przeprowadzone przez Komisję kontrole wykazały istnienie poważnych uchybień, które dzięki wkroczeniu Komisji zostały w porę usunięte.

Praca Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w województwie katowickim oprócz niewątpliwie poważnych osiągnięć wykazuje również pewne braki.

Jednym z najważniejszych braków pracy Komisji jest zbyt słabe powiązanie tej Komisji z masami pracującymi, skutkiem czego inicjatywa mas pracujących nie była należycie wykorzystywana. Komisja pominęła również zasadnicze zagadnienie, jakim jest szkolenie własnych członków w dziedzinie gospodarki komunalnej oraz nie starała się utrzymać ścisłej współpracy z innymi komisjami, opracowującymi zagadnienia dotyczące również istotnych momentów zahaczających o gospodarkę komunalną.

Aby naświetlić pracę powiatowych oraz miejskich komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, zajmę się bliższym omówieniem pracy tych komisji w kilku tylko miastach z tym, iż odnośne uwagi będą aktualne również i dla komisji innych powiatów i miast.

**Komisja w Chorzowie.** — W ciągu okresu sprawozdawczego Komisja odbyła 8 posiedzeń, przy przeciętnej frekwencji 84% członków. Jedno z tych posiedzeń było wspólne z Komisją Budownictwa. Członków Komisji podzielono na 4 zespoły. Zespół składa się z 3-ch osób. Komisja przeprowadziła 14 kontroli. Z każdej kontroli spisywano protokół, który z kolei przedstawiany był przez zespół kontrolny Komisji do decyzji. W wyniku kontroli Komisja stwierdziła szereg niedociągnięć w instytucjach kontrolowanych i spowodowała odpowiednie zarządzenia celem usunięcia tych niedociągnięć.

W związku z pracami tej Komisji zwrócić muszę uwagę na niewłaściwe podejście do działalności Komisji ze strony Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, które wyników pracy Komisji nie oceniało należycie i nie wyciągało z nich konsekwencji. Dla przykładu podam, że Komisja stwierdziła w czasie kontroli niewłaściwe traktowanie stron przez pracowników Oddziału Mieszkaniowego, a Prezydium nie wyciągnęło z tego odpowiednich konsekwencji. Jeśli idzie o pracę Komisji, to stwierdzić należy, że mimo niewątpliwych osiągnięć, praca ta nie była właściwa, gdyż pomijano opracowanie zagadnień, a zajmowano się głównie przeprowadzaniem kontroli.

#### **Komisja Powiatowej Rady Narodowej w Będzinie**

Plan pracy tej Komisji nie był powiązany z planem pracy Rady i Prezydium w odniesieniu do zagadnień z dziedziny gospodarki komunalnej, co w konsekwencji musiało ujemnie odbić się na samej pracy, gdyż Komisja nie mogła przygotować się i zebrać odpowiednich materiałów na posiedzenie Prezydium, na którym omawiane były sprawy gospodarki komunalnej, a Prezydium omawiając te sprawy bez udziału Komisji nie mogło dokonać wnikliwej i właściwej oceny omawianego problemu. Okazało się w praktyce, że z zaplanowanych prac Komisja wykonała jedynie kontrolę budowy wodociągu w Czeladzi.

Wyniki przeprowadzonych kontroli nie były również rozpatrywane na posiedzeniu Prezydium, gdyż przewodniczący Komisji odpowiednich protokołów na Prezydium nie przedstawiał. Podobnie miała się rzecz z planem pracy na II kwartał br. z tym, że zaplanowane prace do końca maja br. nie zostały wykonane, a Ko-

misja w miesiącu maju nie odbyła ani jednego posiedzenia.

Stan ten świadczy o niewłaściwym stylu pracy Prezydium Rady, które winno było przyjąć Komisji z pomocą i postarać się o zainteresowanie Komisji pewnymi zagadnieniami w dziedzinie gospodarki komunalnej. Tymczasem Prezydium nawet nie zawiadamiało Komisji o terminach swych posiedzeń, na których omawiano zagadnienie gospodarki komunalnej.

Niewłaściwy ten styl pracy zarówno Prezydium, jak i Komisji odbił się ujemnie na wykonaniu planu gospodarki komunalnej.

#### **Komisja Miejskiej Rady Narodowej w Rybniku**

Komisja zorganizowała się z końcem stycznia br. i do końca maja odbyła 3 posiedzenia. Plan pracy na I i II kwartał br. nie został wykonany. Jak wynika z tego, w ciągu swego 4-miesięcznego istnienia Komisja nie wykazała żadnej aktywności.

#### **Komisja Miejskiej Rady Narodowej w Częstochowie**

Komisja składa się z 11 członków, przewodniczy jej kobieta. Bezpośrednio po ukonstytuowaniu się Komisji w dniu 23 sierpnia 1950 r. nastąpił podział Komisji na następujące sekcje:

- a) Sekcja Planowania Inwestycji i Finansów,
- b) Sekcja Gospodarki Mieszkaniowej, Ulic, Placów i Terenów Zielonych,
- c) Sekcja Przedsiębiorstw, Urządzeń Komunalnych, Kadr i Szkolenia,
- d) Sekcja Plac, Norm i Zatrudnienia.

Praca komisji opiera się na rocznym planie podzielonym na kwartały. Członkowie Komisji utworzyli zespoły kontrolne.

W roku 1950 Komisja wykonała swój plan pracy w 100%. W tym okresie członkowie Komisji przeprowadzili 12 kontroli, a w szczególności skontrolowali dwukrotnie Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, przy czym członkowie Komisji zapoznali się dokładnie z organizacją Wydziału i jego zakresem działania. Skontrolowano m. in. Miejskie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze, w którym zalecono wprowadzenie współzawodnictwa pracy. Z przeprowadzonych kontroli Komisja wysuwała wnioski i przekazywała je Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

W roku 1951 główne zainteresowanie Komisji skupiło się na sprawach mieszkaniowych, jako sprawach o doniosłym znaczeniu dla miasta. Na terenie miasta Częstochowy jest stosunkowo duża ilość domów grożących zawaleniem się. W budynkach tych zamieszkuje 85 rodzin, dla których trzeba wyszukać mieszkania zastępcze. Wobec tego, że wyszukanie tych mieszkań przez Referat Kwaterunkowy szło opornie, Komisja przeprowadziła dwukrotną kontrolę Referatu Kwaterunkowego, a w wyniku tych kontroli została dokonana reorganizacja Referatu i nastąpiła zmiana personelu biurowego i kontroli mieszkaniowej.

W posiedzeniach Komisji biorą udział odpowiedzialni pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej i Miesz-

kaniowej względnie kontrolowanych jednostek oraz niejednokrotnie członkowie Prezydium. Zalecenia i wnioski wysuwane przez Komisję omawiane były na posiedzeniach Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, w których również bierze udział przewodnicząca tej Komisji. Łączność Komisji z masami pracującymi polega na kontakcie członków Komisji z mieszkańcami swych dzielnic i przyjmowaniu wniosków i zażaleń ludności z dziedziny gospodarki komunalnej. Dotychczas składane zażalenia dotyczą przeważnie spraw mieszkaniowych. W toku załatwiania tych skarg Komisja przeprowadziła szereg kontroli mieszkań, przedstawiając wnioski Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Na terenie woj. katowickiego specjalną troską otoczono pracę społeczną i kulturalno-oświatową w osiedlach robotniczych. Dla zainteresowania mieszkańców sprawami osiedlowymi i wciągnięcia ich do czynnej współpracy w gospodarowaniu i ugruntowaniu ich so-

### St. GEBERT

Nacz. Wydz. w II Zespole  
Prezydium Rady Ministrów

## Zadania wydziałów prawnych prezydiów Woj. R. N.

Aby dobrze uchwycić zasadniczo zmienioną rolę wydziałów prawnych w porównaniu z radcami prawnymi dawnych urzędów wojewódzkich i władz niezespólnych, należy pamiętać o zasadniczo różnym charakterze prawnika w państwie typu socjalistycznego w porównaniu z prawnikiem w państwach kapitalistycznych. Stanowisko nowoczesnego prawnika nie może być formalistyczne, oderwane od życia. Przeciwnie, prawnik musi być najściślej związany z konkretnymi zagadnieniami życia i z problemami, przed którymi staje władza ludowa na danym etapie. Istota jego zadania sprowadza się do nadawania najwłaściwszej formy prawnej w wykonywaniu ustalonych zadań politycznych oraz do świadomego strzeżenia praworządności ludowej, która oznacza ściśle przestrzeganie i stosowanie prawa, zgodnie z interesem mas pracujących i linią rozwojową naszego Państwa Ludowego na drodze ku socjalizmowi. Tylko prawnik, który jako naczelną wytyczną swojej działalności postawił sobie powyższe zasady, może skutecznie spełnić trudne, ale i twórcze zadanie, jakie staje przed prawnikami w okresie budowy socjalizmu. Wychodząc z tego założenia, akademik Wyszynski określił prawników jako wysoko kwalifikowanych budowniczych socjalizmu.

W związku z powołaniem terenowych organów jednolitej władzy państwowej dawna funkcja poradnictwa prawnego przeszła początkowo na plan dalszy, od razu natomiast wysunęły się na plan pierwszy zadania w stosunku do własnego prezydium rady narodowej oraz w stosunku do prezydiów rad narodowych niższego stopnia. Dopiero konsekwencje, wynikające z dekretu z 29.III. 1951 r. o organach zastępstwa prawnego (Dz. U.R.P. Nr 20, poz. 159) poważnie wzbogaciły i tę dziedzinę działania komórek prawnych prezydiów Woj. R. N. Z mocy przepisów tego dekretu, zamiast samodzielnych referatów prawnych, działać mają w prezydiach Woj. R. N. wydziały prawne. Ich zadania można określić następująco:

cialistycznego charakteru utworzono we wszystkich osiedlach komitety osiedlowe, dla utrzymania bezpośredniego kontaktu mieszkańców osiedla z miejskimi radami narodowymi. Poszczególne rady osiedlowe, jako czyn 1-majowy wybudowały szereg piaskownic i placów zabaw dla dzieci oraz boisk sportowych, przeprowadziły oczyszczenie dróg, placów i zieleńców.

W 18-tu osiedlach zorganizowano świetlice, a w dalszych 6-ciu praca nad zorganizowaniem świetlic jest na ukończeniu.

Podana przeze mnie ocena pracy komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej tak wojewódzkiej, jak i terenowych nie jest kompletna i wyczerpująca i muszę stwierdzić, że wiele komisji terenowych rad źle pracuje.

Narada ta pomoże nam znaleźć właściwe metody pracy i usunąć zaniedbania i błędy, do jakich dopuściliśmy na odcinku gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

### 1. Obsługa prawna własnej rady narodowej i jej prezydium

Pierwszym podstawowym zadaniem wydziału prawnego jest obsługa prawna własnej rady narodowej i jej prezydium. Nie oznacza ona mechanicznego obowiązków kierownika wydziału prawnego uczestniczenia w każdym posiedzeniu prezydium, albo też opiniowania prawnego projektu każdej uchwały, wchodzącej na porządek obrad prezydium. Niewątpliwie, im lepiej pracować będzie wydział prawny danego prezydium, im szybciej wykaże, że jego współpraca nie opóźnia i nie utrudnia, lecz przyspiesza i ułatwia dobre przygotowanie sprawy bądź znalezienie najwłaściwszego jej ujęcia, tym wyższy będzie procent projektów uchwał, przesyłanych wydziałom prawnym do wstępnego zaopiniowania. W każdym razie kierownik wydziału prawnego powinien otrzymać do wglądu projekty wszystkich uchwał, ustalających przepisy prawne i sygnować je na znak, że są zgodne z obowiązującymi przepisami prawnymi. Zarówno w tych przypadkach, jak i we wszystkich innych, w których projekt zostaje przesłany do oceny wydziałowi prawnemu, wydział winien zwracać uwagę na jasność, przystępność, trafność i zwięzłość sformułowań, pamiętając, iż w Państwie Ludowym przepisy nie są przeznaczone dla małej grupy wtajemniczonych, lecz dla najszerszych mas pracujących.

Istotna praca wydziału prawnego w tym zakresie dotyczy przede wszystkim następnego już stadium, mianowicie, gdy uchwała już zapadła i trzeba sprawdzić bądź nadać jej prawidłowe sformułowanie. W tym stadium każda uchwała winna przejść przez wydział prawni, zwłaszcza w związku z ponownie podkreśloną na VI Plenum KC PZPR wagą kontroli wykonania uchwał. Należy uprzytomnić sobie, że dobre sformułowanie uchwały ułatwia jej wykonanie, natomiast przy złym sformułowaniu sama kontrola wykonania uchwały jest utrudniona, a niekiedy wręcz niemożliwa.



Poza tym dobrze jest pamiętać, że przy formułowaniu ostatecznego tekstu niekoniecznie musi się mechanicznie nawiązywać do przepisów pochodzących z okresu burżuazyjnego, lecz zamiast tego starać się nawiązać do uchwał Prezydium Rządu lub innych nowych zasad politycznych. Jeżeli wydział prawny wysuwa zastrzeżenia formalno-prawne ze względu na sprzeczność uchwały z określonym przepisem, musi on równocześnie, w pełnym zrozumieniu swego obowiązku ułatwienia realizacji ustalonych celów politycznych, zasugerować konkretne rozwiązanie prawne, które umożliwi zrealizowanie tych celów, pomimo przeszkód formalno-prawnych.

W związku z tą ostatnią funkcją kontakt wydziałów prawnych z komórką prawną w Zespole II Prezydium Rady Ministrów musi się zacieśnić. Należy pamiętać, że prawidłowe kierowanie polega również na poddawaniu dyrektyw próbie życia. Instrukcje wykonawcze do ustawy marcowej ulegają tak częstym zmianom dlatego, że są stale ulepszone na podstawie doświadczeń zdobywanych przy stosowaniu ich w terenie.

Spostrzeżenia i wnioski z terenu są zatem najautentyczniejszym i koniecznym źródłem dla coraz lepszego formułowania przepisów obowiązujących. W dziedzinie prawa właśnie wydziały prawne są powołane w pierwszym rzędzie do dostarczania Zespołowi II Prezydium Rady Ministrów swoich spostrzeżeń na temat luk, niejasności, sprzeczności oraz trudności, na jakie natrafia stosowanie poszczególnych przepisów, ażeby na podstawie doświadczeń terenu można było spowodować potrzebną inicjatywę ustawodawczą.

W ostatnich dopiero czasach niektóre prezydium Woj. R. N. zaczęły częściej zwracać się do Zespołu II Prezydium Rady Ministrów o rozstrzygnięcie konkretnych wątpliwości prawnych. Bardzo jest pożądane, aby za tym przykładem poszły wszystkie prezydium Woj. R. N. Inicjatywa w tym zakresie powinna należeć właśnie do wydziału prawnego, gdyż wydziały prawne są tą komórką usługową prezydium, która pomaga przy wyjaśnieniu znaczenia poszczególnych przepisów, dotyczących działania rad narodowych i ich prezydiów. Zarówno w tych przypadkach, gdy wydział nie jest całkowicie pewny, iż udzielone wyjaśnienie jest trafne, jak i wówczas, gdy praktyka prezydium idzie w kierunku odmiennym od stanowiska, zajętego przez wydział prawny, powinien on porozumieć się z Zespołem II Prezydium Rady Ministrów dla wyjaśnienia zagadnień wątpliwych.

## 2. Badanie legalności uchwał rad narodowych niższego stopnia

Wydział prawny jest ciałem roboczym prezydium rady narodowej w zakresie funkcji tego prezydium, polegającej na wykonywaniu nadzoru prawnego nad prezydiami rad narodowych niższego stopnia.

Nadzór ten nie ogranicza się oczywiście do samego przygotowywania uchylenia uchwały. Potrzeba uchylenia zachodzi rzadko. Ze względu na wymienienie przez ustawę marcową dwu podstaw uchylenia uchwały — a mianowicie: sprzeczności z prawem i niezgodności z zasadniczą linią polityki Państwa — wydział prawny musi wprawdzie oceniać każdą uchwałę prezydium niższego stopnia, ale z inicjatywą w zakresie uchylenia uchwały występuje tylko w wypadku rzeczywistego naruszenia przepisów prawa. Natomiast wnioski o uchyle-

nie uchwały z innych powodów opracowywane są przez inne komórki prezydium rady narodowej i przekazywane wydziałowi prawnemu tylko do zaopiniowania, czy zostały prawidłowo sformułowane. Inicjatywa wydziału prawnego w zakresie wnioskowania o uchylenie uchwały nadaje tej komórce szczególne znaczenie. Należy pamiętać, że prezydium nie rozpatruje każdej uchwały prezydiów rad narodowych niższego stopnia. Poza uchwałami, które rozpatrywane są w związku z ogólną oceną działalności prezydium rady narodowej niższego stopnia, na porządek obrad prezydium wchodzi zasadniczo tylko te uchwały, które miałyby być uchylone. Również sekretarz prezydium rady narodowej nie ma ani możliwości, ani też wielekroć koniecznego przygotowania, aby prawidłowo ocenić, czy uchwała jest sprzeczna z prawem i czy — jako taka — powinna być skierowana na prezydium z wnioskiem o uchylenie jej. Prawidłowość nadzoru prawnego nad działalnością prezydiów rad narodowych niższych stopni zależy zatem w dużym stopniu od sprawności i sumienności działania wydziału prawnego.

Wydział ten w rzeczywistości odpowiada za to, czy prezydium rady narodowej niższego stopnia, realizując politykę Państwa Ludowego, działa zgodnie z prawami Polski Ludowej.

Wysuwając wnioski o uchylenie uchwały, jako sprzecznej z prawem, kierownik wydziału prawnego musi pamiętać o zadaniach prawnika jako czynnika twórczego, ułatwiającego, a nie hamującego realizowanie celów władzy ludowej. Z jednej zatem strony wydział prawny nie powinien nigdy mechanicznie żądać uchylenia nieprawidłowo sformułowanych uchwał, które realizują ściśle cele, zamierzone przez ustawodawcę Polski Ludowej, z drugiej zaś strony w wypadku naruszenia przez uchwałę pewnych przepisów formalnych, powinien raczej sugerować wniosek dla swego prezydium, zalecający reasumcję uchwały prezydium niższego stopnia, aniżeli wniosek o uchylenie uchwały. Dlatego właśnie wnioski o uchylenie uchwały powinny raczej należeć do rzadkości. Natomiast wnioski o reasumcję uchwał będą niewątpliwie częstsze i powinny przyczyniać się do podnoszenia poziomu prawnego uchwał prezydiów rad narodowych niższego stopnia.

Również w przypadkach, gdy uchwała nie zawiera elementów, kwalifikujących ją do uchylenia lub reasumcji, może ona zawierać i w praktyce niewątpliwie często istotnie zawiera — wadliwe sformułowanie, pominięcie powołania pewnych przepisów lub inne uchybienia, których powinno się unikać w przyszłości. Przypadki te prawidłowo pracujący wydział prawny odnotowuje i periodicznie ujmuje w wytycznych, które prezydium powinno wydać dla prezydiów rad narodowych niższego stopnia, aby zapobiec powtórzeniu się takich uchybień w przyszłości.

Jako typowy przykład niewłaściwego zrozumienia prawnej sytuacji, wytworzonej przez ustawę marcową, przytoczyć można do dziś rozpowszechnioną praktykę prezydiów, zwłaszcza powiatowych rad narodowych, które przedstawiają prezydium wojewódzkiej rady narodowej swoje uchwały do zatwierdzenia, gdyż tak wynikało z przepisów, obowiązujących w danej dziedzinie przed wejściem w życie ustawy z 20.III. 1950 r. Tymczasem ustawa marcowa zniosła wszelkie wymogi zatwierdzenia uchwał prezydiów rad narodowych i uchwały nie wymagają wypowiedzenia się przez prezydium

radę narodowej wyższego stopnia, chyba że wymóg taki wyraźnie został przewidziany w przepisach, wydanych po wejściu w życie ustawy marcowej (np. zatwierdzenie uchwały o podziale pracy pomiędzy członków prezydium, wymagane wyjątkowo przez § 18 Instrukcji Nr 21). Natomiast wszystkie wymogi zatwierdzenia, przewidziane przez przepisy sprzed wejścia ustawy z dnia 20.III. 1950 r., nie obowiązują, a zatem wydział prawny powinien odnotowywać wszystkie wypadki przesyłania przez prezydium niższych stopni uchwał do zatwierdzenia i opracowywać wytyczne, wyjaśniające bezpodstawność tej praktyki, podobnie jak i bezpodstawność przekonania, że milczenie prezydium wyższego stopnia przez 30 czy 60 dni oznacza, że uchwała nie będzie uchylona.

Pomimo że ustawa oraz wydane dotychczas instrukcje nie przewidują terminu, w którym uchwała może być uchylona, niemniej wydział prawny powinien pracować operatywnie, starając się wnioski o uchylenie uchwały formułować jak najszybciej po otrzymaniu uchwał, podobnie jak i wnioski o reasumcję uchwały oraz wytyczne, zmierzające do usunięcia zauważonych uchybień.

Konieczność bieżącego studiowania uchwał zarówno prezydiów rad narodowych niższego stopnia, jak i uchwał samych rad narodowych, związane jest z przeglądaniem co tydzień kilkunastu sprawozdań. W związku z wykonywaniem tych zadań wydział prawny musi ściśle współpracować z referatem rad narodowych oraz prezydiów i mieć stały kontakt nie tylko z kierownikiem wydziału ogólnego, ale na ogół — w praktyce zależeć

to będzie często od faktycznych stosunków osobowych w danym prezydium — z sekretarzem prezydium rady narodowej, jako wstępnym wnioskodawcą na prezydium.

Wydział prawny nie może oczywiście ograniczać się do oceny samych uchwał, ale powinien twórczo doszukiwać się, jakie wątpliwości prawne ma teren, ustalać właściwą wykładnię, a w wypadkach wątpliwych uzgadniać ją z Prezydium Rady Ministrów (Zespół II).

Również wykrywane usterki prawne w zakresie pracy wydziałów prezydiów rad narodowych niższego stopnia powinny być przez wydział prawny omówione z właściwym wydziałem własnego prezydium, aby spowodować wydanie przez ten wydział odpowiednich zarządzeń.

Przedmiotem omówienia w wytycznych opracowywanych przez wydział prawny powinny być jednak nie tylko prostowania dostrzeżonych uchybień, ale również szczególnie trafne rozwiązania prawne, zastosowane w praktyce przez poszczególne prezydium rad narodowych niższego stopnia; w ten sposób wydział prawny przyczynia się do rozpowszechnienia najwłaściwszego ujęcia prawnego wśród wszystkich prezydiów rad narodowych niższego stopnia.

Wreszcie wydział prawny sygnalizuje prezydium rad narodowych niższych stopni obowiązki, wynikające z ogłoszonych przepisów prawnych. Zadanie to najlepiej wypełniać w krótkich odstępach czasu, np. co miesiąc lub co 2 tygodnie, niezależnie od niezwłocznych informacji, udzielanych w wypadkach nagłych.

#### D. HRYNKIEWICZ

## G. R. N. i organizacje społeczne niosą pomoc w akcji wczasów

Okres prac przygotowawczych do akcji wczasów letnich dla dzieci i młodzieży właściwie już się zakończył. Setki tysięcy dzieci i młodzieży opuściło mury szkolne i wyjechało na placówki wczasowe rozmieszczone w pięknych i zdrowotnych miejscowościach całej Polski. Polska Ludowa i całe zorganizowane społeczeństwo nie szczędzą wysiłków i środków, by te wczasy miały przebieg jak najpomyślniejszy.

W zakresie bezpośredniej opieki i możliwości niesienia pomocy placówkom wczasowym mogą duże usługi oddać gminne rady narodowe oraz organizacje społeczne (np. ZSCh, ZMP, Liga Kobiet itp) przez bezpośrednie zainteresowanie się istniejącymi na ich terenie placówkami wczasowymi. Byłoby pożądane, aby prezydium GRN i zarządy miejscowych organizacji społecznych wyznaczyły na czas trwania placówek wczasowych stałego swojego przedstawiciela, który by utrzymywał kontakt z placówką wczasową, współpracował z kierownikiem kolonii i był łącznikiem między placówką a prezydium GRN, gromadą lub zainteresowaną organizacją społeczną.

Dzięki temu dzieci odczułyby, że ich przyjazdem i pożytkiem interesuje się miejscowe społeczeństwo, że są otoczone życzliwą i troskliwą opieką ze strony miejscowych czynników państwowych i społecznych. Jakże

dziwna jest sytuacja, gdy dziecko i kadra wychowawcza opuszczają po zakończonym turnusie miejscowość z przeświadczeniem, że społeczeństwo i lokalne czynniki odnosiły się do nich obojętnie lub wręcz izolowały się od placówki.

Szczególnie doniosłe zadania w tym zakresie przypadają miejscowemu kołu ZMP, Ligi Kobiet i szkole. W tym zainteresowaniu się sprawami kolonii dzieci będą w stanie dojrzeć sens i znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego, przejawy współpracy i współżycia wsi z miastem, łączność całego świata pracy. Te swoje spostrzeżenia i przekonania przekażą swym rodzicom — robotnikom i pracującej inteligencji.

Szczegółnej opieki, troski i życzliwości wymagają liczne placówki wczasowe dla dzieci Polonii Zagranicznej.

Dzieci naszych rodaków, robotników i górników z Francji, Belgii, Austrii i innych krajów powinny wyjechać z głębokim przeświadczeniem o serdecznej więzi, łączącej macierz Polską z Polonią Zagraniczną, i z silnym przywiązaniem do swojego narodu i Polski Ludowej.

Gminne rady narodowe i miejscowe organizacje społeczne mogą okazać placówce cenną pomoc i duże usłu-

gi w zapewnieniu dzieciom bezpieczeństwa, odpowiednich warunków zdrowotnych i higienicznych, ułatwieniu zaopatrzenia placówki w żywność oraz w zorganizowaniu transportu.

Należałoby udostępnić placówce wczasowej na jak najbardziej dogodnych warunkach korzystanie z istniejących na wsi lub w gminie urządzeń kulturalno-oświatowych (bibliotek, świetlic, radiowęzłów, kin itp.), socjalnych (ośrodki zdrowia, kąpieliska), z boisk oraz urządzeń i sprzętu sportowego i gimnastycznego.

Często na pozór drobna usługa i pomoc ma zasadnicze znaczenie dla organizacji życia na kolonii, ułatwia pracę kierownikowi i kadrze wychowawców, wytwarza dobre samopoczucie dzieci i personelu, zapobiega nieszczęśliwym wypadkom (telefon, poczta, ośrodek zdrowia, podwoły itp.).

Dobrze jest, gdy ludność wsi, szczególnie dzieci i młodzież, bierze udział w organizowanych przez placówkę wczasów letnich uroczystościach, ogniskach, wieczornicach, imprezach kulturalno-oświatowych i artystycznych, w zawodach sportowych, grach i zabawach, zajęciach świetlicy i itp.

Gdy gromada lub gmina organizuje jakiegokolwiek uroczystości, atrakcje kulturalno-oświatowe i imprezy sportowe, jeżeli naturalnie forma i treść programowa nadaje się dla dzieci i młodzieży, niechby nie zapomniała o zaproszeniu na nie placówki wczasowej. Sprawa zetknięcia się dzieci z miast i dzieci ze wsi, ich zorganizowanego współżycia i współpracy jest ważnym zagadnięciem społeczno-politycznym i kulturalno-oświatowym dla obydwu stron.

Działacze polityczno-społeczni, kulturalno-oświatowi, światlejsi gospodarze i sama młodzież wiejska mogą i powinni na uroczystościach, świetlicach, ogniskach, opowiadać dzieciom z miasta o życiu i pracy człowieka

#### J. ANTONISZCZAK

Sekretarz Prezydium  
Woj. R. N. w Krakowie

## Prezydium G. R. N. w Limanowej umiejętnie zaspokaja potrzeby ludności

Gmina Limanowa-Wieś tak pod względem obszaru, jak i ludności jest jedną z większych gmin województwa krakowskiego. Obszar jej wynosi 14.008 ha o 17.131 ludności i 17 gromadach. Odpowiednio do tego obszaru i trudnych warunków terenowych górskich i rozległych wiosek, Prezydium GRN dysponuje 14 etatami, które obejmują również 2-ch stale urzędujących członków Prezydium GRN. Samo Prezydium składa się z 5-ciu członków, w tym 1 kobieta. Tak przewodniczący Prezydium, jak i sekretarz odbyli kurs szkoleniowy dla członków prezydiów GRN w Krakowie i, jak stwierdzają, dużo uzyskali wiadomości teoretycznych i porównawczych praktycznych dla wprowadzania nowego stylu pracy we własnej radzie narodowej.

Prezydium GRN pracuje na podstawie szczegółowego kwartalnego planu pracy, dostosowanego do tematyki przewidzianej ramowym planem pracy dla GRN, jak również w uzgodnieniu i skoordynowaniu swojej dzia-

na wsi, o toczącej się na wsi walce klasowej, o drogach rozwoju społeczno-gospodarczego wsi w Polsce, o udziale wsi polskiej w walce o pokój, w realizacji Planu 6-letniego, o historii walk pracujących chłopów o wolność, postęp i demokrację, o zabytkach i pamiątkach z tych walk w najbliższej okolicy.

Zespoły dzieci wiejskich zapoznają swoich rówieśników z miast z życiem kulturalnym wsi dzisiejszej poprzez pieśni, tańce, deklamacje, opowiadania.

Uczestnicy kolonii opowiedzą dzieciom ze wsi o życiu w mieście, o szybkim tempie rozbudowującego się przemysłu i całego życia gospodarczego Polski, o pracy robotników fabrycznych i budowlanych, górników i hutników.

Jeżeli na terenie gminy lub wsi istnieje dzieciniec lub inna placówka wczasowa, powinna zostać zorganizowana współpraca tych placówek.

GRN oraz gromady, zarządy spółdzielni produkcyjnych, rady zakładowe PGR-ów, POM-ów na pewno umożliwią dzieciom będącym na kolonii zapoznanie się ze spółdzielniami produkcyjnymi na wsi, PGR-ami, POM-ami, ZSch, instytucjami kulturalno-oświatowymi, socjalnymi - społecznymi wsi, placówkami gospodarczymi oraz pracą chłopu i robotnika rolnego w polu i jego osiągnięciami.

Kierownictwo kolonii jest poinformowane, że w porozumieniu z w. w. instytucjami ma omówić i ustalić zakres prac społecznie użytecznych, które bez szkody dla zdrowia dzieci oraz w oparciu o ich zainteresowania i możliwości może podjąć młodzież, by pogłębić w praktycznym działaniu wiedzę nabytą w szkole i umocnić poczucie własnej przydatności społecznej:

zbieranie i suszenie ziół leczniczych, niszczenie chwastów i szkodników na polach, pielęgnowanie ogródka kwiatowego obok szkoły lub świetlicy, porządkowanie ścieżek, pomoc w czasie zbioru siana i żniw itp.

łalności z planami prac poszczególnych komisji. Prezydium GRN nie stosowało dotąd zamiejscowych posiedzeń na terenie poszczególnych gromad, czy też w instytucjach gospodarczych. Natomiast członkowie Prezydium biorą udział w gromadzkich naradach gospodarczych i zwracają uwagę na aktywizację i wypracowywanie form włączania poszczególnych radnych do przebiegających akcji, tak po linii prac komisji, jak i po linii bezpośredniej działalności radnych w poszczególnych gromadach. Dość często Prezydium GRN wysłuchuje sprawozdań sołtysów na swych posiedzeniach.

Tematyka obrad Prezydium jest bogata i różnorodna, Prezydium wykazuje też dużą inicjatywę w kontroli i opracowywaniu poszczególnych akcji i własnych zagadnień organizacyjnych i gospodarczych.

W działalności odnośnie przyjmowania skarg i zażaleń należy stwierdzić bezpośrednią inicjatywę załatwia-

nia poszczególnych, nawet drobnych, spraw na terenie gromad. Weźmy przykładowo dwie skargi.

W gromadzie Mordarka Ludowy Zespół Sportowy, bardzo aktywny, użytkuje na cele sportowe 1 ha łąki będącej własnością wdowy Bochenkowej, ale nie płaci wdowie żadnego odszkodowania; poza tym młodzież niszczy sąsiednie zasiewy. Ob. Bochenkowa wystąpiła do Prezydium z prośbą o pomoc w uregulowaniu tej sprawy. Prezydium GRN przeprowadziło kontrolę na miejscu przy udziale Komisji i stwierdziło, że młodzież można przy wpływie miejscowego nauczycielstwa i ZMP nakłonić do oszczędzania pobliskich zasiewów. Prezydium stwierdziło również, że LZS istotnie od dwóch lat użytkuje 1 ha łąki i nie płaci wdowie żadnej dzierżawy, zajęło się więc działalnością Zespołu Sportowego, polecając mu, aby drogą imprez uzyskał pewne fundusze na wypłacenie właścicielce odszkodowania, lub też załatwił sprawę dzierżawy przez władze sportowe Pow. Kom. Kult. Fiz.

W gromadzie Lipowe ob. ob. Prędkie Bronisław i Predki Józef mieli spór o przepuszczanie wody z pola na pole, która niszczyła grunt Prędkiego Bolesława. Członek Prezydium ob. Dębska Katarzyna na miejscu, przy udziale członka Komisji Rolnictwa i sołtysa stwierdziła szkodę polową i doprowadziła do uregulowania odpływu wody i pogodzenia się obydwu sąsiadów.

Gminna Rada Narodowa składa się z 26 osób, w tym 7 kobiet. Dobór socjalny i układ polityczny — są prawidłowe. Rada odbywa regularnie swoje posiedzenia. W roku bieżącym odbyła 5 posiedzeń podejmując 45 uchwał, w tym 27 gospodarczych. Charakterystyczne jest, że frekwencja na posiedzeniach osiąga 96 do 99% radnych. Rada odbyła jedno posiedzenie zamiejscowe w Łososinie Górnej. Ze względu na nieodpowiednią porę (sesja odbywała się o godz. 13, gdy rolnicy byli zajęci pracą w polu) nie spełniła swojego zadania mobilizującego pracowników roszarni i mleczarni oraz ludność do miejscowych zagadnień rozbudowy przemysłu. Natomiast młodzież szkolna uzyskała lekcję pogładową z działalności rad.

Kluby radnych pracują, jakkolwiek Klub PZPR rozpoczął działalność żywszą dopiero w miesiącu marcu. Klub ZSL zaczął pracę wcześniej, jednak nie rozwija jej należycie. Posiedzenia odbywają się regularnie, nie nabrały one jednak właściwej formy pracy i nie aktywizują wystarczająco swoich członków.

Komisje Gminnej Rady Narodowej w Limanowej są bardzo żywotne, z wyjątkiem Komisji Urządzenia Osiedli, która jednakże rozwija już także żywszą działalność po niedawnej reorganizacji. Zmiany tak w składzie Rady, jak i komisji są przeprowadzane w uzgodnieniu z organizacjami delegującymi tak, ażeby w miejsce odwołanych radnych uzyskać czynnych członków.

Gminna Rada Narodowa dnia 20.IV. br. uchwaliła w odniesieniu do swych członków obowiązek sprawozdawczości z działalności radnych na terenie gromad i organizacji delegujących oraz przygotowywania materiałów na sesję. Z protokołów zebrań gospodarczych, gromadzkich oraz sprawozdań radnych można stwierdzić, że 11 radnych realizuje uchwałę swojej Rady w pełni. (Pozostali członkowie złożą sprawozdania na najbliższym posiedzeniu Rady). I tak np. w Starej Wsi radny Pałka Jan złożył sprawozdanie dnia 27.V. br. z sesji wyjazdowej w GRN w Łososinie Dolnej. Przy okazji skarg i zażaleń wyjaśniła się sprawa, że ob. Po-

strożna Katarzyna posiadająca 9 ha gruntu wydzieliła połowę dla córki, unikając FOR-u i co więcej — żądając pomocy sąsiedzkiej. Sprawa została wyjaśniona i Prezydium GRN dokonało poprawy wymiaru. W gromadzie Męcina radny Wąsowicz Ignacy omówił przy udziale 80 osób rolę i zadania rad narodowych. Ludność żaliła się m. in., że leśniczy nie przyjeżdża do cechowania drzewa i że GS źle prowadzi dystrybucję towarów na filie, przetrzymując większość artykułów w powiecie. Informacje te posłużyły Prezydium GRN do właściwej interwencji. W gromadzie Młynne radny Łącki Błażej omówił szeroko w dniu 6.V. br. Plan 6-letni z uwzględnieniem budowy roszarni, rozbudowy mleczarni i fabryki przetworów owocowych w Tymbarku. W Siekierczynie radny Kroczek Franciszek przeprowadził w ramach zobowiązania 1-majowego poprawę dachu na szkole i ocembrowania studni. Likwidację analfabetyzmu przeprowadzono w tej gromadzie w terminie do 15.V. br. W gromadzie Łososina Dolna radna Wątrobowa Maria i Guzikowa Elżbieta omówiły dnia 22.IV. br. na zebraniu gromadzkim zagadnienia oświaty, przygotowanie do 1 Maja, likwidację analfabetyzmu przed 1 Maja, spowodowały wyszutrowanie drogi do szkoły podstawowej i przyczyniły się do tego, że Plebiscyt Pokoju został zakończony w 100% w terminie do 20 maja br. W gromadzie Makowica radny Waligóra Walenty omawiał rolę rad i ich zadania. W czasie dyskusji ujawniono złą pracę komitetu członkowskiego oraz pracowników filii spółdzielni. Stwierdzono, że Chrobak Piotr zamiast z lasu, który posiada — płaci podatek wymierzony z łąki. Wspomniany już Pałka Jan dnia 29.IV. br. w Starej Wsi odbył zebranie z rodzicami młodzieży szkolnej poruszając sprawy pomocy i opieki w nauce tej młodzieży. Zorganizował akcję zbierania złomu, brał udział w kontroli w spółdzielni i w Szkole Rolniczej i udało mu się pogodzić Florka Jana, sołtysa, z Kitą Wiktoria w sprawie spornej granicy, a Liszkę Stanisława z sąsiadem o spust wody deszczowej. W sprawie akcji skupu żywca w indywidualnych przypadkach radni wraz z przedstawicielami grup hodowców uzyskali, że kontraktujący zdecydowali się na oddanie sztuk trzody na spód — zamiast zabijać dla własnego użytku. Uzyskali również dodatkową kontraktację 9 sztuk. Można również przytoczyć szereg przykładów z pracy komisji. Np. Komisja Zdrowia bardzo żywo interesowała się akcją sanitarno-porządkową. Dnia 18 maja br. członek Komisji Smoleń Józef referuje wyniki kontroli. W Mleczarni w Łososinie Dolnej ma być pogłębiony odpływ kanalizacyjny, musi być pogłębiona i ocembrowana studnia w szkole. Sklep GS-u nie ma śmietnika. Szkoła w Pasierbcu wymaga remontu, bo ganek grozi zawaleniem, w restauracji „Jedność“ w Sowlinach brak jest lodówki i stąd trudności w utrzymaniu dobrych posiłków.

Dla prowadzenia bieżącej działalności gospodarczej w gromadach — Prezydium spowodowało powołanie gromadzkich komisji kontrolno-doradczych przy sołtysach, które przystępują do działalności gospodarczej i prowadzenia akcji przebiegających na tle pogłębiającej się walki klasowej.

Prezydium GRN przeprowadziło analizę personalną sołtysów i stwierdziło, że Lis Jakub — sołtys z Kaniny nie chce widzieć u siebie walki klasowej, a chce być dobrym dla wszystkich bogaczy. Dlatego odejdzie on ze swojego stanowiska. Sołtys z Kłodnego zdecydowanie negatywnie podchodził do spraw spółdzielni produkcyj-

nej i walki klasowej. Podobnie Matras Jan z Makowicy, syn kułaka, pod wpływem bogaczy niechętnie widzi walkę klasową i socjalizację wsi. Prezydium prowadzi stałą wymianę soltysów przy właściwym starannym doborze nowych kandydatów.

Prezydium GRN posiada dobrą współpracę z Partią PZPR i ZSL podnosząc stale własny autorytet. Przy trudniejszych akcjach podatkowych, zakładaniu rejestrów pomaga Prezydium szeroki aktyw społeczny. Przy założeniu rejestrów zbożowych pomagały wybitnie w gminie nauczycielki Wolf Eugenia, Ufniarska Aniela, Kuśnierz Zofia i Kierc Maria z Męciny.

Z błędów pracy Prezydium GRN wynika fakt, że Prezydium za mało jeszcze zwróciło uwagi na zagad-

nienia przebiegającej walki klasowej na wsi, prowadząc ze znacznym wysiłkiem akcję propagandowo-uświadamiającą. W pracach tych przy pomocy instruktażu organizacyjnego i inspekcji Prezydium PRN winna nastąpić w najbliższym okresie poprawa, tak aby najważniejsze zagadnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego w oparciu o biedaka i w sojuszu ze średniakiem doprowadziło poprzez walkę z kułakiem do osiągnięcia przebudowy ustroju rolnego. Na obecnym etapie Rada Narodowa w Limanowej może służyć przykładem pozytywnej pracy dla podobnych dużych gmin. Niemniej w przyszłości gmina ta winna być podzielona na trzy, a nawet cztery mniejsze jednostki, ażeby ułatwić jeszcze bardziej ludności kontakt z władzą terenową, radami i jej organami.

## **Nasi korespondenci piszą**

### **ZAŁATWIANIE SKARG I ZAŻAŁEŃ LUDNOŚCI PRZEZ PREZYDIUM MRN W BYDGOSZCZY**

W celu nawiązania bliskiego kontaktu z ludnością pracującą naszego miasta, Prezydium MRN wprowadziło „otwarte przyjęcia“ w dni czwartkowe każdego tygodnia od godz. 17-ej do 19-ej.

Przyjęcia odbywały się w siedzibie Prezydium. Ponieważ jednak po kilku kolejnych „czwartkach“ okazało się, że 80% interwencji dotyczy spraw mieszkaniowych, postanowiono po upływie 1 miesiąca zmienić sposób przyjmowania ludności. Zmiana polegała na tym, że załatwianie skarg i interwencji w sprawach wyłącznie mieszkaniowych przeniesiono do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej (ściśle do Referatu Gospodarki Mieszkaniowej) i tam w dni ustalone przyjmował członek Prezydium wspólnie z członkami Komisji Mieszkaniowej MRN. Wszelkie inne sprawy — poza mieszkaniowymi — pozostawiono na terenie siedziby Prezydium, gdzie w każdy czwartek przyjmowali pozostali członkowie Prezydium przy udziale członków Komisji Gospodarki Komunalnej MRN. Druga grupa spraw, która najczęściej występuje podczas „otwartych dni przyjęć“ — to zagadnienia dotyczące remontu domów i mieszkań.

Po ukazaniu się instrukcji z dnia 10.1.1951 r. o sposobie załatwiania skarg i zażaleń Prezydium utrzymało nadal czwartkowe przyjęcia w godzinach popołudniowych według poprzedniego podziału na sprawy mieszkaniowe i inne sprawy oraz zapewniło ludności zwracanie się do członków Prezydium we wszystkie dni tygodnia od godz. 9 — 14-ej. Utworzono też Referat Skarg i Zażaleń w Wydziale Ogólnym, wyznaczając obsadę z 2 pracowników. O dniach i godzinach przyjęć podano do publicznej wiadomości za pośrednictwem prasy oraz radia i przesłano osobne zawiadomienia do organizacji społecznych i do zakładów pracy. Komunikaty powyższe dotarły do ogółu mieszkańców, w związku z czym znacznie wzrosła ilość spraw w Referacie Skarg i Zażaleń oraz poważnie zwiększyła się ilość osób na czwartkowych przyjęciach. Zamiast do godz. 19-ej, przyjęcia trwają niejednokrotnie do godz. 21-ej i 22-giej. W dalszym ciągu na pierwsze miejsce wysuwają się sprawy mieszkaniowe. Głównie chodzi o przydział nowych mieszkań, współużywanie kuchni i innych ubikacji ubocznych. W ostatnim czasie pojawiają się i wzajemne skargi lokatorów na tle osobistych nieporozumień

wynikłych z tytułu wspólnego używania: kuchni, ogrodów przydomowych, łazienek itd.

W lutym 1951 r. Prezydium postanowiło przenieść przyjęcia w sprawach mieszkaniowych, odbywane dotąd w Referacie Gospodarki Mieszkaniowej, z powrotem do stałej siedziby w gmachu Ratusza. Na powzięcie tej decyzji wpłynęła przede wszystkim troska o właściwy i sprawny sposób załatwiania wnoszonych zażaleń, ponieważ — jak praktyka wykazała — wiele spraw przyjmowanych w RGM nie było notowanych, co z konieczności powodowało składanie drugiej lub trzeciej skargi. Jednakże w dni „czwartkowe“ utrzymano nadal w RGM dyżury w godz. od 17 — 19-ej, gdzie w obecności przedstawicieli Komisji Mieszkaniowej MRN kierownik Referatu udziela informacji i wyjaśnień we wszystkich sprawach bieżących nie mających charakteru skarg wzgl. zażaleń na działalność władzy kwaterekowej. Ta ostatnia zmiana przyniosła pewne usprawnienie, albowiem sprawy załatwia się o wiele szybciej, a jednocześnie bardziej wnikliwie i rzeczowo.

Oczywiście nie wszystkie bolączki mieszkaniowe mogą być załatwione. Zasadniczą przeszkodą jest dotkliwie odczuwany brak mieszkań na terenie miasta w porównaniu z wciąż rosnącymi potrzebami, które zwiększają się stale na skutek ciągłego przyływu nowych pracowników, jak również z powodu naturalnego przyrostu ludności.

Notatki prasowe, które wpłynęły do Referatu Skarg i Zażaleń dotyczyły w głównej mierze usprawnienia komunikacji miejskiej, naprawy dróg, ulic, chodników w dzielnicach robotniczych, remontów budynków w mieszkań, organizacji pracy w ośrodkach zdrowia, rozmieszczenia sklepów, składnic węgla, tworzenia spółdzielni usługowych, godzin otwarcia sklepów uspołecznionych oraz innych drobniejszych spraw.

W „Gazecie Pomorskiej“ z dnia 16.2.51 ukazała się notatka pt.:

„Role mogą się zmienić: — pielęgniarka szpitala odnosi się niewłaściwie do chorych“. Po przeprowadzeniu dochodzeń ustalono, że stwierdzenie było całkowicie słuszne, albowiem pielęgniarka ob. Kipczak Anna odnosiła się do chorych źle. Zwolniono ją za to ze służby z dniem 1.3.51. W innym numerze „Gazety Pomorskiej“ z dnia 13.2.51 ukazała się krytyczna wzmianka na temat braku gazu w blokach mieszkalnych nowowbudowanego osiedla robotniczego na Skrzetusku. Aczkol-

wiek wykonanie tych prac przewidziano w planie pracy Gazowni miejskiej, jednakże zwlekano i dopiero na skutek notatki założono niezwłocznie gazomierze.

W związku z inną notatką prasową w sprawie oszukiwania na punkcie sprzedaży węgla Prezydium poleciło Wydziałowi Handlu dokładne zbadanie sprawy na miejscu. Kontroler tegoż Wydziału stwierdził, że nadużyć nie było. Później okazało się, że Państw. Inspekcja Handlowa badała również tę samą sprawę i stwierdziła, iż personel zatrudniony przy sprzedaży węgla dopuszczał się istotnie oszustw na szkodę klientów. Polegały one na niedokładnym ustawianiu i wytarowaniu wagi oraz niedokładnym ważeniu węgla. W związku z tym Prezydium zarządziło ustalenie sposobu wykonania kontroli przez pracownika Wydziału Handlu i po stwierdzeniu, że ów pracownik okazał lekceważące podejście do powierzonego mu zadania, ukarało go naganą.

Redakcja tygodnika „Przyjaciółka“ interweniowała w dniu 3.2.1951 w sprawie postawienia pieca w mieszkaniu ob. Proczek Marii. Po zbadaniu sprawy Prezydium wydało M. Przeds. Remont.-Budowl. zlecenie postawienia pieca, gdyż interwencja była całkowicie uzasadniona.

Wszystkie sprawy trudne, skomplikowane, bądź wymagające zbadania stanu faktycznego na miejscu przekazuje się Komisji Mieszkaniowej MRN do zbadania i postawienia wniosków, po czym rzeczowo właściwy członek Prezydium wydaje stosowne zarządzenie Referatowi Gosp. Mieszk., który jest zobowiązany do terminowego załatwienia tych spraw i powiadomienia Referatu Skarg i Zażaleń o wykonaniu. Również w sprawach dotyczących niewłaściwego postępowania przy wydawaniu decyzji odnośnie przydziału lokali mieszkalnych, kieruje się tego rodzaju skargi do Wydziału Inspekcji, który przeprowadza szczegółowe badanie. Okazało się na podstawie skontrolowania kilku takich spraw, że niektórzy pracownicy aparatu kwaterunkowego popełniają dość częste rozmaite błędy, nie znając dokładnie obowiązujących przepisów dekretu o publicznej gospodarce lokalami. Zmusiło to Prezydium do zorganizowania specjalnego szkolenia tych pracowników, ażeby umożliwić im zaznajomienie się z najważniejszymi przepisami w celu prawidłowego wykonywania powierzonych im czynności.

Ob. Zaremba Władysław wniósł zażalenie na Miejskie Przeds. Remont.-Budowlane, które, jak twierdził, rozebrało barak stanowiący jego własność. Przekazano sprawę do zbadania i wyjaśnienia. Okazało się, że rozbiórka powstała nie z winy MPRB, albowiem Zarząd Nieruchomości Komunalnych wskazał ten barak jako stanowiący jego własność, co oczywiście dopiero na skutek zażalenia okazało się nieprawdziwe. Po wyjaśnieniu prawa własności baraku MPRB zaprzestało dalszej rozbiórki i zobowiązało się przywrócić barak do pierwotnego stanu.

Ob. Jurecki Mikołaj i Daczko Kazimierz wnieśli zażalenie na MPRB, że najpierw przeprowadza remont u gospodarza domu. Na miejsce udała się Komisja Mieszkaniowa i zast. przewodn. Prezydium MRN i przekonała się o słuszności wniesionego zażalenia. Stwierdzono mianowicie, że właściciel domu postarał się o to, że jego mieszkanie będące w lepszym stanie, aniżeli innych lokatorów, rozpoczęto najpierw remontować. Dyrekcja MPRB usprawiedliwiała ten fakt w sposób

wykrętny i dlatego też wydano natychmiast polecenie, ażeby przeprowadzono potrzebny remont w tej części budynku, w której mieszczą się mieszkania ob. ob. Jureckiego i Daczko. Polecenie zostało ściśle wykonane.

Co miesiąc na posiedzeniu Prezydium MRN przeprowadza się szczegółową analizę sposobu załatwiania spraw, zarejestrowanych w Referacie Skarg i Zażaleń. Również na sesji MRN w dniu 28.II.1951 przedstawiono pierwsze sprawozdanie z realizacji uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14.XII.50. Analiza wymienionych spraw dokonana na posiedzeniach Prezydium MRN wykazała, że mimo załatwiania zgłoszonych skarg i zażaleń — istnieją jednak jeszcze poważne niedociągnięcia na odcinku dotrzymywania zakreślonych terminów. Najgorzej przedstawia się ta sprawa w Wydziale Gospodarki Komunalnej, a przede wszystkim w Referacie Gosp. Mieszkaniowej.

Dlatego też Prezydium kładzie mocny nacisk na bezwzględne dotrzymywanie terminów, mając na uwadze konieczność sprawnego i rzeczowego załatwiania skarg i zażaleń obywateli, tudzież krytyki prasowej. Braki w tej dziedzinie są przedmiotem krytycznej oceny na odbywanych co 2 tygodnie odprawach kier. wydziałów i systematycznego czuwania ze strony członków Prezydium nadzorujących załatwienie tych spraw. Zapelowano również do Komisji MRN o sprawowanie ciągłego nadzoru nad właściwymi wydziałami oraz Referatem Skarg i Zażaleń.

Jednym z dalszych niedociągnięć jest ponadto fakt niedostatecznego włączenia się wszystkich komisji MRN do zorganizowania w godzinach popołudniowych i wieczornych przyjmowania ludności w osiedlach robotniczych i większych zakładach pracy. Brak ten będzie usunięty, ponieważ komisje opracowują plany działalności i przyczynią się do dalszego ułatwienia ludziom pracy przedstawienia swych spraw, bolączek, skarg i zażaleń w godzinach wolnych od zajęć.

**K. Maludziński**

Przewodniczący Prezydium MRN  
w Bydgoszczy.

### **PREZYDIUM M. R. N. W RACIBORZU POWINNO USPRAWNIĆ ZAŁATWIANIE SKARG I ZAŻALEŃ**

W dniu 11 maja br. zgodnie z planem pracy Prezydium, została przeprowadzona na posiedzeniu analiza działalności Referatu Skarg i Zażaleń za I kwartał 1951 r. z udziałem wszystkich przewodniczących komisji Rady. Jak wynikało z analizy — Referat ten został powołany z dniem 1 lutego br. zgodnie z uchwałą Rady Państwa i Rady Ministrów.

Skargi i zażalenia przyjmowane są codziennie od godz. 8 — 15-tej przez pracownika tego Referatu, którym jest kier. Referatu Ogólnego w Wydziale Ogólnym. Niezależnie od tego wyznaczone zostały godziny przyjmowania skarg i zażaleń przez poszczególnych członków Prezydium, którzy przyjmują w każdy piątek od godz. 15-tej do 17-tej, co każdorazowo podawane jest do wiadomości mieszkańcom z wyszczególnieniem nazwiska członka Prezydium.

Referat Skarg i Zażaleń prowadzi dokładną ewidencję wszystkich wpływów z rozbiorem na skargi przyjmowa-

ne do protokołu przez członków Prezydium, na skargi przyjmowane przez Referat oraz na sprawy dotyczące krytyki prasowej i radiowej.

W okresie dwumiesięcznego istnienia tego Referatu wpłynęło łącznie 26 spraw oraz 3 głosy krytyki prasowej. Ostatecznie załatwiono 23 oraz 3 sprawy poruszone w prasie. Pozostałe 3 sprawy wymagają szerszego opracowania.

Większość spraw — to sprawy mieszkaniowe i dotyczące remontu mieszkań. Niezależnie od tego, ludność miasta zgłasza się z całym szeregiem innych zagadnień. I tak np. ob. Mika Maria od dłuższego czasu nie mogła załatwić sobie należnego jej zasiłku chorobowego. Po interwencji Referatu Skarg i Zażeń ob. Mika otrzymała zasiłek w przeciągu paru dni. Inna sprawa: Robotnik Cukrowni Racibórz, ob. Gołąbek Franciszek zgłosił się do Prezydium o przydzielenie mu mieszkania, ponieważ zajmowane dotychczas przez niego mieszkanie groziło zawaleniem i składało się z jednego pokoju, w którym przebywała chora na gruźlicę żona.

Robotnik ten równocześnie wskazał, że w tym samym budynku właściciel nie pracujący w ogóle zajmuje mieszkanie składające się z 4 pokoi oraz kuchni, które zajmowane jest przez dwoje ludzi. Już w dniu następnym, po osobistej interwencji przewodniczącego Prezydium, odebrano właścicielowi dwa pokoje i oddano je ob. Gołąbkowi.

To samo dotyczy załatwiania spraw krytyki prasowej. Np. mieszkańcy dzielnicy Ocice — odległej o kilka km. od miasta — do obecnej chwili nie posiadają w swojej dzielnicy sklepu masarskiego i piekarskiego. Opublikowanie tego stanu rzeczy przez „Trybunę Robotniczą” przy równoczesnej interwencji Prezydium doprowadziło z pewnością do uruchomienia tych sklepów w najbliższym czasie przez Spółdzielnię Spożywców, która postawiła to zagadnienie na pierwszym planie.

Naprzeciw dworca kolejowego, w miejscu najbardziej ruchliwym, od dłuższego czasu stał wypalony budynek, który groził zawaleniem. Artykuł w „Trybunie Robotniczej” przyczynił się do tego, że budynek ten został usunięty i przestał zagrażać mieszkańcom miasta.

Istnieją u nas również wypadki bagatelizowania sobie spraw wynikających na skutek skargi czy zażeń obywateli.

Na przykład ob. Dorn Ignacy wniósł do Referatu Skarg i Zażeń zażalenie, że od dłuższego czasu nie remontuje się budynku, w którym mieszka, do tego stopnia, że ostatnio podczas deszczów leje się woda do mieszkania. Referent załatwiający sprawę otrzymał pismem zapewnienie od Dyrekcji Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych, że w pbrozumieniu z Miejskim Przedsiębiorstwem Remontowo - Budowlanym budynek ten zostanie wyremontowany w miesiącu kwietniu. Tego rodzaju zapewnienie z kolei przesłał Referat Skarg i Zażeń petentowi. Jednak po sprawdzeniu przez Referat Skarg i Zażeń okazało się, że w budynku tym rozpoczęto remont od stawiania pieców i do tej pory jeszcze tych pieców nie ukończono, a woda — jak lała się na głowę tak się leje. Przytoczony przykład jest dowodem, że nie wszystkie komórki organizacyjne Prezydium MRN uświadamiają sobie wagę swoich zadań i obowiązków i że sprawność działania Referatu Skarg i Zażeń wymaga, aby po wydaniu odpowiednich zarządzeń na

skutek wnoszonych skarg skontrolować następnie sposób wykonania tych zarządzeń.

Na tych kilku przykładach chciałem zobrazować działalność naszego Referatu Skarg i Zażeń. Należy przy tym stwierdzić, że coraz to większy wpływ spraw do Referatu świadczy o coraz to większym zaufaniu społeczeństwa do działalności Prezydium Rady Narodowej jako organu władzy terenowej.

Na zakończenie chcę stwierdzić, że przyłączam się do wypowiedzi ob. Marii Polowej, członka MRN w Sosnowcu, w sprawie ustalenia dyżurów radnych przy przyjęciach obywateli przez członków Prezydium MRN, ponieważ uważam to za jedno z ogniw łączenia się rady z masami pracującymi miasta.

**Emanuel Libera**

Kierownik Wydz. Ogólnego  
Prezydium MRN w Raciborzu

### PRZYGOTOWANIA DO AKCJI KOLONII I PÓLKOLONII W KRAKOWIE

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie podjęło prace przygotowawcze do akcji wczasów letnich już od pierwszych dni stycznia br., ustalając w pierwszym rzędzie plan tych prac. Jako punkt wyjścia Prezydium przyjęło, że liczba dzieci z terenu miasta, objęta akcją kolonijną i półkolonijną, będzie co najmniej równa cyfrze ustalonej w zeszłorocznym limicie.

W pierwszym etapie realizacji planu akcji letniej Prezydium powołało w miesiącu styczniu Komisję z udziałem przedstawicieli ORZZ oraz Wydziałów: Oświaty, Zdrowia, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, które miały za zadanie wytypowanie budynków nadających się na cele kolonijne. Wytypowano łącznie 17 budynków szkolnych i domów dziecka, położonych na przedmieściach miasta w pobliżu terenów zielonych, z dala od ożywionego ruchu śródmieścia z przeznaczeniem ich na: ośrodki półkolonii, dziecińce oraz wczasy dla dzieci, przyjeżdżających na kolonie ze wsi do miasta; budynki te odpowiadały pod każdym względem swemu przeznaczeniu, nie wymagając specjalnych adaptacji.

W dniu 14 lutego Prezydium zwołało konferencję z udziałem referentów socjalnych zakładów pracy, przedstawicieli masowych organizacji społecznych oraz przedstawicieli komitetów rodzicielskich. Na konferencji tej poddano szczegółowej analizie przebieg akcji kolonijnej w roku ubiegłym po to, aby z błędów, niedociągnięć i usterek w tym zakresie w roku minionym wyciągnąć stosowne wnioski odnośnie form i metod pracy w roku bieżącym. W wyniku analizy stwierdzono, że przyczyną prawie wszystkich braków zeszłorocznej akcji było nieprzestrzeganie wyznaczonych terminów wykonania poszczególnych etapów pracy. I dlatego też Prezydium, podając terminarz wykonania prac w roku bieżącym, podkreśliło obowiązek zachowania dyscypliny w wykonywaniu zarządzeń w odniesieniu do tej akcji, a w szczególności konieczność ścisłego dotrzymywania terminów prac, jako zasadniczego warunku sprawnego przeprowadzenia akcji.

Nadto na konferencji przedstawiono wytyczne odnośnie form akcji letniej (kolonie, obozy, półkolonie, dziecińce, wczasy w mieście, wycieczki dzieci ze wsi do miast) oraz odnośnie kwalifikacji społecznej. W szcze-

gólności zwrócono uwagę, że kwalifikację społeczną przeprowadzą zakłady pracy odnośnie dzieci uprawnionych do korzystania z Funduszu Akcji Socjalnej oraz komitety rodzicielskie w stosunku do pozostałych dzieci przy przestrzeganiu struktury klasowej uczestników kolonii, ustalonej w następujący sposób: 80 procent uczestników mają stanowić dzieci robotników, pozostałe zaś 20 procent sieroty wojenne, dzieci ofiar walki z faszyzmem, inwalidów, pracowników umysłowych oraz drobnych rzemieślników, nie zatrudniających sił najemnych. Następnie omówiono dokładnie zadania i obowiązki referentów socjalnych zakładów pracy w przeprowadzeniu akcji letniej oraz sprawę szkolenia kandydatów na pracowników pedagogicznych akcji letniej. W końcu zaznajomiono zebranych z przebiegiem kwalifikacji lekarskiej i podano do wiadomości punkty badań rentgenologicznych dla poszczególnych szkół.

Organizację samej akcji kolonijnej ustalono w sposób następujący: łącznie będzie czynnych 107 punktów kolonijnych, z których 11 punktów zorganizują szkoły, 11 punktów Oddział Grodzki T.P.D., 3 punkty Komisja Miejska Wczasów oraz 82 punkty poszczególnie zakłady pracy. Akcją obozów dla młodzieży ponad lat 14 objęto 1.697 młodzieży, z czego 734 dzieci będzie przebywało na 11 obozach zorganizowanych przez D.O.S.Z., 363 dzieci na obozach zorganizowanych przez Z.M.P. oraz 600 młodzieży na obozach zorganizowanych przez szkoły średnie. Organizację akcji półkolonijnej na terenie miasta powierzono Lidze Kobiet oraz jednemu zakładowi pracy, tj. OZEK; półkolonie będą zorganizowane w 8 punktach miasta. Wreszcie organizację wczasów w mieście powierzono Z.M.P.

Kwalifikacja społeczna dzieci została dokonana we właściwym terminie; trudności wynikły na skutek braku kart zdrowia dziecka.

Przeprowadzenie kwalifikacji lekarskiej powierzono szkołom, posiadającym lekarzy szkolnych. Celem zapewnienia przebadania wszystkich dzieci pod względem rentgenologicznym ustalono 2 punkty badań rentgenologicznych, liczbę dzieci do przebadania i terminarz badań dzieci według poszczególnych szkół. Kwalifikacja lekarska została zakończona do dnia 15 maja, tj. na 5 dni przed terminem ustalonym przez Ministra Oświaty, przy czym należy podnieść, że lekarze podeszli prawdziwie społecznie do tej akcji i wywiązali się ze swych obowiązków wzorowo.

Celem zapewnienia odpowiedniego doboru kadr dla celów akcji letniej Prezydium nawiązało ścisły kontakt z Zarządem Miejskim Z.M.P. dla typowania kandydatów na kursy szkoleniowe. Kandydaci rekrutują się z nauczycieli, studentów U.J., P.W.S.P. oraz Studium Przygotowawczego na Wyższe Uczelnie, uczniów klas licealnych szkół średnich oraz kandydatów typowanych przez rady zakładowe i podstawowe organizacje partyjne zakładów pracy. Prezydium zorganizowało dla kandydatów 5 kursów szkoleniowych; ogólna liczba szkolonych kandydatów wynosi 600 osób, w tym 350 kobiet i 250 mężczyzn. W ogólnej liczbie szkolonych kandydatów na pracowników akcji letniej jest 55 członków PZPR, 5 członków Z.S.L., 210 członków Z.M.P. i 45 członkin Ligi Kobiet; pozostali kandydaci nie należą do żadnej organizacji.

Do dnia 1 czerwca 1951 r. ukończono 3 kursy szkoleniowe, a 2 kursy są jeszcze w toku. Kandydaci, którzy

ukończą kurs z wynikiem pomyślnym, otrzymają przydział pracy na placówkach kolonijnych, przy czym Prezydium przyjęło jako zasadę, że na każdej placówce winien być oprócz wytrawnego pedagoga również aktywny młodzieżowy, celem zapewnienia należytego wychowania młodzieży pod względem politycznym.

Celem uregulowania zagadnienia przewozu młodzieży na kolonie i z powrotem Prezydium opracowało plan wyjazdów na placówki kolonijne dla I i dla II turnusu i przesłało go przed dniem 30 kwietnia br. do zatwierdzenia Ministerstwu Komunikacji.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przygotowało sprzęt kolonijny tak gospodarczy jak i sportowy, celem rozproszania go pomiędzy placówki kolonijne; sprzęt ten uzupełnia się w dalszym ciągu w miarę uzyskiwania przydziałów z Prezydium Woj. R. N.

W zakresie aprowizacji placówek kolonijnych, półkolonijnych, dziecińców itp. na terenie miasta Prezydium rozpracowało szczegółowo sprawę zaopatrzenia tych placówek, ustalając dokładnie, które placówki i w jakich punktach rozdzielczych będą zaopatrywane we wszystkie artykuły; zaopatrzenie placówek kolonijnych na terenie miasta powierzono M.H.D. i P.S.S.

Celem zaznajomienia całego społeczeństwa z akcją wczasów letnich Prezydium nadawało stosowne pogadanki radiowe oraz brało udział w konferencjach prasowych. W najbliższym czasie Prezydium przeprowadzi kilka pogadanek radiowych na temat akcji kolonii letnich, celem zorientowania zarówno rodziców jak i organizatorów kolonii o sposobach załatwienia formalności związanych z wysyłką dzieci na kolonie.

Prezydium kontrolowało osobiście postęp prac przygotowawczych na odcinku akcji letniej, nadając kierunek tym pracom oraz koordynując działalność wszystkich czynników powołanych do współpracy w tej akcji. Nadto Prezydium rozpatrzyło szczegółowo sprawozdanie z przebiegu prac na tym odcinku na swym posiedzeniu w dniu 8 czerwca br.

Pracami w zakresie akcji letniej interesowała się również Komisja Oświaty Miejskiej Rady Narodowej, przeprowadzając kontrolę w Wydziale Oświaty Prezydium M.R.N., w zakładach pracy i w punktach badania dzieci oraz rozpatrując sprawozdania z przebiegu prac na tym odcinku na swoich posiedzeniach; w szczególności Komisja rozpatrzyła całokształt zagadnienia organizacji akcji letniej na swym posiedzeniu w dniu 15 maja br., występując do Prezydium z wnioskiem o zwrócenie się do O.R.Z.Z., aby dopilnował pełnego wykorzystania przez poszczególne zakłady pracy funduszy z akcji socjalnej przeznaczonych na organizowanie kolonii i półkolonii.

Dzięki wczesnemu przystąpieniu do prac, opracowaniu szczegółowego planu pracy i dopilnowaniu wykonawstwa prac na odcinku akcji letniej prace przygotowawcze miały przebieg w pełni pomyślny, zapewniając młodzieży wypoczynek i zacieranie nowych sił na koloniach, obozach, półkoloniach itp.

Marian Waligóra

Przewodniczący Prez. MRN  
w Krakowie



## NIEODPOWIEDZIALNE WYBRYKI W POW. LWÓWEK ŚLĄSKI ZOSTAŁY POSKROMIONE

Walka z łamaniem prawa, z nieodpowiedzialnymi szkodliwymi wybrykami poszczególnych pracowników prezydiów rad narodowych, toczy się także na terenie woj. wrocławskiego.

Szkodliwe wypaczenia miały ostatnio miejsce w pow. Lwówek Śl. Sekretarz Prez. PRN w Lwówku Śl. wydał polecenie skontrolowania handlu nabiałem. Kontrola miała stwierdzić, jak wykonano uchwałę Prezydium PRN z marca br. w sprawie skupu mleka. Uchwała ta wymieniała zadania prezydiów GRN, P. Z. Mleczarskich, PZGS i Ref. Handlu Prez. PRN. Podejmując uchwałę, Prezydium chciało doprowadzić do usprawnienia skupu mleka i zwiększenia ilości mleka dostarczanego do mleczarni. Właśnie w wykonaniu tej uchwały, której słuszność nie budzi wątpliwości, sekretarz Prezydium wydał polecenie skontrolowania rynku nabiałowego w Lwówku, Mirsku i Gryfowie. Celem kontroli było stwierdzenie, jaki jest stan sanitarny handlu nabiałem, czy chłopcy posiadają od sołtysów zaświadczenia, stwierdzające, że na biał pochodzi z ich gospodarstw, a także likwidowanie spekulantów.

Kontrolujący wypaczyli polecenie w ten sposób, że zaczęli masowo konfiskować mleko, masło, ser a nawet jaja. W Lwówku zabrali np. 30 kg masła, w Mirsku 14 kg masła, 44 szt. jaj, 11 litrów śmietany, w Gryfowie Śl. 27 kg masła, 31 kg twarogu itp. Upojeni widocznie sukcesami przy zabieraniu mleka i masła — w miasteczku Mirsku przeprowadzili jeszcze dodatkowo kontrolę sklepu ob. Romanowicza i rewizję w mieszkaniu, do czego absolutnie nie byli upoważnieni.

Kontrolerzy przeprowadzili tę szkodliwą robotę w dniach 18, 21 i 22 maja br. Przewodniczący Prezydium PRN dopiero przypadkowo w dn. 26.V. br. dowiedział się o awanturnych wyczynach kontrolerów. W tymże dniu zwołał Prezydium, które po przeanalizowaniu sprawy postanowiło:

1. „zobowiązać kierownika Referatu Handlu do zwołania na dzień 28 maja br. o godz. 11 wszystkich biorących udział w tej akcji i wytknięcia im wypaczenia wytycznych; pouczyć o konieczności porozumiewania się z Powiatową Prokuratorem w akcjach oczyszczania rynku z elementów spekulacyjnych“;

2. „zobowiązać kierownika Referatu Handlu do wysłania w teren wszystkich biorących udział w tej akcji celem przeprowadzenia zebrań gromadzkich i poinformowania ludności, że wszyscy pokrzywdzeni powinni zgłaszać wszelkie pretensje bezpośrednio w Prezydium PRN i że należność za pobrane produkty zostanie doręczona przez Powiatowe Zakłady Mleczarskie do ich własnych domów w terminie 3-ch dni od chwili zgłoszenia pretensji“.

W teren pojechali nie tylko winni wykroczenia, ale także wszyscy członkowie Prezydium PRN.

W gromadach, z których pochodzili pokrzywdzeni rolnicy, zorganizowano zebrania, na których wyjaśniono złe i szkodliwe wykonanie zarządzenia, podkreślając równocześnie, że władza ludowa, jaką są rady narodowe, będzie energicznie tępić wszelkiego rodzaju próby łamania prawa i wypaczenia polityki Państwa Ludowego.

Zebrani chłopcy z uznaniem witali samokrytyczne wypowiedzi członków Prezydium PRN.

Właśnie wystąpienie samych winowajców i odpowiedzialnych za ich pracę członków Prezydium PRN i przeprowadzona przez nich na otwartych zebraniach gromadzkich krytyka awanturnictwa były najsilniejszym argumentem potwierdzającym ten fakt, że rady narodowe walczą z łamaniem ludowej praworządności.

Zebrania przeprowadzono na terenie całego powiatu.

Szczere samokrytyczne postawienie sprawy miało duże znaczenie polityczno-wychowawcze. Chłopi stwierdzali na zebraniach, że szczere omawianie wypaczeń otworzyło im oczy na prawdę o władzy ludowej, władzy walczącej w ich interesie przeciwko wrogom klasowym i wszelkiego rodzaju nieodpowiedzialnym awanturnikom.

Prezydium Woj. R. N. wyciągnęło służbowe konsekwencje w stosunku do przewodniczącego i sekretarza Prezydium PRN w Lwówku Śl., zawieszając ich w czynnościach.

Sprawę kontrolujących przekazano do prokuratora, a kierownika Referatu Handlu, który bezpośrednio zlecał przeprowadzenie kontroli, polecono zwolnić z zajmowanego stanowiska.

\*

Dla innych rad narodowych wypływa z opisanej tu sprawy wnioski, że trzeba dokładnie precyzować kontrolującym ich zadania, żądać od nich sprawozdania z wykonanej kontroli, a nade wszystko czuwać, by pracownicy w pełni rozumieli linię polityki Partii i Rządu.

M. Szpringer

## BRAK KONTROLI WYKONANIA

— Od marca roku bieżącego atmosfera w Miejskiej Radzie Narodowej w Lublinie uległa przeobrażeniu. Wprowadzono nowy styl pracy zespołowej — opowiada Edward Fijałkowski, nowy kierownik Wydziału Ogólnego MRN. — Oczyszczono Radę z naleciałości biurokratycznych. Zmieniono częściowo personel. Rada Miejska przestała traktować interesantów jako zło konieczne. Wypleniono kumoterstwo, plotkarstwo itp. smutne pozostałości nieudolnej gospodarki MRN z okresu przedmarcowego, m. in. „ożył“ Referat Skarg i Zażaleń.

W każdy czwartek odbywają się obecnie przyjęcia interesantów przez członków Prezydium MRN. Raz w miesiącu radni i członkowie poszczególnych komisji przyjmują skargi i zażalenia lubelskich obywateli w 9 punktach miasta, przeważnie w zakładach pracy.

\*

Kierowniczką Referatu Skarg i Zażaleń i jedyną jego pracownicą jest Wanda Kalinowska. Udziela chętnie wszelkich informacji. Pokazuje teczkę spraw załatwionych i spraw będących w toku (od stycznia rb. wpłynęło do Referatu ok. 500 pism).

Jednakże odpowiadając na nasze pytania, ob. Kalinowska szuka często wzrokiem pomocy u obecnych przy naszej rozmowie pracowników Wydziału Ogólnego mgr. Adamko i Edwarda Fijałkowskiego. Często również i oni nie są w stanie przyjść jej z pomocą.

Przeglądając teczkę spraw załatwionych, natrafiamy m. in. na zażalenie Michaliny Guz, zamieszkałej przy ul. Buczka 28. Zażalenie to, złożone w Referacie 21 marca rb., zostało przesłane do Wydziału Zdrowia tego samego dnia. (Ob. Guz skarży się na sterty śmieci, które dozorczyńni domu „hoduje“ przy parkaniu). 27 marca

Wydział Społeczno-Administracyjny poinformował pisemnie Referat Skarg i Zażaleń, że „sprawa została skierowana na drogę karno-administracyjną“.

Ale o dalszych losach sterty śmieci, jak również o wysokości kary nałożonej na dozorczynię, ewentualnie czy kara ta została rzeczywiście nałożona, kierowniczka Referatu nie wie. Gorączkowe poszukiwania w teczkach i w księdze rejestrów nie dają żadnych rezultatów.

Brak więc jest kontroli wykonania.

Nie wiadomo również, czym się zakończyła skarga Jana Urbana, żalącego się, że „pszczoły sąsiada zatrują mu życie“.

Skarga została złożona w Referacie 10 maja. Tego samego dnia przesłano ją do Wydziału Społeczno-Administracyjnego z „terminem wykonania do 27 maja“.

I na tym koniec.

Wydział Społeczno-Administracyjny nie uważał za swój obowiązek zawiadomić Referat o załatwieniu sprawy. Referat, uważając widocznie swoją rolę w tej sprawie za skończoną, złożył akta doteczki spraw załatwionych.

Nie wchodzimy w meritum sprawy ob. Urbana. Sprawa wydaje się zresztą błaża.

Ale dla Referatu każda skarga posiada swoją wagę gatunkową. Wykonanie każdej sprawy powinno być skontrolowane przez Referat Skarg i Zażaleń.

Inna sprawa, której epilog również nie jest znany.

W swoim piśmie z dn. 8 marca Olga Marcelewicz skarży się na Janinę Pomorską o znęcanie się nad starszym, umyślowo chorym sąsiadem.

Referat wysłał do ob. Pomorskiej pismo, nakazujące jej zmienić swoje postępowanie. Podobno pismo Referatu odniosło skutek, bo ob. Marcelewicz miała być osobiście u sekretarza Prezydium MRN ob. Szostaka i powiedzieć mu, iż „Pomorska zachowuje się lepiej“.

Piszę „podobno“, powtarzając słowa moich informatorów. Bo pomimo dokładnych poszukiwań w teczkach i w księdze rejestracyjnej, nie natrafiono na ślad sprawy.

\*

Brak kontroli wykonania nie ogranicza się jedynie do powyższych trzech spraw. Bo nie tylko w powyższych wypadkach stracono wiele cennego czasu na poszukiwania pism, dotyczących tej czy innej skargi. Poszukiwania odnośnych akt, tyjących się nawet szybko i dokładnie załatwionych spraw obywateli, trwały długo.

Bo taki dziwny zwyczaj panuje w Referacie, że oryginały pism obywateli przesyła się do odnośnych działów, nie zatrzymując u siebie ich odpisów. Trudno polegać na pamięci ob. Wandy Kalinowskiej czy kierownika Wydziału Ogólnego. Suche omówienie treści pisma w księdze rejestracyjnej nie daje pełnego obrazu danej sprawy.

— Było u nas jeszcze gorzej — twierdzi kierownik Wydziału Ogólnego — Wydział Gospodarki Komunalnej w ogóle nie odpowiadał na listy. Znalezienie jakiegokolwiek podania trwało godzinami i często nie dawało żadnego rezultatu. Toteż ostatnio MRN wyznaczyła 10 pracowników, którzy w ciągu tygodnia odpowiedzieli na 2 tys. zaległych listów.

\*

O tym, że zaszła pewna poprawa w stylu pracy MRN mówi całe miasto. Interesanci stojący w kolejce do Wy-

działu Gospodarki Komunalnej opowiadali, że jeszcze do niedawna zwracali się ze swoimi bolączkami do Wojewódzkiej Rady Narodowej, bo (cytuję dosłownie) „szkoda było czasu objąć progi śpiącej i bezdusznej Rady Lubelskiej“.

Ale nie wszystko idzie, jak należy. Na MRN skarży się budująca się fabryka samochodów ciężarowych w Lublinie — jeden z największych obiektów przemysłowych w Polsce.

— Miejska Rada Narodowa nie docenia naszych potrzeb — twierdzi dyrekcja.

Oto jedna ze skarg:

Autobus miejski Nr 1, stanowiący jedyne połączenie śródmieścia z fabryką nie ma ustalonej trasy. Trasa zależna jest od... pasażerów. W czasie jazdy odbywa się głosowanie pasażerów, którzy decydują, czy autobus ma jechać do fabryki, czy też do rzeźni.

MRN tłumaczy ten stan rzeczy zbyt szczupłym taborem. Z 27 samochodów MKS (14 typów wozów), załedwie 11 jest na chodzie. MRN obiecuje, że na jesieni Lublin otrzyma pierwszą linię trolleybusową (6 wozów). Że w tegorocznym budżecie przeznaczono 4 mil. zł. na usprawnienie komunikacji miejskiej.

Nic nie tłumaczy jednak braku ustalenia stałej trasy autobusu Nr 1.

\*

Żle się działo w lubelskiej Miejskiej Radzie Narodowej. Obecnie dzieje się trochę lepiej. Ale w mieście, które dzięki budującej się fabryce samochodów ciężarowych przeobraża swoją strukturę społeczną, które z miasta urzędników i emerytów, z miasta słynnego z przódwojennych zabaw i hulank „dziedziców“ zmienia się w miasto tętniące rytmem twórczej pracy, powinno dziać się dobrze, a nawet bardzo dobrze.

St. Sońska

#### JAK PRACUJE KOMISJA GOSPODARKI KOMUNALNEJ P.R.N. WROCŁAW

Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PRN we Wrocławiu może się już wykazać znacznymi osiągnięciami. Przyczyniła się do tego aktywna praca jej przewodniczącego ob. Juliusza Klicki oraz jej członków: ob. ob. Bednarka i Partyki.

Na I kwartał 1951 r. Komisja opracowała plan pracy, w którym przewidziała szereg ważnych zagadnień, takich jak analiza własnej działalności i wykonania planu pracy za IV kwartał 1950 r., analiza wykonania inwestycji i remontów kapitalnych, sprawa urealnienia planów finansowo-gospodarczych przedsiębiorstw komunalnych, kontrola Spółdzielni Produkcyjnej w Nowej Wsi gm. Smolec, kontrola straży pożarnych w terenie pod względem organizacyjnym i zaopatrzenia w sprzęt przeciwpożarowy.

Niezależnie od tego poszczególni członkowie Komisji otrzymali indywidualne zadania. I tak np. członek Komisji Józef Wilk miał przeprowadzić wywiad z robotnikami zatrudnionymi w zakładach pracy na terenie gminy Sobótka co do zaopatrzenia ich w wodę, światło i gaz. Podobne zadania otrzymali inni członkowie Komisji: ob. ob. Smiechowski i Miksztacki.

Nakreślony plan pracy Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wykonała w I kwartale 1951 r. w 100%. Komisja przeprowadziła również szkolenie

przewodniczących gminnych komisji urzędzenia osiedli przy udziale instruktora terenowych rad narodowych ob. Maziarza. Na konferencji szkoleniowej omówione zostały zadania rad narodowych i zadania komisji gospodarki komunalnej i mieszkaniowej względnie komisji urzędzenia osiedli w świetle ustawy z dnia 20.3. 50 r.

Weszło w zwyczaj, że na każdym posiedzeniu Komisji był obecny kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, który w ten sposób był poinformowany o pracy Komisji, a równocześnie mógł udzielić Komisji wskazówek i wyjaśnień dotyczących pracy Wydziału. Protokołowanie posiedzeń Komisji odbywało się przez pracownika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, co wpływało dodatnio na szybkie i właściwe sporządzenie sprawozdania z przeprowadzonej kontroli, czy też protokołu z odbytego posiedzenia.

Komisja w I kwartale 1951 r. przeprowadziła zgodnie ze swym planem szereg kontroli w terenie i postawiła odpowiednie wnioski zmierzające do usunięcia stwierdzonych usterek i niedociągnięć na swoim odcinku działania.

Komisja m. in. stwierdziła podczas kontroli w PGR Mirosławice brak mieszkań dla robotników, podczas gdy w tymże majątku znajduje się budynek mogący oprócz 8 rodzin pomieścić przedszkole. Budynek wymagał niewielkiego remontu. Podobna sytuacja występuje również w PGR w Krobielowicach. Komisja postawiła wobec tego wniosek, by Prezydium PRN wystąpiło do Okręgowego Zarządu PGR o przeprowadzenie remontów wspomnianych budynków. Prezydium przychyliło się do tych wniosków, czyniąc odpowiedzialnym za wykonanie swej uchwały Wydział Ogólny. Uchwała ta została już wykonana.

Komisja stwierdziła niedociągnięcia na odcinku remontów budynków mieszkalnych wynikłe z powodu niewłaściwego rozprowadzenia limitów, postawiła więc wnioski, by niezwłocznie został opracowany plan rozprowadzenia limitów wg hierarchii potrzeb. Prezydium PRN podjęło w tej sprawie odpowiednią uchwałę, która została już wykonana.

Ogółem Komisja postawiła w ciągu miesiąca stycznia i lutego 1951 r. 15 wniosków zmierzających do usunięcia braków stwierdzonych czy to w czasie kontroli, czy też zauważonych przez członków Komisji w ramach wykonywania zadań indywidualnych.

Komisja również pomyślnie rozwiązała sprawę nieuzasadnionych nieobecności jej członków na posiedzeniach, czy też przy przeprowadzaniu kontroli. Wystąpiła mianowicie z wnioskiem, by każdy członek Komisji nieobecny na posiedzeniu usprawiedliwił swą nieobecność na najbliższej sesji Rady. Propozycja Komisji została przez Radę przyjęta. Przyczyniło się to wybitnie do zmniejszenia stopnia nieobecności członków i do uaktywnienia komisji.

Praca Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej posiada jeszcze wady i niedociągnięcia. Jednym z ważniejszych jest brak uczestnictwa przedstawiciela Komisji na posiedzeniach Prezydium, na których są rozpatrywane wnioski Komisji, oraz brak w teście Komisji sprawozdań z przeprowadzonych kontroli w terenie, mimo że po tych kontrolach zgłoszono nawet wnioski pokontrolne. Komisja nie udziela dostatecznej pomocy komisjom rad gminnych.

**Józef Kucharczak**

Inspektor kontroli w Prez. PRN  
we Wrocławiu

## NA SKUTEK POMOCY KOMISJI P.R.N. LEPIEJ PRACUJĄ KOMISJE G.R.N. I M.R.N.

Komisja nasza przy opracowaniu planu pracy na I kwartał 1951 r. postawiła przed sobą m. in. usprawnienie pracy odpowiednich komisji GRN i MRN.

Na plenarnym zebraniu naszej Komisji postanowiono wyłonić 2 podkomisje, które nawiążą bezpośredni kontakt z komisjami terenowymi, przeprowadzą kontrolę działalności i konferencje instrukcyjno-szkoleniowe.

Tego rodzaju akcja była konieczna ze względu na płynność obsady komisji GRN, których skład osobowy w niektórych gminach uległ kilkakrotnym zmianom od chwili wejścia w życie ustawy z 20 marca 1950 r.

Aby praca podkomisji ruszyła sprawnie, postanowiono delegacje dla członków podkomisji wysłać na 4 dni przed terminem zamierzonych czynności. Każdy członek podkomisji otrzymał jednocześnie wskazówki odnoszące się do godziny wyjazdu z miejsca zamieszkania, z podaniem środka lokomocji (autobus lub pociąg). W ten sposób członkowie podkomisji uniknęli konieczności przyjazdu do biura Prezydium PRN w Łowiczu, spotykając się o oznaczonej porze w miejscu czynności.

W pierwszym kwartale przeprowadzono wizytacje 7 komisji GRN i 1 komisji MRN. Wyznaczone konferencje w trzech dalszych gminach nie doszły do skutku ze względu na nasilenie akcji planowego skupu zboża i zaabsorbowanie pracą w tej akcji członków komisji PRN i GRN.

Przy końcu pierwszego kwartału omówiliśmy na zebraniu plenarnym Komisji wyniki pracy w terenie i stwierdziliśmy, że przeprowadzone konferencje instrukcyjno-szkoleniowe spełniły swoje zadanie.

Ze sprawozdań i wypowiedzi członków podkomisji dowiedzieliśmy się, że pewna ilość komisji GRN trwała w bezczynności na skutek braku wiadomości o zakresie działania i niezajomości tematów prac, część komisji nie posiadała planu pracy, w innych nie było właściwej obsady lub nie miały poparcia w swej działalności ze strony prezydium.

Do komisji najlepiej pracujących należy Komisja Finansowo-budżetowa Miejskiej Rady Narodowej m. Główna.

Jednak w pierwszym kwartale b. r. Prezydium MRN m. Główna nie współpracowało z tą Komisją. Owoc pracy Komisji — wnioski składane do Prezydium pozostały bez echa.

Tego rodzaju stanowisko Prezydium MRN m. Główna przyczyniło się do powstania niepewności wśród członków Komisji, czy ich praca prowadzona jest po linii właściwej z pożytkiem dla społeczeństwa. Mimo tej niepewności niewątpliwie osłabiającej tempo pracy Komisji jej plan został wykonany całkowicie a z wypowiedzi członków Komisji MRN przebijało zrozumienie obowiązków, ciążących na Komisji.

Bardzo słabo pracowała Komisja Finansowo-budżetowa GRN gm. Kiernozia. Słabe wyniki w pracy były przede wszystkim skutkiem złej obsady Komisji. Członkami Komisji byli przewodniczący wszystkich pozostałych komisji. W praktyce na zebrania plenarne Komisji Finansowo-budżetowej przybywali zwykle przewodniczący i z-ca przewodniczącego, natomiast członkowie Komisji albo byli zajęci w terenie w związku z czynnościami własnych komisji, albo prowadzili zebrania komisji, których byli przewodniczącymi.

Źle pracowała Komisja Finansowo-budżetowa GRN gm. Baków, a sekretarz Prezydium nie interesował się jej działalnością. Plany pracy sporządzone przez Komisję w poprzednim składzie zaginęły. Komisja obecnie działająca zredagowała odręcznie plan pracy. Plan ten nie był zatwierdzony przez GRN. Nie mogliśmy stwierdzić, jakie czynności zostały wykonane, gdyż — jak się okazało — protokoły Komisji zaginęły w sekretariacie Prezydium GRN przed przepisaniem ich na maszynie.

Tego rodzaju braki ujawniliśmy również na terenie innych gmin.

Po wyjazdach w teren Komisja Finansów, Budżetu i Planu PRN wystąpiła do Prezydium PRN w Łowiczu z wnioskami, dotyczącymi usprawnienia pracy komisji terenowych.

W m-cu kwietniu br. w Prezydium PRN w Łowiczu odbyła się odprawa pod przewodnictwem ob. K. Kucnera — z-cy przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, na której byli obecni przewodniczący i członkowie prezydiów wszystkich GRN i MRN oraz członkowie Komisji PRN. Omówiono wówczas wszelkiego rodzaju bolączki i wady pracy w terenie. Obecnie praca komisji uległa znacznej poprawie. Na całym terenie przeprowadzono analizę wykonania budżetu za r. 1950 i wszystkie komisje opierają swą działalność na planach pracy na II kwartał 1951 r.

Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że musimy nadal utrzymać ścisły kontakt z terenem.

**Stanisław Szawara**

Przewodniczący Komisji Finansów,  
Budżetu i Planu PRN w Łowiczu

## **Notatki z życia rad narodowych**

### **NOWY PRZEWODNICZĄCY MRN W KIELCACH**

Miejska Rada Narodowa w Kielcach wybrała jednogłośnie przewodniczącym Prezydium MRN b. robotnika — Jana Arczewskiego.

Jan Arczewski urodził się w r. 1903 w Ostrowcu, jako syn murarza. Od najmłodszych lat pracuje jako pomocnik murarza, następnie przechodzi do Huty Ostrowieckiej w charakterze ślusarza. Za czasów sanacyjnych pracuje społecznie w związkach zawodowych, a od roku 1942 jest członkiem Gwardii Ludowej. Po odzyskaniu niepodległości pracuje w Ostrowieckich Browarach początkowo jako robotnik, a ostatnio w drodze awansu społecznego jako dyrektor.

### **CHŁOPI REALIZUJĄ CZYN MELIORACYJNY**

Powiatowa Rada Narodowa w Gostyniu postanowiła ostatnio wezwać gromady pow. średzkiego do przedterminowego wykonania Czynu Melioracyjnego. Wszystkie prace zostaną przeprowadzone przy zastosowaniu materiałów własnych. Zorganizuje się współzawodnictwo między gminami i gromadami. Pomocy w realizacji czynu udziela: Komisja Komunikacyjna i Gminne Komisje Drogowe, które będą ponadto kontrolowały wykonywane prace.

\*

Czyn Drogowo-Melioracyjny podjęli również chłopci pow. czarnkowskiego. Ogólna wartość podjętych

zobowiązań wyraża się sumą 1.318.957 zł.

W ramach Czynu Drogowego pracuje się łącznie 7055 dniówek pieszych, 4515 dniówek parokonnych i zbierze się 1074 m sześć. kamienia, co równa się wartości 864.667 zł. Największe oszczędności przyniosą czyny gminy Czarnków i Połajewo.

Połączony z Siewem Pokoju Czyn Melioracyjny przyczyni się m. in. do podniesienia wydajności plonów z hektara. W uznaniu za wykonanie społecznych zobowiązań w Czynie Melioracyjnym w roku 1950 wręczono zespołom młodzieżowym SP w Połajewie, Marunowie i Komorzewie dyplomy i radioodbiorniki nadane przez Min. Rolnictwa i Reform Rolnych.

\*

Rolnicy gminy Poniec pow. Żnin postanowili w ramach Czynu Melioracyjno-Drogowego oczyścić rowy odwadniające na łąkach wiejskich o długości 3.750 m. Wartość tych prac wynosi 11.250 zł. Poza tym przystąpili oni do polepszenia nawierzchni dróg, na które nawożą żwir i piasek. Uzyskane przy tej pracy oszczędności wyniosą 5.700 zł.

W gminie Krobia Czyn Melioracyjny podjęło 6 gromad. Spółdzielnia produkcyjna w Chwałkowie wykonała już zobowiązania w 50%. Również gmina Gostyń przystąpiła do oczyszczania rowów, a spółdzielnia produkcyjna Osowo czyści 1000 m. kanału.

\*

W pow. mogileńskim przeprowadzono już Czyn Drogowo-Meliora-

cyjny. Kilka gromad zostało odznaczonych za wzorowe wykonanie zobowiązań nagrodami i dyplomami Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

### **SŁUSZNE ZAPYTANIA CHŁOPÓW GMINY MONASTERZ**

Przewodniczący GRN w Monasterzu (pow. Przeworski) Kądziołka łamie socjalistyczną dyscyplinę pracy.

Czekający godzinami w biurze chłopci nie mogą go nigdy zastać. Dopiero po kilku godzinach poszukiwań znajdują go niejednokrotnie pijanego w przydrożnym rowie. Widocznie współtowarzysze libacji w gminnej spółdzielni zapomnieli go „odtransportować“ do domu do Huciska.

Prezydium PRN w Przeworsku zajęło dziwnie tolerancyjne stanowisko w tej sprawie. Mimo licznych doniesień nie zrobiło bowiem dotychczas nic, aby usprawnić pracę GRN w Monasterzu.

Chłopci gminy Monasterz wyrażają z tego powodu swoje oburzenie i zapytują Prezydium PRN w Przeworsku i GRN w Monasterzu, jak długo zamierzają jeszcze tolerować zachowanie się i lenistwo przewodniczącego GRN w Monasterzu.

### **TAK NIE WOLNO POSTĘPOWAĆ**

Do kategorii bardzo „wygodnych“ osób należy przewodniczący Prezydium Gminnej Rady Narodowej we Wtelnie, powiat bydgoski, Antoni Nowak. Używa on pracowników podczas godzin służbowych do prywatnych swych robót.

Ostatnio egzekutora Stanisława Dykasa zatrudnił ob. Nowak przy rąbaniu drzewa, noszeniu wody i szorowaniu podłóg — jednym słowem oddał go do dyspozycji... pani Nowakowej.

Ta nowa praca egzekutora odbiła się ujemnie na pracy zawodowej, powstały różne niedociągnięcia w podatkach gruntowych i SFOR.

Prezydium PRN w Bydgoszczy powinno pouczyć przewodniczącego o przestrzeganiu ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy oraz o niezatrudnianiu pracowników dla własnych potrzeb domowych.

### WIĘCEJ UWAGI TRZEBA POŚWIĘCIĆ INWESTYCJOM

Na plenarnym posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej w Węgrowie, które odbyło się w dniu 23.V. br., omawiano m. in. postępy prac na odcinku budownictwa, którego plan na terenie powiatu wykonany został za ledwie w niedużym procencie.

Główną przyczyną tak niskiego wykonania planu jest słabe zainteresowanie się gminnych rad narodowych tym problemem.

Prezydium gminnych rad narodowych nie potrafiły dotychczas zmobilizować dostatecznej ilości robotników do poszczególnych budowli, mimo tego, że w gromadach znajdują się jeszcze dość liczne rezerwy siły roboczej.

Trzeba więc, aby GRN więcej uwagi poświęciły pracom inwestycyjnym na swoim terenie.

### JAK REALIZUJE PLAN PRACY KOMISJA ROLNICTWA I LEŚNICTWA MRN W PUŁAWACH WOJ. LUBELSKIEGO

Przewodniczącym Komisji Rolnej MRN w Puławach jest ob. Feliks Kowalik — chłop małorolny.

Komisja składa się z 9-ciu osób dzielących się na 3 grupy po 3 osoby. Każda grupa ma do spełnienia jednakowe zadania, toteż podzieliły między siebie teren będący w zasięgu miasta, by lepiej i sprawniej działać. I tak np.: grupa I-sza obowiązała się pracować na terenie Włostowic, grupa II-ga na terenie Wólki Profeckiej, a grupa III-cia na terenie samego miasta. Zgodnie z podziałem pracy, Komisja współdziałała w akcji skupu zboża i ostatnio w wiosennej akcji siewnej.

Realizując planowy skup zboża członkowie Komisji nie ograniczyli swej działalności tylko do zorganizowania zebrań, na których chłopcy przyjęli na siebie obowiązki wynikające z wykonania planu skupu. Członkowie Komisji umieli dotrzeć do każdego rolnika ociągającego się w skupie zboża i wytłumaczyć mu celowość planowego skupu zboża.

Ta akcja uświadamiająca dała wspaniałe wyniki. Chłop mało i średniorolny szybko pojął, jaką wagę posiada jego udział w planowej gospodarce rolnej, zrozumiał, że przez wypełnienie swego planu staje się zarazem budowniczym Planu 6-letniego. Toteż przedmieścia — Wólka Profecka i Włostowice odstawiły 47 ton zboża przy zaplanowanej dostawie 35 ton. Za przekroczenie planu oba przedmieścia otrzymały radiodiodbiorniki, które przekazano im uroczyście na zebraniach ogólnych.

Przystępując do realizacji akcji siewnej i związanej z nią kontraktacji, członkowie Komisji zorganizowali zebrania, na których opracowano plany pomocy sąsiedzkiej i ustalono imiennie, kto i na czyją rzecz ma świadczyć oraz w jakim czasie. W tymże samym okresie Komisja poczyniła starania o uzyskanie dla przedmieść potrzebnej ilości siewników, na skutek czego przedmieście Włostowice otrzymało 3 siewniki.

Następnie w sprawach przyjęcia planów zasiewu i z tym związanej kontraktacji nasion, Komisja odbyła naradę społeczną z aktywnym Związku Sam. Chł., przedstawicielami Instytutu Rolnego oraz Wydziału Rolnictwa Prezydium PRN.

W wyniku narady wniesiono poprawki do planu dotyczące zasiewu lnu i pszenicy. W dalszym etapie pracy, Komisja brała czynny udział w akcji siewnej uczestnicząc w zebraniach.

Na skutek złożonego doniesienia, iż jeden z chłopów na terenie gminy Włostowice nie chce swego pola obsiewać, Komisja przeprowadziła tam dochodzenie i zobowiązała go do dokonania zasiewu.

**K. Jaworska**

Instruktor Ter. Rad Narodowych  
Prez. Woj. R. N. w Lublinie

### ZOBOWIĄZANIE PRUDNICKIEJ PRN NA ODCINKU SZKOLNICTWA

W trosce o należyte i terminowe przygotowanie szkół podstawowych w powiecie prudnickim do rozpoczę-

cia nowego roku szkolnego 1951-52, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Prudniku postanowiło:

Zaopatrzyć w opał wszystkie szkoły w liczbie 79 oraz 46 przedszkoli, przeprowadzić we wszystkich szkołach i przedszkolach przewidziane budżetem remonty pomieszczeń i sprzętu szkolnego, zapewnić nauczycielstwu wszystkich szkół i wychowawczyń przedszkoli nabycie potrzebnego opału na zimę, przygotować 15 mieszkań dla nauczycieli oraz 7 nowych izb lekcyjnych w związku z podniesieniem stopnia organizacyjnego szkół.

Zobowiązanie to wykonane będzie do 25 sierpnia 1951 r.

Prudnicka PRN wezwała do współpracy zawodnictwa na tym odcinku Miejską Radę Narodową w Nysie.

### DLACZEGO PREZYDIUM MRN W MIĘDZYDZROJACH POW. ŚWINOUJŚCIE TOLERUJE BEZPRAWIE

Kierownictwo szkoły podstawowej w Międzyzdrojach po siedmiu miesiącach usilnych starań otrzymało przydział domu z przeznaczeniem na mieszkania dla czterech nauczycieli.

W chwili gdy dotychczasowy lokator wyprowadzał się, dom zajął inny obywatel, jakkolwiek miał przydział na inne mieszkanie. Do dnia dzisiejszego „okupuje” on bezprawnie dom przyznany nauczycielom, a Prezydium MRN nic w tej sprawie nie zrobiło, mimo kilkakrotnej interwencji ze strony kierownictwa szkoły.

Czy Prezydium MRN w Międzyzdrojach jest zupełnie bezsilne wobec powyższego faktu, czy też zgadza się z bezprawiem?

### TELEFONY SĄ, ALE NIE DLA KOMISJI RAD NARODOWYCH

Zorganizowana przez Prezydium Woj. R. N. w Białymstoku narada przewodniczących komisji Woj. R. N. i PRN w dniach 8, 9, 11, 12 czerwca br. miała za zadanie omówić dotychczasowe osiągnięcia komisji, w świetle krytyki i samokrytyki ujawnić błędy ich pracy oraz wytyczyć im drogę lepszego działania.

Po wygłoszonym przez sekretarza Prezydium Woj. RN referacie omawiającym działalność Komisji wywiązała się dyskusja, w której wzięło udział wielu przewodniczących komisji PRN i MRN.

Dyskusja ujawniła, że jedną z przyczyn bezczynności niektórych komisji oraz popełnianych przez nie błędów jest brak pomocy ze strony prezydium rad narodowych. Prezydium nie instruowało komisji, nie przyczyniały się do powiązania ich działalności z organizacjami masowymi. Niektóre prezydium rad narodowych nie tylko nie nosły pomocy instruktażowej i technicznej komisjom, ale utrudniały im pracę i demobilizowały je przez niewykonywanie wniosków komisji, niepilnowanie szybkiego sporządzania protokołów z posiedzeń itp. W tych warunkach komisje pozostawione same sobie i zniechęcone negatywnym stosunkiem prezydium stały się bezczynne albo przeszły do ubogich form działania (przeważnie na kontrole) nie podejmując innych zadań nakreślonych § 2 uchwały Rady Państwa z dnia 12 maja 1950 r.

Słuszny był głos przewodniczącego Komisji Zdrowia PRN Gołdap, że powołać komisje i powiedzieć im, że mają pracować, to jeszcze nie wszystko. Komisjom trzeba wskazać, co mają robić i jak mają robić. Trzeba stwierdzić, że komisje nie otrzymują pomocy instruktażowej ze strony prezydium rad narodowych.

Przewodniczący Komisji Pracy i Pomocy Społecznej PRN w Bielsku Podlaskim podniósł, że Komisja ta stara się pracować jak najlepiej. Jeden z najaktywniejszych człon-

ków Komisji ob. Kiryluk przeprowadza często rozmowy z ludźmi, tak że obecnie ludność nabrawszy zaufania do Komisji zwraca się do niej ze swoimi sprawami. Komisja reaguje na każdy głos o krzywdach, niewłaściwościach i błędach i tym sposobem zdobywa sobie zaufanie mas pracujących.

Ale stosunek Prezydium PRN do komisji nie jest właściwy. Kiedy ob. Kiryluk prosił przewodniczącego Prezydium PRN o udostępnienie mu telefonu dla załatwienia sprawy Komisji, otrzymał odpowiedź, że dla was, tj. Komisji, telefonu nie ma.

Jest telefon — ale nie dla komisji rady narodowej.

Nic dziwnego, że takie ustosunkowanie się przewodniczącego Prezydium do komisji nie wpływa na ich aktywizację.

#### **W WOJEWÓDZTWIE POZNAŃSKIM KOMISJE I RADNI BIORĄ UDZIAŁ W PRZYJMIOWA- NIU SKARG I ZAŻALEŃ**

Członkowie Komisji Rolnictwa i Leśnictwa Woj. R. N. w Poznaniu zamieszkali w Poznaniu należą w swych zakładach pracy do ekip łączności miasta ze wsią. Przy okazji swoich wyjazdów w teren zbierają oni skargi i zażalenia dotyczące spraw rolnych.

Członkowie tej Komisji nie mieszkający w Poznaniu wywiesili

na swych domach tabliczki oznajmiające, że przyjmują oni skargi i zażalenia od miejscowej ludności.

W sprawach skarg i zażaleń ludzi pracy odnośnie kwestii mieszkaniowych wprowadzono w mieście Poznaniu prócz przyjmowania interesantów przez członków Prezydium MRN również przyjmowanie interesantów w każdy poniedziałek w godzinach popołudniowych przez członków Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej MRN w Poznaniu oraz komitety blokowe.

#### **PIERWSZY NA TERENIE ŁODZI DZIELNICOWY DOM KULTURY**

Na południowym krańcu Łodzi w Józefowie buduje się w tej chwili pierwszy Dzielnicowy Dom Kultury. Jest to inwestycja Wydziału Oświaty przy Prezydium Rady Narodowej.

Obszerny budynek parterowy będzie wyposażony w scenę i salę, zdolną pomieścić około 300 osób, jak również we własną bibliotekę, radio itp. Z placówki tej korzystać będą liczni mieszkańcy południowych dzielnic miasta.

W tej chwili budynek jest już gotowy w stanie surowym.

W przyszłym roku Wydział Oświaty rozpocznie budowę jeszcze większego domu kultury. Stanie on w Parku Ludowym na Zdrowiu. Odpowiednie projekty znajdują się już w opracowaniu.

## **Z działalności rad w ZSRR**

### **PLANOWA PRACA**

(Tłumaczenie z „Izwestii“ Nr 141 z 19 czerwca 1951 r.)

6 marca w „Izwestiach“ ogłoszony został plan pracy Komitetu Wykonawczego Węgierskiej Rady Rejonowej Delegatów Ludu Pracującego na okres kwiecień — czerwiec. W niniejszym artykule jest mowa o wykonaniu planu.

Plan sporządzony przy czynnym udziale delegatów Rady, przodowników produkcji i specjalistów w dziedzinie gospodarki rolnej, dopomógł nam do skupienia sił na decydujących odcinkach budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

Przewidziane przez plan terminy jeszcze nie upłynęły. Jednak już obecnie można mówić o wynikach, jakie osiągnęliśmy przy realizacji planu.

Dążąc do dostarczenia własnemu Państwu jak największych ilości mięsa, masła, sierści, kolchoźnicy rejonu węgierskiego zobowiązali się do przekroczenia w 1951 roku planu 3-letniego: odnośnie bydła rogatego o 5,2%, odnośnie owiec o 17,4%, odnośnie świń o 30% oraz osiągnąć udój od każdej krowy w ilości do 2150 litrów mleka.

Słowa kolchoźników idą w parze z czynami. Z liczby 34 — 12 kolchozów posiada już znacznie więcej krów, niż to przewiduje plan. 8 kolchozów przekroczyło plan zwiększenia pogłowia owiec. Wszędzie podnoszą się udaje mleka.

Poważna praca wykonywana jest na fermach kolchozowych w dziedzinie przygotowania nadchodzącego zimowania bydła. Budowane są obory na 7.280 sztuk i ogrodzenia na 14.600, chlewy na 4.760, ptaszarnia na 47.000 i stajnie na 360 sztuk. Tworzy się trwała baza paszowa dla bydła stanowiącego własność społeczną.

Hodowla bydła jest podstawową gałęzią gospodarki naszego rejonu. Ale u nas i uprawa roli jest szeroko rozwinięta. Łączenie kolchozów stworzyło wszelkie warunki do poszerzenia terenów uprawnych i podniesienia urodzajności zbóż. Już pierwsza wiosna po skupieniu kolchozów dowiodła tego. Rejon zakończył wcześniej o 8 dni siewy wiosenne 1951 roku w stosunku do roku ubiegłego. Ogólna przestrzeń zasiewów powiększyła się o 12%, a podstawowej kultury uprawowej naszych okolic — pszenicy jarej — zasiano o 15% więcej niż w roku ubiegłym. Znacznie wzrosły zasiewy kultur pastewnych.

Gospodarka kolchozów stała się bardziej wszechstronną i to wymagało od nas poprawienia stanu planowania i organizacji produkcji. Komitet Wykonawczy Rady Rejonowej podejmuje środki, zmierzające do tego, aby wszystkie nowe większe kolchozy — powstałe na skutek łączenia kilku mniejszych w jeden większy — posiadały plany perspektywiczne swego rozwoju. W 12 kolchozach zakończono już sporządzanie takich planów. We wszystkich kolchozach zostały przejrane i zatwierdzone na podstawie osiągnięć przodujących kolchoźników nowe normy produkcji i tabele płac; zreorganizowano i utrwalono organizacyjnie brygady uprawy pól; sporządzono preliminarze przychodowo-rozchodowe.

W szkołach rejonu odbywa się czynne przygotowanie do nowego roku szkolnego. Całkowicie zwieziono opał, odbywa się remont pomieszczeń, budują się nowe szkoły.

Wszędzie odbywa się remont dróg, wprowadza się powsiach urządzenia kulturalne.

Rejonowy Komitet Wykonawczy zaczął wnikać bardziej we wszystkie dziedziny życia rejonu. Świadczy o tym fakt, że w ciągu 2-ech ostatnich miesięcy na posiedzeniach Rejonowego Komitetu Wykonawczego rozpatrzone zostały tak ważne zagadnienia, jak: środki zmierzające do rozwoju miejscowego gatunku bydła, dającego wysokie udoje tłustego mleka; środki zmierzające do przedterminowego wykonania planu 3-letniego rozwoju hodowli bydła prowadzonej przez ogół kolchoźników; wewnętrzno-gospodarczych urządzeń rolnych i przyswojenie trawopólnego płodozmianu w kolchozach; perspektywy rozwoju przemysłu miejscowego; obsługa kolchoźników, pracowników stacji maszyn i traktorów, sowchozów w okresie letnio-wiosennym pod względem kulturalno-bytowym; wykonanie poleceń wyborców; praca wiejskich instytucji sanitarnych oraz inne.

Wszystkie zagadnienia przewidziane w planie Komitetu Wykonawczego nie tylko zostały rozpatrzone, ale w większości wprowadzone z powodzeniem w życie.

Plan nasz, rzecz naturalna, nie mógł przewidzieć wszystkiego. Życie wysuwało nowe ważne zagadnienia, które znajdowały swoje odbicie w pracy Komitetu Wykonawczego.

Z inicjatywy kubańskiego mechanika Iwana Buniejewa rozwijało się w kraju współzawodnictwo socjalistyczne wśród brygad traktorowych i traktorzystów o lepsze wykorzystanie techniki rolniczej. Komitet Wykonawczy Rady Rejonowej wraz z Komitetem Rejonowym Partii i pod jego kierownictwem zorganizował zebrania dla upowszechnienia wezwania Iwana Buniejewa. Mechanicy rejonu węgierskiego odczo podjęli to wezwanie i za ich przykładem podjęli socjalistyczne zobowiązania. Trzeba było, by kierownicy stacji maszyn i traktorów oraz kolchozów stworzyli dla traktorzystów odpowiednie warunki szczególnie wydajnej pracy. Sprawy te były dwukrotnie omawiane na posiedzeniach Rady Rejonowej; przeprowadzona była kontrola wykonania w terenie.

Komitet Wykonawczy Rady Rejonowej poświęca dużo uwagi pracy organizacyjnej wśród mas, badaniu i popularyzowaniu przodującego doświadczenia.

Oto kilka przykładów.

Kolchoz „Dobrowolec“ podniósł w roku ubiegłym udój mleka od każdej krowy do 700 litrów. Tajemnica tego leży w powszechnym wprowadzeniu do racji żywienia bydła roślin okopowych i kultur arbuzowych.

Rośliny okopowe w naszej miejscowości były dotychczas rzadkością. W kolchozie „Dobrowolec“ zastosowano masową ich uprawę. Komitet Wykonawczy Rady Rejonowej uogólnił przodujące doświadczenie artelu rolnego i postanowił wprowadzić go we wszystkich kolchozach rejonu. Rejonowy Komitet Wykonawczy, biorąc pod uwagę miejscowe warunki, ustalił dla każdego kolchozu plan zasiewów ziemiopłodów. W rezultacie posiadamy obecnie zasiewy buraka i rzepaku we wszystkich kolchozach rejonu.

Podtrzymując inicjatywę kolchoźników, którzy postanowili przedterminowo wykonać plan 3-letni rozwoju hodowli bydła prowadzonej przez ogół kolchoźników, Komitet Wykonawczy Rady Rejonowej opracował praktyczne środki, zmierzające do wykonania tych patriotycznych zobowiązań. Przedstawiciele Rejonowego Komitetu Wykonawczego odwiedzili kolchozy, określili wspólnie z ich przedstawicielami i specjalistami w dziedzinie rolnictwa, co należy czynić, aby w całości zachować przychówek, jak i w jakich rozmiarach przeprowadzić kontraktację i skup przychówka od kolchoźników.

Członkowie Komitetu Wykonawczego i pracownicy oddziałów utrzymują stałą łączność z radami wiejskimi, kolchozami, stacjami maszyn i traktorów, sowchozami, instruują dołowych pracowników rad, pomagają im w ich działalności praktycznej, organizują w terenie wykonanie uchwał Komitetu Wykonawczego.

Delegaci W. S. Szerbin, A. A. Gul'ew, I. A. Seńkow na polecenie Komitetu Wykonawczego skontrolowali pracę Rad Wiejskich Miejszczykowskiej Iljińskiej, Drugiej Sybircewskiej, Riamowskiej i Wozniesieńskiej odnośnie wykonania 3-letniego planu rozwoju hodowli bydła. Delegaci N. S. Pawluczenko, G. P. Zagordnyj, G. G. Salmin, G. S. Kuźmin szczegółowo zaznajomili się z przebiegiem siewu i wykonaniem umów z kolchozami Drugiej Sybircewskiej, Wozniesieńskiej, Timofiejewskiej i Spackiej Stacji Maszyn i Traktorów. Wnioski ich odnośnie ulepszenia pracy stacji maszyn i traktorów były omawiane na posiedzeniach Komitetu Wykonawczego. Delegaci A. J. Czuryrzewa, W. N. Lubomudrow, N. I. Arykowa, G. D. Szachmatow, sprawdzili wykonanie uchwały Rady Rejonowej i Komitetu Wykonawczego odnośnie ulepszenia pracy szkół, instytucji kulturalno-oświatowych i sanitarnych. Pod kierunkiem delegatów G. D. Kuźniecovej, R. G. Popowej, N. S. Pawluczenko opracowywane są obecnie plany perspektywiczne wszechstronnego rozwoju gospodarki kolchozów zorganizowanych przez połączenie drobnych kolchozów.

Ponad 500 delegatów i aktywistów rad rejonu prowadzi pracę organizacyjno-masową pośród kolchoźników, robotników i pracowników, mobilizuje ich do wprowadzenia w życie uchwał Partii i Rządu.

W ciągu ostatnich miesięcy zrobiliśmy dużo dla zaprowadzenia porządku w planowaniu pracy rad wiejskich. Początek dała Wozniesieńska Rada Wiejska. Przy pomocy Rejonowego Komitetu Wykonawczego sporządzony został konkretny plan pracy na II kwartał. Przewidywał on rozwiązanie podstawowych zadań gospodarczych, budżetu wiejskiego, oświaty publicznej, ochrony zdrowia, pracy kulturalno-oświatowej itp. Zatwierdzenie tego planu na sesji poprzedzone było szczegółowym omówieniem go z aktywem. Plan Wozniesieńskiej Rady Wiejskiej ogłoszony w gazecie rejonowej służył wiejskim radom rejonu jako nogładowa lekcja, jak należy planować swoją działalność.

Ulepszając pracę organizacyjno-masową, utrwalając łączność z ludnością, rady wiejskie podnoszą swoją rolę w rozwiązywaniu zadań gospodarczo-politycznych. I tak np. Krasnosielska Rada Wiejska (przewodnicząca tow. Pluchina) zabezpieczyła przedterminowe wykonanie przez kolchozy trzyletniego planu rozwoju hodowli bydła prowadzonej przez ogół kolchoźników odnośnie wszystkich rodzajów bydła i przekroczenie planu siewu wiosennego, ulepszenie pracy kulturalno-oświatowej. Ta Rada Wiejska osiągnęła pierwszeństwo we współzawodnictwie rejonowym i obwodowym rad wiejskich. Dobrze zorganizowały swoją pracę Rady Wiejskie Woźnieszka, Czargaryńska i niektóre inne rady wiejskie.

Poziom pracy rad pozostaje w bezpośredniej zależności od rzeczowego i politycznego przygotowania kadr. Mając to na względzie Komitet Wykonawczy Rady Rejonowej stale troszczy się o szkolenie pracowników radzieckich, o podnoszenie ich kwalifikacji. W ciągu drugiego kwartału bieżącego roku przeprowadziliśmy trzy seminaria pięciodniowe dla przewodniczących i sekretarzy rad wiejskich, dwa jednodniowe seminaria dla przewodniczących stałych komisji i dwa jednodniowe seminaria dla delegatów Rady Rejonowej. Co miesiąc przeprowadzane są seminaria dla pracowników Komitetu Wykonawczego.

Należy otwarcie przyznać, że nie udało się nam usunąć jeszcze wielu braków w pracy Komitetu Wykonawczego. Komitet Wykonawczy nierzadko traci wiele czasu na rozwiązywanie spraw, które z powodzeniem mogą i powinny być załatwiane przez oddziały, przez poszczególnych pracowników Komitetu Wykonawczego. Porządek obrad naszych posiedzeń jest przeładowany drobnymi, bieżącymi sprawami ze szkodą dla spraw zasadniczych. Z tymi poważnymi brakami należy poprowadzić zdecydowaną walkę. Żywa łączność z ludnością, z dołowymi pracownikami, należyta organizacja, a nie „posiedzeniowa krzątanina“ na posiedzeniach — oto co powinno służyć jako podstawa pracy aparatu Komitetu Wykonawczego Rady Rejonowej.

W czerwcu kończy się wykonanie planu pracy naszego Komitetu Wykonawczego, ogłoszonego w „Izwestiach“. Odegrał on ważną organizacyjną rolę w całej naszej działalności. W lipcu odbędzie się sesja Rady Rejonowej, na której omówimy wykonanie planu za kwiecień — czerwiec i zatwierdzimy plan na następny okres.

#### S. Sebastianow

przewodniczący Komitetu Wykonawczego  
Wengerskiej Rady Rejonowej Obwodu  
Nowosybirskiego.

### O PRZEWODNICZĄCEJ RADY WIEJSKIEJ

(Tłumaczenie z jęz. rosyjskiego materiału bezpośrednio nadesłanego do „Rady Narodowej“)

Z Walentyną Pawłową przewodniczącą Wochrińskiej Rady Wiejskiej w bronnickim rejonie moskiewskiego obwodu spotkałem się w dziecięcych żłobkach w Kolchozie im. 8-go Marca, dokąd przybyła, by sprawdzić, czy wszystko zostało przygotowane do otwarcia żłobków. Wraz z nią przybył lekarz sanitarny oraz wychowawczynie.

Walentyna Pawłowa uważnie oglądała lokal i od czasu do czasu zapisywała coś w notesie. Interesowało ją wszystko: w jaki sposób ustawione są łóżeczka dziecin-

ne, jakie przygotowano zabawki, czy nie za wysoko przybite są wieszaki w garderobie. Troszczyła się jak kochająca matka, ażeby dzieci w żłobkach były syte, aby im tam było przytulnie i wesoło, aby rodzice pracujący w polu byli spokojni o ich zdrowie.

Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że za żłobki odpowiada w pierwszym rzędzie zarząd kolchozu. Lecz taka już jest Walentyna Pawłowa — lubi sama gospodarskim okiem skontrolować pracę każdej społecznej organizacji i instytucji. Jako biegły organizator realizuje zadania polityczne, gospodarcze i kulturalne. Oto dlatego cieszy się dużym autorytetem wśród ludności. W ZSRR po wojnie dwukrotnie przeprowadzono wybory do miejscowych organów władzy i dwukrotnie wybrano Pawłową na delegata Wochrińskiej Rady Wiejskiej.

„Służę ludowi — mówi Pawłowa — i moim świętym obowiązkiem jest ściśle wykonywanie poleceń wyborców. Dla mnie nie istnieją drugorzędne sprawy. Dziś oglądam żłobki dziecięce, jutro pójdę do brygady i przypatrzę się, jak idzie sadzenie kartofli. Przewodniczący rady wiejskiej powinien wiedzieć o wszystkim, co się dzieje wokoło“.

Najważniejszą sprawą dla kolchoźników jest urodzaj. Dlatego też nic dziwnego, że Rada Wiejska i jej przewodniczący wiele uwagi poświęcają zagadnieniom rolnictwa. W Komitecie Wykonawczym Rady regularnie omawia się zagadnienia ulepszenia produkcji rolniczej, dalszego rozwoju rolnictwa. Uchwały Rządu Radzieckiego i Partii Komunistycznej w przedmiocie wprowadzenia trawopolnych płodozmianów, trzyletniego planu rozwoju hodowli bydła, ulepszenie organizacji i płacy za pracę kolchoźników były dyskutowane na sesji Rady Wiejskiej a następnie we wszystkich brygadach kolchozu.

Wielką siłą społeczną, która pomaga Radzie Wiejskiej w jej wielostronnej działalności są stałe komisje. W Radzie Wiejskiej jest ich trzy: Rolnicza, Kulturalno-bytowa i Finansowo-budżetowa. W każdej komisji pracują trzej delegaci oraz aktywiści.

Na czele Komisji Rolniczej stoi Natalia Droznina, brygadier brygady rolniczej Kolchozu imienia 8-go Marca; Komisji Kulturalno-bytowej przewodzi Anna Badudkina, sekcyjna, zaś Finansowo-budżetowej — kolchoźnik Genady Petrow.

Wszystkie komisje pracują według planu i raz na miesiąc zbierają się w celu przedyskutowania bieżących zagadnień i podsumowania rezultatów wykonanej pracy. W posiedzeniach komisji zwykle bierze udział Walentyna Pawłowa, bądź inny członek Komitetu Wykonawczego Rady Wiejskiej. Na posiedzenia Komitetu Wykonawczego Rady Wiejskiej zapraszani są z reguły wszyscy członkowie stałych komisji. Przyczynia się to do usprawnienia pracy komisji i całej Rady Wiejskiej.

Organizując i kontrolując wykonanie uchwał Rady Wiejskiej komisje wykazują wiele inicjatywy, wysuwają wobec Komitetu Wykonawczego wiele poważnych i niecierpiących zwłoki zagadnień. W roku ubiegłym Kolchoz im. 8-go Marca pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych osiągnął dobry urodzaj: zebrano zbóż w ilości 18 cetnarów z hektara, ziemniaków — 200 cetnarów, owoców — 120 cetnarów, ziemniaków — 240 cetnarów itp.

Dużą rolę w osiągnięciu tych sukcesów przez Kolchoz odegrała Rada Wiejska. Rolnicza Komisja Rady Wiejskiej pomogła Zarządowi Kolchozu w zorganizowaniu w odpowiednim czasie wywiezienia nawozu na pola, do-



kładnie obserwowała sposób uprawy gruntu i siewu, pomogła w porę usunąć braki w pracy brygad polowych.

W bieżącym roku Komisja pracuje nie mniej aktywnie. W związku z jej materiałami odbyło się już kilka posiedzeń Komitetu Wykonawczego oraz sesja Rady Wiejskiej, podczas których omawiano zagadnienia zasilania zbóż ozimych oraz wieloletnich traw, przygotowania do siewu, opanowania i ulepszenia łąk i pastwisk itd.

Różnorodny jest krąg zagadnień, które należą do zakresu działania Rady Wiejskiej. Są to urządzenie wsi, remont szkół i zapewnienie im opału, zaopatrzenie nauczycieli w drzewo, praca kulturalno-masowa itd. Z inicjatywy Walentyny Pawłowej wykonano wiele prac w dziedzinie urządzenia osad, położonych na terenie, należącym do zakresu działania Rady Wiejskiej. Są sady owocowe, przy każdym domu — ogródki z klombami kwiatów, sadi się lasy, buduje się rezerwuary wodne.

Rada Wiejska troszczy się bardzo o ludzi. Zdarzył się następujący wypadek. Zmarł mąż kolchoźnicy Marii Burdachin. Pozostało sześcioro sierot. Walentyna Pawłowa przybyła do wdowy, zainteresowała się życiem rodziny, wypytywała, na jakie napotyka trudności, wszystko to zanotowała. Tego dnia Komitet Wykonawczy Rady Wiejskiej po wysłuchaniu sprawozdania przewodniczącej Pawłowej odnośnie sytuacji rodziny Burdachinów, powziął uchwałę, na podstawie której polecił Zarządowi Kasy Wzajemnej Pomocy, istniejącej przy Kolchozie im. 8-go Marca, aby udzielił wdowie pomocy materialnej. Burdachinie udzielono szczerzej pomocy. Na wiosnę został odremontowany jej dom.

Ważną pozycję w pracy Rady Wiejskiej zajmuje kulturalna obsługa ludności. W każdej wsi istnieje „czerwony kąciak“, biblioteka, a w Wochrince — klub, w którym odbywają się zebrania, przedstawienia, wyświetla się filmy, regularnie odbywają się odczyty. Walentyna

Pawłowa stale interesuje się pracą wiejskiej grupy wykładowców, poddając jej tematy, jakimi interesują się obywatele.

W powrotnej drodze ze żłobków dziecięcych do Rady Wiejskiej spotkaliśmy nauczycielkę Własową.

— Wczoraj byłam w brygadzie rolniczej — powiedziała Pawłowa — zwracając się do nauczycielki i w rozmowie z kolchoźnicami dowiedziałam się, że one pragnęły posłuchać odczytu na temat „Rodzina a szkoła“. Rozpoczęły się roboty polne, kolchoźnicy każdego dnia są w polu, a zbliżają się egzaminy szkolne. Kobiety proszą o radę, jak należy przygotować dzieci do zakończenia roku szkolnego. Czy potraficie w ciągu trzech dni przygotować odpowiedni wykład?

— Oczywiście.

W Radzie Wiejskiej Walentyna Pawłowa pokazała mi kwartalny plan pracy. Z tego planu wiele już wykonano. Komitet Wykonawczy rozpatrzył już i przedyskutował ważniejsze zagadnienia, związane z wykonaniem wytycznych Partii Bolszewickiej i Rządu Radzieckiego w zakresie dalszego rozwoju socjalistycznej uprawy ziemi, wysłuchał sprawozdania brygadierów kolchozu na temat przygotowania do siewu itd.

— 29 maja — powiedziała Pawłowa — wygłoszę na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego referat na temat wykonywania przez Radę Wiejską nakazów wyborców. Uważnie odnosimy się do projektów obywateli i systematycznie je rozważamy. Szeroka krytyka braków działalności Rady i poszczególnych jej delegatów pomaga nam w ulepszaniu pracy i wzmoczeniu aktywności pracujących w życiu społecznym.

Każdy dzień roboczy Pawłowej przepojony jest twórczą, pożyteczną pracą. Słusznie cieszy się ona zaufaniem i szacunkiem całej ludności, albowiem dla niej nie istnieje nic ważniejszego poza służbą dla ogólnonarodowej sprawy budowy komunizmu w ZSRR.

W. Korniejew

## **Wiadomości urzędowe**

Warszawa, dn. 18. VI. 1951 r.

### **PREZYDIUM RADY MINISTRÓW**

#### **ZESPÓŁ II**

Nr 01/1713/51

### **PREZYDIA RAD NARODOWYCH**

(wszystkie)

#### **PISMO OKÓLNE**

### **W SPRAWIE KOSZTÓW PODRÓŻY SŁUŻBOWYCH PRZEWODNICZĄCYCH I CZŁONKÓW PREZYDIÓW PRN I GRN**

Wobec wątpliwości w sprawie realizowania kosztów podróży służbowych względnie wystawiania zleceń podróży służbowych dla przewodniczących i członków prezydiów powiatowych (miejskich) rad narodowych, Prezydium Rady Ministrów Zespół II wyjaśnia: :

Przewodniczący prezydium powiatowej rady narodowej udający się w podróż służbową na teren powiatu lub do prezydium wojewódzkiej rady narodowej nie ma obowiązku posiadania zlecenia podróży służbowej, ani też zaświadczenia o jej dokonaniu z miejscowości, do której się udaje.

Przewodniczący prezydium powiatowej rady narodowej udający się do prezydium wojewódzkiej rady narodowej powinien natomiast każdorazowo osobiście zgłosić się do przewodniczącego tegoż prezydium, a w wypadku jego nieobecności do jego zastępcy. Pobyt jego winien być odnotowany w ewidencji sekretariatu przewodniczącego.

Zwrot poniesionych kosztów podróży, diet powinien być dokonywany na podstawie rozliczenia, popartego posiadanymi rachunkami (np. za noclegi) na zasadach postanowień Rozporz. Rady Ministrów z dn. 24. VII. 1948 r. (Dz. U.R.P. Nr 38, poz. 279).

Wyjazdy członków prezydium pow. rady narodowej mogą być dokonywane na podstawie delegacji prezydium, wystawionej przez przewodniczącego prezydium rady narodowej w trybie § 16 lit. c Instrukcji Nr 2, bądź na podstawie uchwały prezydium, a pobyt w prezydium rady narodowej wyższego stopnia powinien być stwierdzony przez przewodniczącego lub członka tegoż prezydium.

Niniejsze wytyczne mają odpowiednie zastosowanie do przewodniczących i członków prezydiów gminnych rad narodowych.

Z-ca Dyrektora Generalnego  
W. Morawski

## **Przegląd ustawodawstwa**

W okresie sprawozdawczym ukazały się numery Dziennika Ustaw R. P. od 29 do 31.

Dziennik Ustaw Nr 29 z dnia 6 czerwca 1951 r. zawiera: Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 21 maja 1951 r. o zmianie rozporządzenia Ministra Skarbu w sprawie wykonania ustawy o podatku od wynagrodzeń (poz. 228).

Rozporządzenie Ministra Leśnictwa z dnia 31 maja 1951 r. w sprawie ochrony niektórych zwierząt łownych. (poz. 232).

Dziennik Ustaw Nr 30 z dnia 9 czerwca 1951 r. zawiera: Ustawę z dnia 25 maja 1951 r. o utworzeniu Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji. (poz. 234).

Ustawę z dnia 26 maja 1951 r. o organizacji władz naczelnych w dziedzinie rolnictwa. (poz. 236).

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 12 maja 1951 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach terenowych. (poz. 237).

\*

W Monitorze Polskim w tymże okresie czasu zostały ogłoszone następujące uchwały, zarządzenia, instrukcje i okólniki władz naczelnych o ogólniejszym znaczeniu:

Uchwała Prezydium Rządu Nr 348 z dnia 19 maja 1951 r. w sprawie dalszego rozwoju pogłowia trzody chlewnej w gospodarstwach indywidualnych. (M. P. Nr A — 46, poz. 599).

Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów Nr 82 z dnia 11 maja 1951 r. w sprawie przekazania uprawnień władzy naczelnnej w stosunku do komend terenowej obrony przeciwlotniczej przy prezydiach właściwych rad narodowych. (M. P. Nr A — 46, poz. 601).

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 2 maja 1951 r. w sprawie ujawnienia, upłynnienia i zapobiegania tworzeniu się zbędnych i nadmiernych remanentów materiałów zaopatrzeniowych w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych. (M. P. Nr A — 46, poz. 602).

Okólnik Ministra Budownictwa Miast i Osiedli z dnia 30 kwietnia 1951 r. w sprawie utworzenia przedsiębiorstw państwowych pod nazwą „Wojewódzki Zarząd Budowlanych Przedsiębiorstw Powiatowych“. (M. P. Nr A — 46, poz. 610).

Uchwała Rady Ministrów Nr 368 z dnia 26 maja 1951 r. o zmianie Instrukcji Nr 8 w sprawie organizacji wewnętrznej i etatów wydziałów prezydiów rad narodowych. (M. P. Nr A — 47, poz. 619).

Uchwała Prezydium Rządu Nr 145 z dnia 28 lutego 1951 r. w sprawie obowiązków prezydiów rad narodowych w zakresie wykonywania budżetów terenowych (M. P. Nr A — 47, poz. 620).

Uchwała Prezydium Rządu Nr 367 z dnia 26 maja 1951 r. w sprawie połączenia inkasa należności za gaz i prąd elektryczny. (M. P. Nr A — 47, poz. 622).

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 17 maja 1951 r. w sprawie ustalenia wysokości wydatków, które mogą być udokumentowane dowodami zastępczymi. (M. P. Nr A — 47, poz. 626).

Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego i Prezesa Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości z dnia 20 maja 1951 r. w sprawie powoływania, składu, zadań oraz zasad działania komisji kalkulacyjno-cennikowych. (M. P. Nr A — 47, poz. 629).

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 6 czerwca 1951 r. w sprawie całkowitego lub częściowego zwolnienia niektórych kategorii wynagrodzeń od podatku od wynagrodzeń. (M. P. Nr A — 49, poz. 648).

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 6 czerwca 1951 r. w sprawie określenia rodzajów przychodów za świadczenia usług jako podlegających opodatkowaniu według przepisów o podatku od wynagrodzeń. (M. P. Nr A — 49, poz. 649).

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 6 czerwca 1951 r. w sprawie szacowania oraz ustalenia ryczałtów wartości pieniężnej świadczeń w naturze dla celów podatku od wynagrodzeń. (M. P. Nr A — 49, poz. 650).

Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 20 maja 1951 r. w sprawie przekazania prezydiom wojewódzkich rad narodowych (Prezydiom Rad Narodowych m. st. Warszawy i m. Łodzi) uprawnień do zatwierdzania cen na niektóre artykuły wytwarzane przez spółdzielczość. (M. P. Nr A — 49, poz. 652).

Zarządzenie Prezesa Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości z dnia 23 maja 1951 r. w sprawie przekazania prezydiom wojewódzkich rad narodowych uprawnień do zatwierdzania cen na artykuły produkcji spółdzielczej oraz w sprawie trybu i zasad zatwierdzania cen. (M. P. Nr A — 49, poz. 653).

### **ZMIANY W ORGANIZACJI NACZELNYCH WŁADZ W DZIEDZINIE ROLNICTWA**

Ustawa z dnia 26 maja 1951 r. o organizacji władz naczelnych w dziedzinie rolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 236) utworzyła urząd Ministra Państwowych Gospodarstw Rolnych. Natomiast urząd Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych został przekształcony w urząd Ministra Rolnictwa, do którego zakresu działania będą wchodziły wszystkie sprawy z dziedziny rolnictwa z wyjątkiem tych, które zostały zastrzeżone właściwości Ministra Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Do zakresu działania Ministra Państwowych Gospodarstw Rolnych należą sprawy państwowych przedsiębiorstw, prowadzących:

- 1) produkcję roślinną i zwierzęcą,
- 2) gospodarkę rybną,
- 3) gospodarkę ogrodniczą, sadowniczą i warzywniczą,
- 4) hodowlę roślin,
- 5) hodowlę i chów zwierząt gospodarskich,
- 6) warsztaty reperacyjne ciągników i maszyn rolniczych oraz produkcję sprzętu gospodarskiego dla PGR-ów,
- 7) zakłady przemysłu rolnego i innych gałęzi produkcji, bezpośrednio związanych z gospodarstwem rolnym.

Celem usprawnienia i skoordynowania państwowej działalności kontraktacyjnej ustawa z dnia 25 maja 1951 r. (Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 234) powołała Centralny Urząd Skupu i Kontraktacji, podlegający Prezesowi Rady Ministrów.

Do zakresu działania Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji należy:

- 1) a) planowanie, organizowanie i nadzorowanie kontraktacji, skupu i dostawy zbóż, roślin strączkowych, ziemniaków konsumpcyjnych, pasz i zwierząt rzeźnych (z wyjątkiem świń bekonowych).
- b) ustalanie norm (standardów) dotyczących artykułów, wymienionych pod lit. a), z zastrzeżeniem właściwości organów powołanych do ustalania norm obowiązujących w obrocie z zagranicą,
- c) koordynowanie i nadzorowanie działalności podległych przedsiębiorstw;
- 2) współdziałanie z zainteresowanymi resortami i Centralną Rolniczą Spółdzielnią „Samopomoc Chłopska“ w zakresie:
  - a) akcji kontraktacji i skupu artykułów objętych zakresem działania poszczególnych resortów,
  - b) inwestycji i transportu na potrzeby kontraktacji i skupu.

Terenowymi organami Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji są wojewódzcy i powiatowi pełnomocnicy tego urzędu.

Na terenie gmin i gromad mogą być powoływani delegaci powiatowego pełnomocnika.

Omawiana ustawa przewiduje, że terenowe organa Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji będą współdziałały z prezydiami rad narodowych według zasad określonych w drodze uchwały Rady Ministrów.

### POPIERANIE ROZWOJU POGŁOWIA TRZODY CHLEWNEJ

Celem ułatwienia i przyspieszenia dalszego rozwoju pogłowia trzody chlewnej Prezydium Rządu w uchwale z dnia 19.V.1951 r. wprowadziło szereg istotnych zarządzeń (Monitor Polski Nr A — 46, poz. 598).

Spomiędzy tych zarządzeń dla szerokich rzesz rolników szczególne znaczenie mają następujące:

Przeprowadza się dodatkową kontraktację na 1951 rok.

Zgłoszenia do kontraktacji uzupełniającej będą przyjmowane do dnia 15 lipca 1951 r.

Prawo do kontraktacji uzupełniającej (dodatkowej) posiadają wszyscy bez wyjątku producenci trzody chlewnej bez względu na wielkość gospodarstwa bądź wielkość hodowli, jak również bez względu na to, czy zgłaszali się lub nie do kontraktacji na rok 1951.

Przy poborze raty jesiennej podatku gruntowego na rok 1951 będą stosowane ulgi z tytułu odstawy tuczników objętych kontraktacją na rok 1950 i w tymże roku zdanych. Ulgi z tytułu odstawy tuczników objętych kontraktacją na rok 1951 i zdanych w tymże roku przyznane zostaną przy poborze wiosennej raty podatku gruntowego w roku 1952. Rozmiar ulg zastosowany będzie według przepisów ustawy o podatku gruntowym.

Poleca się Ministrowi Handlu Wewnętrznego wydanie instrukcji i zarządzeń wszystkim organizacjom czynnym w akcji planowego skupu zbóż, aby przy ustalaniu norm dostawy zboża w ramach planowego skupu brały pod uwagę stan pogłowia w poszczególnych gospodarstwach w celu odpowiedniego zmniejszenia rozmiarów obowiązku w planowym skupie zbóż.

W stosunku do gospodarstw rolnych, posiadających zarejestrowane maciory, utrzymuje się ulgi w podatku gruntowym w wysokości 60 złotych od zarejestrowanej produktywności maciory.

Poleca się ściśle przestrzeganie przepisów, z mocy których w razie sprzedaży na rzeź wykorzystanej już dla celów

produkcji zarejestrowanej maciory Centrala Mięsna wypłaci za nią cenę o 5 procent wyższą od obowiązującej w cenniku dla danej klasy żywca i danej strefy cennikowej.

Kontraktacja trzody chlewnej na rok 1952 będzie kontraktacją powszechną, to znaczy, że prawo do kontraktacji będzie posiadał każdy producent trzody chlewnej bez względu na wielkość posiadanego gospodarstwa i wielkość hodowli.

Przewidziany w kontraktach obowiązek ubezpieczenia trzody chlewnej w odniesieniu do trzody kontraktowanej na rok 1952 znosi się.

Cennik skupu trzody chlewnej pozostaje bez zmiany.

W związku z postanowieniami powyższej uchwały stosowanie jakichkolwiek ograniczeń w kontraktacji trzody chlewnej, w szczególności z powodu wielkości gospodarstwa bądź wielkości hodowli, uzależnianie zawarcia kontraktu od spełnienia warunków w innych kategoriach kontraktacji płodów rolnych albo stosowanie innych ograniczeń będzie karane.

### O USPRAWNIENIU GOSPODARKI KOMUNALNEJ

W celu uproszczenia organizacji inkasa należności za gaz i prąd elektryczny oraz powiązania zagadnień zaopatrzenia ludności w gaz i prąd elektryczny w terenowymi radami narodowymi Prezydium Rządu w uchwale z dnia 26 maja 1951 r. (Monitor Polski Nr A — 47, poz. 622) ustaliło następujące zasady organizacyjne:

Prezydya terenowo właściwych rad narodowych przejmą od przedsiębiorstw gźawowniczych oraz przedsiębiorstw energetycznych inkaso należności za gaz i prąd elektryczny i obsługi technicznej odbiorców detalicznych.

Prezydya terenowo właściwych rad narodowych zorganizują w ramach przedsiębiorstw gospodarki komunalnej sieć inkasentów energetycznych oraz obsługi technicznej detalicznych odbiorców wspólną dla należności za gaz i prąd elektryczny.

Przy organizowaniu sieci inkasentów energetycznych należy wykorzystać inkasentów zatrudnionych dotychczas w przedsiębiorstwach wyżej wymienionych.

Odnosnie organizacji połączonego aparatu inkasentów należności za gaz i prąd i obsługi technicznej odbiorców detalicznych — omawiana uchwała stanowi, że należy postępować zgodnie z wytycznymi Ministra Gospodarki Komunalnej.

## Głosy prasy

### EKIPA KORESPODENTÓW ROBOTNICZYCH „GAZETY KRAKOWSKIEJ“ PRZEPROWADZIŁA KONTROLĘ PRACY REFERATU SKARG, PRÓSB I ZAŻALEŃ PRZY PREZYDIUM M.R.N. KRAKÓW

Oto co nam na ten temat piszą korespondenci Kazimierz Morawski i Zdzisław Anusz:

Referat Skarg, Prośb i Zażeń przy Prezydium MRN w Krakowie przyjmuje interesantów w godz. od 8 — 15 i w miarę możliwości zgłoszone sprawy załatwia natychmiast. Trzy razy w tygodniu, tj. w poniedziałki, wtorki i czwartki od godz. 16 przyjmują obywateli osobiście członkowie Prezydium MRN w Krakowie. We wszystkich wydziałach Prezydium MRN zaprowadzone są książki prośb i zażeń, w których petenci wpisują swoje uwagi. Prezydium MRN na comiesięcznym posiedzeniu analizuje pracę wydziałów i sposób ich reagowania na uwagi interesantów wpisane do tych książek.

Usprawnieniu trybu załatwiania skarg i zażeń poświęcona była ostatnio specjalna konferencja koordynacyjna Prezydium MRN z udziałem kierowników wydziałów. Trzeba przyznać, że Prezydium MRN w Krakowie docenia w pełni znaczenie wydanej w dniu 14 grudnia ub. roku ustawy przyczyniającej się do umocnienia praworządności ludowej. Są jednak Wydziały Prezydium MRN, które nie doceniają jeszcze ważności uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów i w dalszym ciągu w sposób biurokratyczny załatwiają zażenia i skargi obywateli do nich skierowane.

I tak np. Wydział Społeczno-Administracyjny sprawę zażenia ob. Stefańskiej na awantury panujące przy ulicy Augustiańskiej 15 załatwił z 30-dniowym opóźnieniem, sprawę zażenia ob. L. Piaseckiego na awantury zdarzające się często przy ul. Towarowej 3 z 28-dniowym opóźnieniem sprawę zażenia na obywatelkę, przetrzymującą podejrzanych osobników załatwiono z 30-dniowym opóźnieniem.

Nielepiej pracuje Wydział Zdrowia MRN, który sprawę zasiłku chorobowego ob. W. Woźniaka zamieszkałego przy ul. Karmelickiej 23 opóźnił o 30 dni. Wydział Zdrowia MRN w Krakowie ma na swoim biurokratycznym koncie jeszcze inny wypadek. Ob. Jan Maziarz w dniu 30 października 1950 r. złożył wniosek o protezę dentystyczną. Na Komisji Dentystycznej w dniu 20 listopada ub. roku przyznano ob. Maziarzowi wspomnianą protezę tylko że w Wydziale Zdrowia nie pomyślano o tym, aby o przyznaniu protezy zawiadomić zainteresowanego. Dopiero w dniu 10 marca br. na skutek interwencji Referatu Skarg i Zażeń, Wydział Zdrowia MRN zawiadomił obywatela Maziarza o przyznaniu protezy. Takie niedbalstwo Wydziału Zdrowia MRN zasługuje na nagane.

Przykładem sprawnego załatwiania spraw jest Wydział Komunikacyjny MRN, do którego skierowano m. in. sprawę uruchomienia komunikacji autobusowej na trasie Plac Bohaterów Getta — Rybitwy. Wydział Komunikacyjny natychmiast porozumiał się z Wydz. Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, po czym w ciągu 10 dni dokonano naprawy ulic i komunikację uruchomiono.

Żle jeszcze pracują i nie doceniają należycie odwołań, skarg, próśb i zażaleń podległe Prezydium MRN jednostki organizacyjne — przedsiębiorstwa, zakłady i instytucje, np. Zarząd Nieruchomości Miejskich oraz VII Ref. Ter. Publicznej Gospodarki Lokalami nie zaprowadziły dotychczas książek skarg i zażaleń; w II Urzędzie Obwodowym Wydz. Oświaty i Kultury oraz w Wydz. Komunikacji książki skarg i zażaleń prowadzone są nienależycie, nie posiadają bowiem ponumerowanych stron, na ostatniej kartce zaś brak jest notatki stwierdzającej, kiedy książka została zaprowadzona; w VIII Urzędzie Obwodowym stwierdzono, że książka jest stale zamknięta i niedostępna dla obywateli.

Na wyróżnienie zasługuje Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, w którym książka próśb i zażaleń prowadzona jest wzorowo.

Należy stwierdzić, że w ostatnim okresie do pracy w załatwianiu skarg, próśb i zażaleń włączyły się niemal wszystkie komisje MRN. Członkowie ich biorą bezpośredni udział w przyjmowaniu skarg, odwołań i zażaleń.

(„Gazeta Krakowska“ Nr 156).

### DZIWNE PRAKTYKI W ZAŁATWIANIU OTRZYMYWANYCH SKARG I ZAŻALEŃ PRZEZ PREZYDIUM PRN W ŚWIDNICY

Uchwała Rady Ministrów w sprawie załatwiania skarg i zażaleń jasno mówi o sposobach załatwiania spraw przez prezydium rad narodowych.

Prezydium PRN w Świdnicy, Wydział Rolnictwa i Leśnictwa, nie może jednak przeziąć starego sposobu załatwiania spraw.

Oto fakty:

Spółdzielnia produkcyjna w Pastuchowie w lipcu 1950 roku zwróciła się z prośbą o zwrot maszyn z SOM.

Podanie leżało do listopada 1950 roku bez odpowiedzi.

Na naradzie przewodniczących spółdzielni produkcyjnych w listopadzie 1950 r. agronom powiatowy oświadczył, że spółdzielnie powinny składać wnioski o przydział maszyn z SOM-u i wystąpić z wnioskiem o kredyt na wykupienie tychże maszyn.

Nie ociągając sprawy zarząd spółdzielni wystąpił z ponownym wnioskiem o przydział maszyn z SOM i o przyznanie kredytu na wykup tychże maszyn.

Nabrawszy urzędowej mocy, podanie zostało rozpatrzone przez Prezydium PRN w Świdnicy w lutym 1951 roku — i przyznano wreszcie maszyny.

Niestety, uchwała nie została zrealizowana i w maju 1951 r. maszyny ze spółdzielni zostały zabrane przez SOM. Oświadczone spółdzielni, że powyższa uchwała jest anulowana.

Sprawa druga:

Aby wykonać Plan 6-letni, spółdzielnia w Pastuchowie, jako socjalistyczne gospodarstwo, chcąc włączyć się w ogólnopaństwową gospodarkę, pragnie planować swą gospodarkę i wykonywać plany w terminie. Plan odgrywa bardzo ważną rolę przy podniesieniu wydajności z ha.

Dlatego, by właściwie rozplanować plan zasiewów w lutym 1951 r. spółdzielnia przy udziale agronoma POM opracowała plan zasiewów. Natomiast w marcu 1951 r., kiedy trzeba było wyjechać w pole, Prezydium PRN, Wydział Rolnictwa i Leśnictwa, przedstawił zupełnie inny plan zasiewów dla spółdzielni. Spółdzielnia nie mając przygotowanej gleby, nie mogła włączyć się w ogólnopaństwowy plan dyktowany przez Wydział Rolnictwa i Leśnictwa.

Aby nie powtarzały się błędy wiosennej akcji siewnej, zarząd spółdzielni zwrócił się do Wydziału R. i L. o wytycz-

ne do planu na jesienną akcję siewną oraz wiosenną 1952 r. Do tego czasu wytycznych spółdzielnia nie otrzymała. Z początkiem czerwca 1951 r. spółdzielnia powinna zaplanować plan zasiewów, aby przystąpić do przygotowania gleby pod różne rośliny.

23.III.1951 roku spółdzielnia zwróciła się do PRN Wydział R. i L. o przekazanie 65 ha z gospodarstwa PGR w Skarżycach dla spółdzielni. Po dwu miesiącach nadeszła wiadomość z Prezydium Woj. R. N. we Wrocławiu (Wydział Urządzeń Rolnych), że podanie nie jest właściwie napisane i trzeba je wypełnić na specjalnych drukach.

Dlaczego trzeba było aż jechać do Wrocławia i dlaczego spółdzielnia nie otrzymała odpowiedzi od dwu miesięcy?

Dlaczego wreszcie nie poinformowano spółdzielni, że podanie należy napisać na specjalnych drukach?

(„Wola Ludu“ Nr 162).

Czy Prezydium Woj. R. N. Wrocław znany jest ten fakt? — Jeżeli tak, to prosimy o napisanie w tej sprawie do „Rady Narodowej“.

### G.R.N. W WITONII, POW. ŁĘCZYCA, WOJ. ŁÓDZKIE NIE ZORGANIZOWAŁA POMOCY SĄSIEDZKIEJ

W celu sprawnego i terminowego przeprowadzenia akcji siewnej i ochrony małorolnego i średniorolnego chłopca przed wyzyskiem kułackim, wydany został przez Rząd dekret o pomocy sąsiedzkiej. Ale dekret ten nie wszędzie jednako był wprowadzony w życie.

I tak w gminie Witonia, pow. łęczyckim GRN i ZSCH nie zatroszczyły się o zabezpieczenie małorolnych chłopów przed wyzyskiem ze strony kułaków. W gromadzie Strzegocin w ogóle nie zorganizowano pomocy sąsiedzkiej. Np. Leon Przybysz, właściciel 5 ha ziemi, który nie posiada budynków gospodarskich, a inwentarz żywy przechowuje u swoich sąsiadów, z powodu braku konia zmuszony był do obróbki swej ziemi cudzymi końmi, za co płacił dziennie 60 zł. Obrobił jednak tylko część swego pola, reszta zaś już drugi rok leży odłogiem.

Jest rzeczą jasną, że gdyby ob. Przybysz miał jakkolwiek pomoc z Gminnej Rady Narodowej, mógłby obrobić całe pole i ziemia nie leżałaby odłogiem. Należy także nadmienić, że z powodu braku opieki ozimina na jego polach wyrosła bardzo marna, za późno bowiem przeprowadził roboty jesienne.

Czyżby Prezydium PRN w Łęczycy nie kontrolowało działalności GRN w swoim powiecie?

(Głos Robotniczy Nr 145).

### JUŻ WKRÓTCE ZORGANIZOWANE ZOSTANĄ DZIELNICOWE RADY NARODOWE W BYTOMIU

W związku z powiększeniem granic Bytomia o 4 gminy, w toku jest organizacja dzielnicowych rad narodowych. Zespoleńcze dzielnic z centralnymi urządzeniami miejskimi zostało ostatnio uregulowane przez Radę Ministrów. Po otrzymaniu odpowiednich wytycznych Prezydium MRN powoła dzielnicowe rady narodowe.

Nie chcąc dopuścić do zastojów w pracy biur dzielnicowych, Prezydium MRN wprowadziło tymczasowe statuty organizacyjne dzielnic, przeprowadzając równocześnie podział czynności przydzielonych DRN. Sprawy bieżące dzielnic załatwiane są w trybie dotychczasowym, aż do ostatecznego uformowania się dzielnicowych rad i urzędów.

(„Trybuna Robotnicza“ Nr 148).

Adres Redakcji: Warszawa, Al. Stalina 3. Kancelaria Rady Państwa. Tel. 89000-005. Red. — 131. Sekr. — 263.

Redaguje Komitet. Przyjmowanie interesantów codziennie od 12 — 14

Prenumerata 1 egz. kwartalnie 7 zł 20 gr.

Redakcja rękopisów nie zwraca

Prenumeratę przyjmuje P. P. K. „Ruch“ — Oddz. Woj. w Warszawie, Srebrna 16, tel. 80420 na konto PKO nr. I — 6800.

Wydawca: Spółdzielnia Wyd.-Ośw. „Czytelnik“. Drukarnia RSW „Prasa“, Marszałkowska 3/5.

2-B-32976

## Porady prawne pod red. dr Jerzego Starościaka

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach zapytuje, czy w wypadku konieczności przeniesienia pracownika w stan spoczynku, przeniesienia tego dokonuje prezydium rady narodowej miasta stanowiącego powiat (stosownie do § 14 instrukcji Nr 2), czy też mają zastosowanie przepisy art. 26 ustawy emerytalnej (Dz. U.R.P. z 1934 r. Nr 20, poz. 160 z późniejszymi zmianami).

### Odpowiedź:

Do wydania decyzji w sprawie przeniesienia pracownika prezydium rady narodowej w stan spoczynku, jak również zwolnienia takiego pracownika w trybie art. 10 dekretu z 14 maja 1946 r. (Dz. U.R.P. Nr 22, poz. 139 z późniejszymi zmianami) właściwe są prezydium powiatowych rad narodowych (miejskich rad narodowych miast stanowiących powiaty).

### Uzasadnienie:

Pracownicy prezydiów rad narodowych są pracownikami państwowymi. W związku z powyższym mają do tych pracowników zastosowanie przepisy regulujące stosunki służbowe pracowników państwowych, które winny być stosowane przy rozstrzygnięciu spraw związanych ze stosunkiem służbowym tych pracowników, jednak ze zmianami wynikającymi z ustawy z 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U.R.P. Nr 14, poz. 130) i z przepisów wydanych na jej podstawie.

Oдноśnie właściwości władz powołanych do mianowania, awansowania, przenoszenia i zwalniania pracowników zatrudnionych w organach rad narodowych należy stosować przepisy § 14 i § 15 uchwały Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. w sprawie składu, podziału pracy i trybu działania prezydiów rad narodowych — instrukcja Nr 2 (Monitor Polski Nr A-57, poz. 654).

Właściwość podana w wymienionej wyżej uchwale Rady Ministrów ma również zastosowanie w przypadku zwolnienia pracownika ze służby w trybie art. 10 dekretu z

dnia 10 maja 1946 r. (Dz. U.R.P. Nr 22, poz. 139 z późniejszymi zmianami) oraz w przypadku przeniesienia pracownika w stan spoczynku przewidzianego w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym z 11.XII.1923 r. (Dz. U.R.P. z 1934 r. Nr 20, poz. 160 z późniejszymi zmianami).

Wprawdzie § 14 i 15 instrukcji Nr 2 mówią wyraźnie jedynie o zwolnieniu, nie wspominając o przenoszeniu w stan spoczynku, to jednak stosownie do § 15 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 maja 1934 r. w sprawie wykonania ustawy emerytalnej (Dz. U.R.P. Nr 60, poz. 503) za równoznaczne z przeniesieniem w stan spoczynku należy uważać zwolnienie ze służby.

\*

Sąd Najwyższy w Warszawie rozpatrując sprawę Nr C 194/50 przyjął że:

Przeniesienie przez pracodawcę pracownika bez jego zgody na inne stanowisko i do innej pracy, chociażby posiadała ona ten sam charakter (pracy umysłowej), może być uznane za niezachowanie przez pracodawcę istotnych warunków umowy o pracę. Oceń, czy pracownik posiada kwalifikacje potrzebne do spełnienia innych funkcji niż ustalone w umowie o pracę, nie może być pozostawiona wyłącznie ocenie pracodawcy: także pracownik musi mieć możliwość zajęcia stanowiska w tym względzie.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy podał m. in.:

Mylny jest pogląd, że pracodawca może przenieść pracownika na inne stanowisko o ile tylko praca na jednym i na drugim stanowisku ma charakter pracy umysłowej. Zachowanie charakteru pracy w sensie pracy umysłowej czy fizycznej nie zawsze może być uznane za wystarczające. Niekiedy zmiana funkcji pracownika, nawet o ile nowe funkcje miałyby mieć charakter pracy umysłowej, tak jak poprzednie, może naruszać istotne warunki umowy o pracę. Należy bowiem mieć na względzie zakres obowiązków pracownika na poprzednim i nowym stanowisku i kwalifikacje potrzebne do ich spełnienia. Ocena, czy pracownik ma kwalifikacje potrzebne do spełnienia innych funkcji niż ustalone w umowie o pracę nie może być pozostawiona wyłącznej ocenie

pracodawcy, także pracownik musi mieć możliwość zajęcia stanowiska w tym względzie, o ile ma on spełniać swą pracę z poczuciem odpowiedzialności, a takiej tylko pracy można żądać od pracownika w ustroju socjalistycznym.

Jeśli nowe funkcje, jakich spełniania żąda od pracownika pracodawca, odbiegają w sposób istotny od funkcji, jakich pełnienia pracownik się podjął w umowie o pracę, stanowisko pracodawcy może być uznane za niezachowanie istotnych warunków umowy o pracę.

(Pełna treść wyroku we wspomnianej sprawie podana została w czasopiśmie „Nowe Prawo“ Nr 5 z maja 1951 r. str. 60 — 61).

Prezydium GRN w Michalowie zapytuje, czy pracownikom referatów i członkom Prezydium należy się wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i w jakiej wysokości, jeżeli stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1950 r. w sprawie rozpatrywania i załatwiania odwołań, listów i zażaleń ludności oraz krytyki prasowej (Mon. Pol. Nr A — 1 poz. 1 z roku 1951) zostało wprowadzone załatwianie interesantów w środy i czwartki każdego tygodnia od g. 8 do g. 18-ej.

### Odpowiedź:

Stale urzędujący członkowie i pracownicy referatów Prezydium GRN nie mogą pobierać dodatkowego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe z powodu załatwiania interesantów w myśl przepisów powołanej wyżej uchwały poza normalnymi godzinami urzędowymi. Jedynie nie stale urzędującym członkom Prezydium, zamieszkałym poza siedzibą Prezydium, może być w tym przypadku wypłacony zwrot kosztów podróży i diety według przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 24 lipca 1948 r. o należnościach w razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłym miejscem służbowym. (Dz. U. R. P. Nr 38 poz. 279).

**Uzasadnienie:**

W myśl art. 39 ustawy z dn. 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. R. P. Nr 14 poz. 130) tudzież rozporządzenia o stosunku służbowym pracowników samorządowych, którzy przeszli do służby w wydziałach w prezydiach rad narodowych (Mon. Pol. z roku 1950 Nr A — 57, poz. 654 i 656 z późniejszymi zmianami, Nr A — 81, poz. 949 i Nr A — 97, poz. 1219 i 1221) — członkowie i pracownicy prezydiów rad narodowych wszystkich stopni w zakresie praw i obowiązków podlegają przepisom ustawy z dn. 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. z 1949 r. Nr 11 poz. 72).

Art. 27 powołanej ustawy o państwowej służbie cywilnej stanowi m. in., że pracownik państwowy powinien sprawować czynności swe także poza godzinami zajęć służbowych, o ile tego wymagają ważne względy służbowe. Z przepisu tego wynika więc niewątpliwie, że sprawowanie przez pracownika państwowego na zlecenie jego władzy czynności urzędowych poza godzinami zajęć służbowych należy do jego ustawowych obowiązków. Za czynności te przysługuje pracownikowi państwowemu prawo tylko do jednego uposażenia.

**Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Kolbaskowie** zapytuje, czy gminny inspektor rolny, urzędujący w gminie, a płatny z funduszków PRN, obowiązany jest do zachowania dyscypliny pracy obowiązującej pracowników Prezydium GRN.

Instruktor rolny ma własne gospodarstwo rolne i twierdzi, iż częściowo nie obowiązują go przepisy o dyscyplinie pracy, a w szczególności nie ma on obowiązku wpisywania się do księgi kontrolnej wyjazdów i wyjazdów.

**Odpowiedź:**

Instruktor rolny podlega przepisom o dyscyplinie pracy i obowiązuje go uwidacznianie całej swej pracy w terenie w godzinach służbowych w księdze wyjazdów. Prezydium GRN i PRN może kon-

trołować faktyczne wykonywanie obowiązków przez inspektora w miejscowościach, które uwidocznił zostały w książce wyjazdów (wyjaśnienie Min. Rolnictwa Nr Kdr. D.K. I/19/36).

**Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Cybince** zapytuje, wg. jakich przepisów należy pobierać czynsz za lokale użytkowe, wynajmowane przez takie urzędy i instytucje, jak spółdzielnie, nadleśnictwo, poczta, tartak itp., o ile zajmowane przez nie nieruchomości zostały przeznaczone do wyłączenia w myśl przepisów art. 7 dekretu z dnia 6/IX 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na terenie Ziemi Odzyskanych (Dz. U.R.P. Nr 49, poz. 279).

**Odpowiedź:**

Do lokali użytkowych, wynajmowanych przez urzędy, instytucje i przedsiębiorstwa uspołecznione należy stosować stawki, przewidziane w uchwale Rady Ministrów z dnia 21 czerwca 1950 roku w sprawie czynszów za lokale użytkowe, wynajmowane przez jednostki administracji państwowej oraz instytucje i przedsiębiorstwa uspołecznione (Monitor Polski Nr A-77, poz. 889). Przepis § 14 powyższej uchwały ma zastosowanie wyłącznie do nieruchomości, które zostały lub będą przekazane wykonawcom narodowych planów gospodarczych na podstawie dekretu z dnia 26.IV. 1949 roku o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych.

**Prezydium GRN w Borzęcinie** prosi o udzielenie wyjaśnienia w następującej sprawie: W przepisach o wykonywaniu budżetu Państwa oraz o rachunkowości budżetowej, wydanych zarządzeniem Ministra Finansów z 25 listopada 1950 r. jest na str. 61 wzór sprawozdania z kwartalnego wykonania budżetu wydatków (wzór Nr 25); kolumna 6 tego wzoru jest zatytułowana: „Stan kredytu budżetowego“. Chodzi o to, jak należy ten tytuł rozumieć, w szcze-

gólności — czy przy sporządzaniu sprawozdania kwartalnego w kolumnie tej należy wykazywać stan kredytu otwartego na początku kwartału, czy też stan kredytu pozostającego na koniec kwartału, po odjęciu uskutecznionych wydatków.

**Odpowiedź:**

Ażeby wyjaśnić podniesioną w pytaniu wątpliwość, należy sobie uświadomić sens i cel, jakiemu ma służyć sprawozdanie sporządzone na podstawie wzoru Nr 25. Celem tym jest umożliwienie władzom nadrzędnym oceny prawidłowości realizowania wydatków na poszczególne zadania (według rozdziałów, działów, tytułów, paragrafów i pozycji — kolumny 1 — 5 wzoru) i sprawdzenia czy przy wydatkowaniu zachowana była dyscyplina finansowa. Dla przeprowadzenia takiej kontroli trzeba wiedzieć, w jakich ramach mogły się te wydatki obracać, jaki był w danym kwartale limit kredytów na odnośne cele. Te dane zawiera właśnie kolumna 6 wzoru.

Z powyższego wynika, że w kolumnie 6 w żadnym razie nie będzie wpisywany kredyt pozostały na koniec kwartału, po odjęciu uskutecznionych wydatków, a może to również nie być kredyt otwarty na początku kwartału; kredyt bowiem otwarty na początku kwartału może w ciągu kwartału ulegać zwiększeniu lub zmniejszeniu i może być blokowany.

Dla zrozumienia treści wzoru sprawozdania kwartalnego trzeba sobie również uświadomić, że sprawozdanie to opiera się na bieżącym, codziennym prowadzeniu księgowości w ciągu kwartału, trzeba się więc cofnąć do §§ 106 i nast. Przepisów o rachunkowości budżetowej, które tę bieżącą księgowość regulują. Otóż — według § 107 ust. 1 — „na rachunku kredytów budżetowych księguje się otwarcia i wszelkie zmiany w stanie kredytów na podstawie otrzymanych zawiadomień oddziału N.B.P. dotyczących kredytu“. W kolumnie 6 wzoru 25 winien więc być wpisany bieżący stan kredytów budżetowych przy końcu kwartału, uwzględniający zmiany, które zaszły w ciągu kwartału.

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Lipsku, pow. Augustów, zapytuje:

1) czy przedstawicielom instytucji władz i urzędów z powiatu należy się bezpłatna furmanka od rolników-mieszkańców gminy;

2) czy należy się bezpłatna furmanka dla przewodniczącego G.R.N. i członków prezydium w sprawach służbowych w terenie;

3) czy należy się stała stójka na potrzeby miejscowych urzędów.

#### Odpowiedź:

Zarówno przedstawicielom instytucji z powiatu jak i członkom prezydium wyjeżdżającym służbowo na teren gminy nie przysługuje prawo do bezpłatnego korzystania ze środków przewozowych, jeśli gmina nie posiada lub nie może na ten cel przeznaczyć własnego środka przewozowego. Jeśli urzędowi niezbędny jest stały dyżur furmanki — dyżur ten winien być opłacany.

#### Uzasadnienie:

Sprawę dostarczania środków przewozowych wyjaśnił okólnik b. Ministra Administracji Publicznej Nr 34 z dnia 27 sierpnia 1945 r. w sprawie dostarczania środków przewozowych, który ustalił następujące zasady:

1) Obowiązek dostarczania środków przewozowych nie powinien być nakładany na rolników w okresie pilnych robót polnych (okres zasiewów i zbiorów).

2) Obowiązek ten nałożony być może tylko przez organa do tego ustawowo upoważnione.

3) Dostarczenie środków przewozowych przeprowadzać należy w drodze dobrowolnej umowy, a tylko w wyjątkowych określonych wypadkach w drodze nakazu.

4) Za przymusowe dostarczenie środków przewozowych należy się wynagrodzenie.

5) Powoływanie do świadczeń przeprowadzać należy przez nakazy imienne — jedynie w przypadkach nie cierpiących zwłoki w drodze powołania ustnego.

6) W wypadku zniszczenia, uszkodzenia lub utraty środka przewozowego, które nastąpiło w czasie lub w następstwie pełnienia świadczeń bez winy właściciela, powinno być wypłacone odszkodowanie.

Z podanych postanowień wynika: 1) obowiązek „stójki“ oparty o przepisy b. władz zaborczych sprzed przeszło 100 lat obecnie nie obowiązuje; 2) władze gminne obowiązane są od ułatwienia wynajęcia delegatowi władz państwowych środka transportowego, jeśli udaje się on służbowo na teren gminy. Wynajęty środek transportowy winien być bądź to niezwłocznie na miejscu opłacony, bądź też winno być wystawione poświadczenie o jego wykorzystaniu z podaniem sumy umownej świadczenia, z tym, iż do opłacenia kosztów obowiązana jest władza delegująca pracownika.

Praktykowane zaliczanie podwód na wyjazd członków rady, przewożenie urzędników gminnych, powiatowych, pracowników spółdzielni, przedsiębiorstw itp. na rzecz szarwarku jest niedopuszczalne i stanowi naruszenie przepisów o szarwarku.

Obok tych ogólnych zasad wyjaśnić należy, iż sprawę dostarczenia podwód dla wojska i organów bezpieczeństwa uregulowała ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. o dostarczaniu środków przewozowych na rzecz wojska i służby bezpieczeństwa publicznego w czasie pokoju (Dz.U.R.P. Nr 36, poz. 322).

Stosownie do tej ustawy —

1) Władze i organa wojskowe oraz służby bezpieczeństwa publicznego zgłaszają zapotrzebowanie na dostarczenie środka przewozowego w prezydium rady narodowej gminy (miasta), z której środek ma być dostarczony.

2) Zapotrzebowanie może być zgłaszane tylko na środki przewozu niezbędnego do przewozu osób lub rzeczy w związku z zadaniem służbowym oraz w rozmiarach koniecznych dla osiągnięcia tego zadania.

3) W czasie trwania stanu wyjątkowego, w wypadkach klęsk żywiołowych oraz ze względu na interes obrony państwa i bezpieczeństwa publicznego, gdy opóźnienie w uzyskaniu środ-

ka przewozowego grozi niebezpieczeństwem, a organa właściwe do wydania nakazu dostarczenia środka przewozowego nie są na miejscu obecne, władza lub organ wojskowy albo służby bezpieczeństwa może zwrócić się bezpośrednio do posiadacza środka przewozowego z żądaniem natychmiastowego jego dostarczenia. Żądanie to wyrażone na piśmie zastępuje nakaz prezydium rady narodowej.

4) Nie można żądać środków przewozowych niemechanicznych, które znajdują się w odległości większej niż 10 kilometrów od miejsca, do którego mają być dostarczone.

5) Za dostarczone środki przewozowe należy się osobom dostarczającym te środki wynagrodzenie. Stawki wynagrodzenia za dostarczone środki przewozowe niemechaniczne ustalają corocznie w miesiącach styczniu i lipcu dla poszczególnych powiatów i środków przewozowych prezydium wojewódzkich rad narodowych w porozumieniu z dowódcami okręgów wojskowych i szefami wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa publicznego i ogłaszają w dziennikach urzędowych województw.

6) W przypadkach uszkodzenia, zniszczenia lub straty środka przewozowego, które nastąpiło bez winy osób dostarczających środek przewozowy lub obsługi w czasie i w związku albo w następstwie dostarczenia środka przewozowego na potrzeby wojska lub służby bezpieczeństwa publicznego, należy się odszkodowanie.

7) Jeżeli osoba obsługująca dostarczony środek przewozowy, bez własnej winy w czasie i w związku z wykonywaniem tej obsługi doznała uszkodzenia zdrowia, powodującego utratę zdolności do pracy zarobkowej, albo wskutek tego uszkodzenia poniosła śmierć, przysługuje tej osobie lub osobom po niej pozostałym prawo do zaopatrzenia inwalidzkiego w trybie i na zasadach, określonych w przepisach, normujących zaopatrzenie inwalidzkie osób, które doznały uszkodzenia zdrowia lub poniosły śmierć wskutek służby wojskowej.

I wreszcie zaznaczyć należy, że sprawę dostarczenia środków przewożonych w nadzwyczajnych przypadkach klęsk żywiołowych (powódź, pożar itp.) regulują specjalne przepisy. Ważniejsze z nich — to: art. 121 ustawy wodnej z 19.IX.1922 r. (Dz.U.R.P. z 1928 r. Nr 62, poz. 574) przewidujący w wypadku zagrożenia powodzi bezpłatne świadczenia narzędzi i środków transportowych, art. 29 ustawy z 10.XII.1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.R.P. Nr 54 z 1948 r., poz. 433) przewidujący przymusowe dostarczenie środków przewożonych za opłatą, w razie zagrożenia lub przerwania komunikacji, spowodowanego wypadkami żywiołowymi jak zasypanie śnieżne, powódzie itp., § 4 zarządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z 29.I.1951 r. w sprawie obowiązku współdziałania w akcji ratowniczej straży pożarnych (Monitor Polski Nr A-11, poz. 166) przewidujący dostarczenie środków transportowych w czasie pożaru).

St. Ślubowski

**Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szopienicach** zapytuje, gdzie ma się zwrócić w sprawie przebudowy mostu kolejowego, zagrażającego ze względu na swą szerokość, bezpieczeństwu przechodniów.

**Odpowiedź:**

W sprawie przebudowy mostu kolejowego, pod którym znajduje się przejazd zagrażający bezpieczeństwu ruchu drogowego, należy się zwrócić do Ministerstwa Kolei, do którego sprawy te należą zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 lutego 1951 r. w sprawie zakresu działania władz naczelnych w dziedzinie komunikacji (Dz.U.R.P. Nr 14, poz. 111).

M. Hałacińska

**Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gdańsku** zapytuje, czy kierownikom wydziałów oraz pracownikom biorącym udział w sesjach rad i posiedzeniach prezydium i komisji odbywających się poza normalnymi godzinami pracy przysługują diety.

**Odpowiedź:**

Kierownikom wydziałów oraz pracownikom prezydium rad narodowych za udział w sesjach rady oraz posiedzeniach prezydium i komisji diety nie przysługują.

**Uzasadnienie:**

Sprawa powyższa została wyjaśniona w piśmie okólnym Prezydium Rady Ministrów (II Zespół) Nr 01.1107/51 z dnia 23 marca 1951 r. Stosownie do zawartych w podanym piśmie wyjaśnień wypłacanie diet kierownikom wydziałów i pracownikom prezydium z sum budżetowych przewidzianych na utrzymanie komisji rad narodowych nie jest zgodne z obowiązującymi przepisami budżetowymi.

Sumy przeznaczone na cele komisji rad narodowych mogą być wydatkowane tylko w formie diet i zwrotu kosztów podróży członków komisji, nie mogą natomiast z kredytów tych być opłacani pracownicy prezydium rady narodowej.

Jeśli obsługa komisji w godzinach popołudniowych przez pracownika ma charakter stały, praca jego winna być tak zorganizowana, aby łączny czas jego pracy równał się czasowi pracy innych pracowników tego biura.

**Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pobiedziskach** prosi o wyjaśnienie: 1) czy Miejska Rada Narodowa może dokonać sprzedaży działek budowlanych, znajdujących się przy ulicy częściowo zabudowanej w Pobiedziskach we własnym zakresie bez uzyskiwania jakiegokolwiek zgody czy też zezwolenia na sprzedaż; 2) czy do zawarcia umowy notarialnej potrzebne jest zezwolenie Prokuratury, względnie innej władzy i 3) kto może występować w akcie notarialnym przy sprzedaży.

**Odpowiedź:**

Działki budowlane, o których mowa wyżej, zgodnie z brzmieniem art. 32 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U.

R. P. Nr 14, poz. 130) stały się z mocy prawa własnością Państwa, a zbycie nieruchomości majątku państwowego może nastąpić tylko na mocy ustawy (art. 6 ustawy z dnia 17 marca 1921 r. Dz. U. R. P. Nr 44, poz. 267).

Wobec powyższego Miejska Rada Narodowa w Pobiedziskach nie może wyżej wymienionych działek sprzedawać, może je natomiast wdzierżawić na okres długoterminowy dla dokonania zabudowy, jeśli to przyczynia się do rozwoju miasta.

M. Kołacińska

**Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Milikowie** zapytuje, czy pracownikom prezydium gminnych rad narodowych przysługuje prawo do otrzymywania dodatków służbowych wg stawek określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 94).

**Odpowiedź:**

Prawo do otrzymywania dodatków służbowych nadal przysługuje pracownikom prezydium gminnych rad narodowych.

Wynika to z treści uchwały Rady Ministrów z dnia 29 lipca 1950 r. (Monitor Polski Nr A-97, poz. 1219) o zmianie załącznika do Instrukcji Nr 10 w sprawie zaszeregowania kierowników wydziałów (oddziałów, referatów) w prezydiach rad narodowych.

Zgodnie z postanowieniem pkt. 1 cyt. uchwały Rady Ministrów przyznawanie dodatków służbowych dla pracowników tej kategorii winno mieć miejsce zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 roku (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 94) w sprawie dodatków funkcyjnych i służbowych dla pracowników państwowych i samorządowych oraz przewodniczących organów wykonawczych gmin miejskich i wiejskich.

Przewodniczący, zastępcy przewodniczących i sekretarze prezydium gminnych rad narodowych otrzymują dodatki funkcyjne wg. Instrukcji Nr 4 uchwalonej przez Radę Ministrów w dniu 17 kwietnia 1950 r.

A Zieleniewski